



Amator górą. Pięciu na testach

STRONA 23



STRONA 19



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota powiatu ryckiego

ryki.24wspolnota.pl

21 - 27 lipca 2026 r. ■ nr 29 (85) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

**Gruszczyński - dom za 2 mln zł,
Sobiech - 273 tys. zł oszczędności,
Kopeć - dochody - ponad 300 tys. zł**



**Wstydu nie
ma. Radni
Dęblina mają
się czym
pochwalić**

STRONA 5

Pożar Żabki w Rykach Ekspedientka w szpitalu



STRONA 6

Przy ul. Karola Wojtyły doszło do pożaru sklepu sieci Żabka (fot. Jerzy Wojtaś)

Czarni rozpoczęli przygotowania.

Cienkowski: Chcemy walczyć o jak najwyższe miejsce

STR. 22

**Ruch Ryki szlifuje formę.
Kosowski: Z treningu na trening
wygląda to coraz lepiej**

STRONA 24

Dramat na przejściu! 2-letnie dziecko i kobieta w szpitalu!

Chwile grozy rozegrały się w czwartek na ul. Warszawskiej w Rykach

STRONA 7

REKLAMA

chotek
STUDIO

**Oklejanie
Pojazdów**

**Reklama
Zewnętrzna**

**strony
WWW**

Wszystko czego potrzebuje Twoja firma - w jednym miejscu

514 477 881

chotekstudio
www.chotek.pl

Tragiczna interwencja w Dęblinie

Nie udało się uratować
49-letniego mężczyzny

STRONA 19

REKLAMA

RYCKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.

Tel. 781-495-997, 578-143-582

GAJ-STAL
KONSTRUKCJE STALOWE

**PROJEKTOWANIE
KONSTRUKCJE STALOWE
GENERALNE WYKONAWSTWO
HALE MAGAZYNOWE**

WWW.GAJ-STAL.COM

TEL. 884 060 266 | 505 383 861

**SKUP AUT
DO 10 TYS**

AUTOKASACJA

Samochody osobowe
Dostawcze
Powypadkowe
Nieprawne
Sprawne do dalszej odprowadzają

515 595 795

**ODBIÓR
LAWETA**

**GOTÓWKA
OD RĘKI**

**AUTO
KASACJA**

**NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!**

TEL. 607 987 777

STOPIKA
wspólnotaRedaktor Naczelny:
Mateusz OrzechowskiDziennikarze:
Mateusz Polynka (sport),
tel. 516 019 184
mateuszpolynka162@gmail.comDominik Smagała
tel. 780 029 990
smagała@24wspolnota.plReklama:
Agata Badziak
Manager ds. reklamy
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.plSkład:
Jarosław PałysKsięgowość:
tel. 510 166 892Kolportaż:
tel. 791 193 007Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz OrzechowskiDruk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.Dni Stężycy 2026.
Znamy gwiazdy!

W dniach 25-26 lipca na Stadionie Sportowym im. H. Frąckiewicza odbędą się Dni Stężycy - doroczne święto gminy, które połączy sportową rywalizację, koncerty znanych zespołów, atrakcje dla całych rodzin oraz spotkania lokalnej społeczności.

Podczas wydarzenia prowadzona będzie również zbiórka pieniędzy dla Franciszka Kurzypy, dzięki czemu święto będzie miało także wymiar charytatywny.

Harmonogram Dni Stężycy
Sobota – 25 lipca

12:00 - Blok imprez sportowych
Rozgrywki w piłkę nożną o Puchar Wójta Gminy Stężycy
Gminne Zawody Sportowe Sołectw „Aktywna Wieś”

19:00 - Uroczyste otwarcie Dni Stężycy
Koncert Chóru Seniora „Zorza”
(Pieśni o Stężycy)
Rozpalenie „Ogniska Pokoleń”
Wręczenie dyplomów i pucharów za rozgrywki
20:00 Koncert zespołu Lili
21:30 Koncert zespołu Extazy
22:30 Zabawa taneczna z zespołem Gold Band

Atrakcje towarzyszące

Loty widokowe helikopterem Robinson R44
Stanowisko WKŁ Diana Stoiska KGW
Stoiska z rękodziełem
Wystawa malarstwa i rękodzieła Gminnego Ośrodka Kultury
Mała gastronomia
Strefa zabaw dla dzieci
Zbiórka pieniędzy dla Franciszka Kurzypy

Niedziela – 26 lipca

5:00 - Łacha Wiślana
Otwarte Mistrzostwa Spinningowe o Puchar Prezesa Koła PZW Stężycy
Godz. 4:00 - zbiórka przy remizie OSP w Stężycy
9:00 - Kościół pw. św. bp. Marcina
Msza św. w intencji członków Towarzystwa Przyjaciół Stężycy
10:30 - Wyspa Wisła
Walne Zebranie Członków Towarzystwa Przyjaciół Stężycy
14:00 - Stadion Sportowy im. H. Frąckiewicza
Mecz piłkarski: Kawalerowie kontra Żonaci o Puchar Prezesa LKS Mazowsze
16:00 - Gminny Ośrodek Kultury w Stężycy
Wernisaż wystawy malarstwa i rękodzieła.

Seniorzy z gminy
Kłoczew będą się szkolić!

Seniorzy z Gminy Kłoczew będą mieli okazję zdobyć praktyczne umiejętności z zakresu obsługi komputera i internetu podczas bezpłatnego szkolenia.

Szkolenie odbędzie się 28 lipca w Gminnym Ośrodku Kultury w Kłoczewie w godzinach 12-15. Udział w wydarzeniu jest całkowicie bezpłatny, a organizatorzy zapraszają wszystkie osoby, które ukończyły 60. rok życia, niezależnie od poziomu dotychczasowych umiejętności cyfrowych. Liczba miejsc jest ograniczona.

Program szkolenia został przygotowany z myślą o codziennych potrzebach seniorów. Uczestnicy poznają pod-

stawy korzystania z internetu, nauczą się zakładać i obsługiwać pocztę elektroniczną, korzystać z Internetowego Konta Pacjenta (IKP) oraz aplikacji mObywatel. W programie znalazły się również zagadnienia związane z załatwianiem spraw urzędowych przez internet, bezpiecznym poruszaniem się po sieci, ochroną danych osobowych, kontaktem z rodziną i znajomymi online, zakupem biletów oraz korzystaniem z usług internetowych i administracji publicznej.

Osoby zainteresowane udziałem w szkoleniu mogą zgłaszać się telefonicznie pod numerami 25 75 11 685 lub 601 157 072, a także osobiście w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Kłoczewie.

mp

mp

Wyjątkowy dar dla muzeum. Pamiątki
po Hipolicie Mikusku wzbogaciły zbiory

Muzeum wzbogaciło swoje zbiory o wyjątkowy dar – pamiątki po Hipolicie Mikusku, pilocie 302. Dywizjonu Myśliwskiego „Poznańskiego”

Foto: MUZEUM ŚLĄSKIE W DĘBLINIE/N. Kowalska

R E K L A M A

Muzeum wzbogaciło swoje zbiory o wyjątkowy dar – pamiątki po Hipolicie Mikusku, pilocie 302. Dywizjonu Myśliwskiego „Poznańskiego”. Przekazane rodzinne archiwum stanowi cenne świadectwo historii polskiego lotnictwa i losów żołnierzy walczących podczas II wojny światowej.

Muzeum wzbogaciło swoje zbiory o wyjątkowe pamiątki związane z postacią Hipolita Mikuska – pilota 302. Dywizjonu Myśliwskiego „Poznańskiego”. Cenne materiały zostały przekazane przez jego syna, Stefana, który przybył z Anglii do Dębli-
na, aby osobiście przekazać rodzinne archiwum.

Historia Hipolita Mikuska jest szczególnie związana z Dęblinem. Jego rodzice pochodzili z tego miasta, a on sam ukończył Szkołę Orląt. Po zakończeniu nauki rozpoczął służbę w I Pułku Lotniczym w Warszawie, gdzie odbył

szkolenie myśliwskie i zdobył uprawnienia pilota myśliwskiego.

Po wybuchu II wojny światowej Hipolit Mikusek przedostał się do Wielkiej Brytanii. Od 16 czerwca 1942 roku pełnił służbę w 302. Dywizjonie Myśliwskim „Poznańskim”. 8 września 1942 roku, podczas działań bojowych nad Francją, jego samolot został zestrzelony, a pilot trafił do niemieckiej niewoli. Do końca wojny przebywał w obozie jenieckim Stalag IV B w Saksonii.

Po zakończeniu wojny Hipolit Mikusek pozostał na emigracji w Anglii, gdzie założył rodzinę. Przekazane do muzeum pamiątki dokumentują jego życie, wojenną służbę oraz losy polskich lotników walczących podczas II wojny światowej.

Wśród przekazanych materiałów znalazły się fotografie, dokumenty, odznaczenia oraz inne przedmioty związane z działalnością i życiem pilota. Zbiór stanowi cenne świadectwo historii polskiego lotnictwa oraz zachowania pamięci o żołnierzach, którzy poświęcili się w służbie ojczyźnie.

Magdalena Kołcon

RYK

SKLEP RYBNY
świeżość prosto z natury!

RYBA NA GRILLA?
ŚWIETNY POMYSŁ!

RYBY ŻYWE
świeże i zdrowe – prosto z wody!

RYBY MROŻONE
najwyższa jakość na każdej okazji!

PRZETWORY RYBNE
pyszne i naturalne – smak tradycji!

RYBY WĘDZONE • RYBY SUSZONE • OWOCE MORZA

ul. Szkolna 3
08-500 Ryki

tel. 882 622 081

GALA®
FABRYCZNA 2 LUBLIN

**TU WYKOŃCZYSZ
SWÓJ DOM**

MEBLE OKNA DRZWI PODŁOGI KUCHNIE ŁAZIENKI DEKORACJE

Daglezja Ryki z wielkim wyróżnieniem! Tam to się dzieje!

Komisja ds. Kolekcji Narodowych przy Polskim Towarzystwie Dendrologicznym przyznała status Kolekcji Narodowej Kolekcji Rodzaju Sesleria (Sesleria) oraz Kolekcji Rodzaju Molinia (Trzęślica), zgłoszonym do certyfikacji przez Szkołę Roślin Ozdobnych „Daglezja Ryki” w Rykach.



Właściciele „Daglezji Ryki” wraz z komisją (fot. Polskie Towarzystwo Dendrologiczne)

Decyzja zapadła jednogłośnie podczas wizyty komisji.

W jej pracach uczestniczyli: prof. Przemysław Bąbelewski

z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, przewodni-

czący Komisji ds. Kolekcji Narodowych, dr hab. Wojciech Durlak, prof. Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, oraz Hanna Grzeszczak-Nowak, honorowy członek Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego.

Nowo certyfikowane kolekcje należą do najbogatszych i najlepiej udokumentowanych zbiorów traw ozdobnych w kraju. Kolekcja rodzaju Molinia obejmuje wszystkie znane gatunki oraz 57 odmian uprawnych, natomiast kolekcja rodzaju Sesleria liczy

10 gatunków i 11 odmian uprawnych.

Przyznanie statusu Kolekcji Narodowej stanowi potwierdzenie wieloletniej pracy i wysokiego poziomu merytorycznego prowadzonego zbioru. Właściciele szkoły „Daglezja Ryki”, państwo Majowie, są obecnie opiekunami największych w Polsce, wzorcowo prowadzonych i udokumentowanych Kolekcji Narodowych.

Od 2017 roku za planowy rozwój i opiekę nad kolekcjami traw odpowiada córka właścicieli Alicja Maj-Czopek - absol-

wentka Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego oraz autorka książki „Trawy ozdobne”. Dzięki jej pracy kolekcje nie tylko pełnią funkcję dokumentacyjną i naukową, ale także edukacyjną.

Oba zbiory znajdują się w ogrodzie pokazowym szkoły „Daglezja Ryki” i są udostępniane zwiedzającym, umożliwiając miłośnikom roślin, projektantom zieleni oraz specjalistom zapoznanie się z jedną z najcenniejszych kolekcji traw ozdobnych w Polsce.

mp

Mężczyzna przejechany przez ciągnik!

Do groźnego wypadku doszło 10 lipca na terenie gospodarstwa rolnego w Nowodworze.

Mężczyzna został przejechany przez ciągnik rolniczy.

- W chwili przybycia strażaków osoba poszkodowana znajdowała się pod opieką zespołu ratownictwa medycznego. Działania straży pożarnej polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz wyznaczeniu lądowiska dla zadysponowanego śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. W trakcie prowadzonych działań śmigłowiec LPR Ratownik 19 został odwołany

przez załogę naziemną - poinformował Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

Poszkodowany został przetransportowany przez zespół ratownictwa medycznego do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Puławach.

W akcji uczestniczyli strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowodworze oraz dwa zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Rykach. Okoliczności zdarzenia wyjaśnia policja.

mp

Plama oleju po kolizji w Grabowie

14 lipca strażacy interweniowali w Grabowie Szlacheckim (gmina Nowodwór) w związku z usuwaniem skutków kolizji drogowej. Na miejscu zdarzenia zastali patrol policji, który zabezpieczał teren.

W wyniku kolizji z jednego z pojazdów doszło do wycieku płynów

eksploatacyjnych, tworząc plamę oleju o powierzchni około 1 m². Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz usunięciu zanieczyszczenia z jezdni, co pozwoliło przywrócić bezpieczne warunki ruchu.

mp

R E K L A M A

GAJ-STAL

KONSTRUKCJE STALOWE

KONSTRUKCJE, NA KTÓRYCH MOŻESZ POLEGAĆ

SOLIDNE KONSTRUKCJE STALOWE

Projektujemy, produkujemy i montujemy nowoczesne konstrukcje stalowe dla przemysłu, rolnictwa i budownictwa.

PROJEKT
INDYWIDUALNE
PODEJŚCIE

PRODUKCJA
NAJWYŻSZA
JAKOŚĆ

MONTAŻ
TERMINOWOŚĆ
I DOŚWIADCZENIE

GWARANCJA
TRWAŁOŚĆ
I BEZPIECZENSTWO

STAL TO NASZA PASJA

JAKOŚĆ TO NASZ STANDARD

884 060 266
 505 383 861
www.gaj-stal.com
biuro@gaj-stal.com
 Wnętrzne 21,
Tuchowicz, Polska

TRWAŁOŚĆ | PRECYZJA | ZAUFANIE

R E K L A M A

PORADNIA LECZENIA BÓLU

24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43

Ból kostno-stawowy w zakresie dużych stawów
Neuralgie: trójdzielną, potyliczną, międzyżebrową
biodrowo - pachwinową
cieśni nadgarstka
kanału szyjnego
rwa kulszowa i ramienna
Zespół po nieudanej operacji kręgosłupa
Ból w przebiegu choroby nowotworowej

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

dr n. med. Krzysztof Brzeziński
Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii.
Absolwent studiów podyplomowych Medycyna Bólu

Pomost, altana, plac zabaw. W Prażmowie będzie można odpocząć!

Mieszkańcy Prażmowa i turyści odwiedzający gminę Stężycza zyskają nowe miejsce do wypoczynku i rekreacji. 15 lipca w Urzędzie Gminy Stężycza podpisano umowę na realizację inwestycji pod nazwą „Rozwój turystyki w Gminie Stężycza poprzez utworzenie miejsca wypoczynku i rekreacji w miejscowości Prażmów”.



Mieszkańcy Prażmowa i turyści odwiedzający gminę Stężycza zyskają nowe miejsce do wypoczynku i rekreacji

Dokument w imieniu samorządu podpisali wójt gminy Stężycza Zbigniew Chłasiać oraz skarbnik Wioletta Błaszczuk. Wykonawcą zadania będzie

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe MAAK Adrian Kozak z siedzibą w Kolonii Białobrzegi. Inwestycja zakłada stworzenie nowoczesnej przestrzeni rekrea-

cyjnej, która ma służyć zarówno mieszkańcom, jak i osobom odwiedzającym region. W ramach przedsięwzięcia powstanie pomost, plac zabaw z urządzeniami

i elementami małej architektury, a także ciągi komunikacyjne oraz utwardzone miejsca pod altanami. Projekt obejmuje również budowę drewnianej altany rowerowej i altany parkowej o wymiarach 4 x 6 metrów, montaż wyposażenia oraz wykonanie nowych nasadzeń zieleni. Dzięki temu teren zyska funkcjonalny i estetyczny charakter, sprzyjający wypoczynkowi, aktywności na świeżym powietrzu i integracji mieszkańców.

Wartość podpisanej umowy wynosi 757 609,89 zł brutto. Inwestycja otrzymała dofinansowanie w wysokości 721 246,82 zł. *mp*

Rolnicy z gminy Ryki mogą zgłaszać straty w uprawach. Masz mało czasu



Rolnicy z gminy Ryki, których uprawy ucierpiały w wyniku wysokich temperatur, mogą składać oświadczenia o poniesionych stratach

Rolnicy z gminy Ryki, których uprawy ucierpiały w wyniku wysokich temperatur, mogą składać oświadczenia o poniesionych stratach. Urząd Miejski w Rykach prowadzi nabór dokumentów w związku z niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi, które wystąpiły w tym roku.

Oświadczenia będą przyjmowane do 23 lipca. Dokumenty mogą składać producenci rolni, których uprawy zostały uszkodzone przez utrzymujące się wysokie temperatury. *mp*

Urząd przypomina, że dla tej samej powierzchni upraw możliwe jest skorzystanie wyłącznie z jednej formy pomocy uruchomionej w związku z niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi w 2026 roku. O wyborze odpowiedniej formy wsparcia decyduje sam producent rolny, biorąc pod uwagę zjawisko, które spowodowało największe straty na danej powierzchni.

Wzór oświadczenia można odebrać w Urzędzie Miejskim w Rykach, w pokoju nr 213. Dokument jest również dostępny jako załącznik do ogłoszenia.

Szczegółowe informacje można uzyskać, kontaktując się z Urzędem Miejskim w Rykach pod numerem telefonu (81) 865-71-43. *mp*

Nowoczesne place zabaw już gotowe!

Zakończyły się prace związane z modernizacją i doposażeniem placów zabaw przy dziewięciu przedszkolach na terenie gminy Ryki, tworzącej Miejski Obszar Funkcjonalny Ryk.

Inwestycja została zrealizowana w ramach zadania pn. „Modernizacja i doposażenie placów zabaw oraz dostosowanie kolorystyczne ciągów komunikacyjnych przy 9 przedszkolach z terenu gminy Ryki tworzącej Miejski Obszar Funkcjonalny Ryk”.

Nowe i zmodernizowane place zabaw powstały przy zespołach placówek oświatowych w Bobrownikach, Leopoldowie, Moszczance, Owni, Rososzy i Swatach, a także przy przedszkolach zlokalizowanych przy ulicach Szkolnej, Żytniej i Kochanowskiego w Rykach.



Nowe i zmodernizowane place zabaw powstały przy zespołach placówek oświatowych w Bobrownikach, Leopoldowie, Moszczance, Owni, Rososzy i Swatach, a także przy przedszkolach zlokalizowanych przy ulicach Szkolnej, Żytniej i Kochanowskiego w Rykach

czance, Owni, Rososzy i Swatach, a także przy przedszkolach zlokalizowanych przy ulicach Szkolnej, Żytniej i Kochanowskiego w Rykach.

Zakres wykonanych robót obejmował montaż nowych urządzeń zabawowych, wykonanie stref bezpieczeństwa, budowę ogrodzeń placów zabaw oraz

utwardzenie terenu wraz z wykonaniem bezpiecznej nawierzchni. Dodatkowo przeprowadzono prace związane z oznaczeniem wizualnym wewnątrz budynków przedszkoli, poprawiając funkcjonalność i estetykę przestrzeni.

Zrealizowana inwestycja znacząco podnosi standard infrastruktury edukacyjnej w gminie Ryki. Dzięki nowoczesnym i bezpiecznym placom zabaw najmłodsi zyskali atrakcyjne miejsca do codziennej aktywności, zabawy i rozwijania sprawności ruchowej, a przedszkola zostały wzbogacone o przestrzeń dostosowaną do współczesnych standardów bezpieczeństwa i estetyki. *mp*

Konary blokowały drogi

W ciągu kilku dni strażacy z powiatu ryckiego dwukrotnie interweniowali przy usuwaniu powalonych i nadłamanych konarów drzew, które stwarzały zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego. Do zdarzeń doszło w Grabowie Ryckim oraz Janiszach.

Pierwsza interwencja miała miejsce 10 lipca w Grabowie Ryckim. Na drodze gminnej

wiatr powalił konar drzewa, który częściowo zablokował przejazd.

- Strażacy przy użyciu pilarki spalinowej pocięli konar na mniejsze fragmenty i usunęli go z jezdni. Drewno zostało złożone na poboczu w miejscu bezpiecznym - poinformował Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej PSP w Rykach.

W akcji uczestniczył zastęp Ochotniczej Straży Pożarnej KSRG Grabów Rycki.

Do podobnego zdarzenia doszło 12 lipca w Janiszach w gminie Ryki. Nad drogą zwiślał nadłamaný konar drzewa, który utrudniał przejazd i stwarzał zagrożenie dla kierowców.

- Działania strażaków polegały na odcięciu nadłamanego konaru przy użyciu piły spalinowej. Następnie drewno zostało pocięte na mniejsze kawałki i usunięte z drogi, składając je w bezpiecznym miejscu poza jezdnią - przekazał Jarosław Lasek. *mp*

Pożar drzewa w Dęblinie

15 lipca służby ratunkowe interweniowały przy ul. Podchorążych w Dęblinie, gdzie doszło do pożaru drzewa znajdującego się przy drodze wojewódzkiej nr 801. Ogniem objęte były gałęzie oraz liście znajdujące się na poboczu drogi.

Strażacy ugasiли je wodą. Po ugaszeniu ognia dokładnie sprawdzono miejsce zdarzenia, aby wykluczyć obecność ukrytych zarzewi ognia i zapobiec ponownemu rozprzestrzenieniu się pożaru. *mp*

Gm. Ułęż. Rolnicy mogą zgłaszać straty po upałach

Rolnicy z gminy Ułęż, których uprawy ucierpiały w wyniku tegorocznych wysokich temperatur, mogą składać oświadczenia o poniesionych stratach. Urząd Gminy przypomina, że dokumenty będą przyjmowane do 23 lipca.

Powodem uruchomienia procedury są niekorzystne zjawiska atmosferyczne, które w bież-

cym roku wystąpiły na terenie województwa lubelskiego. Długotrwałe upały doprowadziły do uszkodzeń wielu upraw rolnych, dlatego poszkodowani producenci rolni mają możliwość zgłoszenia strat.

Jak informuje Urząd Gminy w Ułężu, zgodnie z wytycznymi Lubelskiego Urzędu

Wojewódzkiego, rolnik może skorzystać tylko z jednej formy pomocy dotyczącej tej samej powierzchni upraw. Ostateczna decyzja należy do producenta rolnego, który powinien wybrać ścieżkę wsparcia odpowiadającą zjawisku atmosferycznemu powodującemu największe szkody. *mp*

Oświadczenia o poniesionych stratach są przyjmowane do 23 lipca w Urzędzie Gminy w Ułężu (pokój nr 6) w godzinach od 7 do 15.

Dodatkowe informacje można uzyskać bezpośrednio w Urzędzie Gminy w Ułężu lub telefonicznie pod numerem 81 866 70 28, wew. 48. *mp*

Znajomej uwierzyła i dużą kasę straciła

Ponad 2,5 tysiąca złotych straciła mieszkanka powiatu puławskiego, która uwierzyła, że pomaga swojej znajomej. Kobieta przekazała oszustom trzy kody BLIK po otrzymaniu wiadomości z przejętego konta w popularnym komunikatorze internetowym.

Jak informuje aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach, do ryckich policjantów zgłosiła się mieszkanka powiatu puławskiego, która padła ofiarą oszustwa metodą „na znajomego”.

Z ustaleń policjantów wynika, że kobieta otrzymała za pośrednictwem komunikatora internet-

owego wiadomość od osoby, którą uważała za swoją znajomą. Nadawczyni prosiła o pilną pożyczkę i wygenerowanie kodów BLIK. Ponieważ w przeszłości kobiety pożyczaly sobie w ten sposób pieniądze, pokrzywdzona nie nabrała podejrzeń.

W odpowiedzi na prośbę wygenerowała trzy kody BLIK, które zostały wykorzystane do wypłaty gotówki. W efekcie straciła ponad 2,5 tysiąca złotych.

- O tym, że padła ofiarą oszustwa, dowiedziała się dopiero po telefonicznej rozmowie ze znajomą. Wówczas usłyszała, że to nie ona wysyłała wiadomości z prośbą o pożyczkę. Najprawdopodobniej przestępcy przejęli dostęp do jej konta w komunikatorze i podszywali się pod nią - przekazuje aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP Ryki. *mp*

Duże majątki, ale i spore zobowiązania - oświadczenia majątkowe samorządowców pod lupą

Wstydu nie ma. Radni Dęblina mają się czym pochwalić

Kto w Radzie Miasta Dęblin zgromadził największy majątek? Kto ma najwięcej gotówki na koncie? A kto wciąż spłaca wysokie kredyty? Oświadczenia majątkowe radnych pokazują, że za samorządowymi mandatami kryją się bardzo różne historie finansowe.

Bezkonkurencyjny pod względem nieruchomości jest Ryszard Gruszczyński. Emeryt i szef ochrony w 42. Bazie Lotniczej w Radomiu wykazał imponujący dom o powierzchni 576 metrów kwadratowych, wart około 2 mln zł. Do tego dochodzi mieszkanie i ponad 3,5 hektara ziemi. To właśnie on może pochwalić się najokazalszym majątkiem wśród radnych.

O wysokiej pozycji finansowej można mówić również

w przypadku Tomasza Mikusek, który posiada dom wyceniony na 800 tys. zł oraz działki warte kolejne 250 tys. zł. Z kolei Jerzy Sobiech wyróżnia się największymi oszczędnościami – na kontach zgromadził ponad 273 tys. zł, a dodatkowo jest właścicielem domu wartego około 600 tys. zł.

Najwięcej zarobił jednak Kamil Kopeć. Menedżer i przedsiębiorca osiągnął w ubiegłym roku ponad 300 tys. zł dochodów

z różnych źródeł. W jego majątku znajdują się nieruchomości, udziały w spółce, oszczędności w kilku walutach i kilka pojazdów. Jest jednak druga strona medalu – Kopeć wykazał także kredyty i leasingi o łącznej wartości przekraczającej 435 tys. zł.

Do grona najlepiej zarabiających należą również Grzegorz Janaszek, starszy dyspozytor PKP PLK, który wraz z dietą radnego osiągnął ponad 210 tys. zł dochodu.

W oświadczeniach nie brakuje także kredytów i pożyczek. Renata Grażka zadeklarowała zobowiązania na blisko 75 tys. zł, a Grzegorz Janaszek nadal spłaca kredyt gotówkowy, z którego pozostało około 62 tys. zł.

Ciekawe są również garaże radnych. Kamil Kopeć posiada m.in. Daimlera Double Six z 1997 roku i Opla Movano. Tomasz Mikusek jeździ Volkswagensem Transporterem, Jerzy

Sobiech ma Audi A3 i Hondę Civic, a Ryszard Gruszczyński – Peugeota 508 i Toyotę RAV4.

Nie wszyscy radni mogą pochwalić się okazałymi oszczędnościami. Niektórzy zgromadzili kilka lub kilkanaście tysięcy złotych, inni majątek lokują głównie w nieruchomościach. Renata Mikusek i Edyta Jaroszyk nie wykazały ani oszczędności, ani zobowiązań.

Beata Malczuk

imię nazwisko, miejsce pracy	zarobki, dochody	OSZCZĘDNOŚCI akcje udziały, długi	nieruchomości	pojazdy, mienie ruchome pow. 10 tys. zł
Tomasz Mikusek , działalność gosp. usługi zduńskie	dochód z działalności gosp. 38 288,72 zł ; dieta przew. rady miasta 25 821,34 zł	10 000 zł wspólność małż.	dom 137,9 m kw. 800 000 zł ; 4 działki pod domem 1410 m kw. 250 000 zł - wszystko wspólność małż.	VW Transporter T5 20 TDI 2014
Renata Grażka , 41 Baza Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie, metrolog	z tyt. zatrudnienia 115 175,90 zł ; dieta wiceprzew. rady 18 171,83 zł	pożyczka ZFŚS 50 445 zł ; pożyczka z ko- leżeńskiej kasy oszczędnościowo-pożycz- kowej 24 818 zł - w obu przypadkach majątek osobisty	dom 130 m kw. 600 000 zł własność	Opel Corsa 2017 r.
Kamil Kopeć , RRH Group S.A. – Dyrektor operacyjny; Elitequality sp. z o.o. – Prezes zarządu; Project Change – właściciel;	Roof Renovation sp. z o.o. – 201 845,89 zł ; RRH Group S.A. – 66 000 zł ; Wynajem nieruchomości – 20 400 zł ; dieta radnego – 14 521,39 zł ; GPW – 1 173 zł ; działalność Project Change: dochód 10 880,56 zł	30 000 zł; 1 000 EUR; 1 000 USD; 1 000 CHF; 92 udziały Elitequality sp. z o.o. ok. 100 000 zł ; Kredyt hipoteczny PKO BP – pozostało 139 466 zł ; kredyt Santander – pozostało 33 673 zł ; leasing ładowarki – pozostało 199 980 zł netto ; leasing Opel Movano – pozostało 62 573 zł netto	Dom 150 m² (ok. 600 000 zł); nieruchomość zabudowana 1286 m² (1/6 udziału, ok. 90 000 zł); działka 904 m² (ok. 100 000 zł)	Daimler Double Six (1997); Skoda Octavia (2013, 1/2 udziału); Opel Movano (2019); ładowarka Multione wraz z osprzętem
Cezary Adamski , Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 1, magazynier	WZL nr 1 w Dęblinie 67 222,00 zł ; Umowa zlecenie Miasto Dęblin 11 520,00 zł ; UKS Orlik Dęblin 6 452,17 zł dieta radnego 13 164,30 zł	10 000 zł - maj. osobisty	działka ROD 300 m kw. 20 000 dzierżawa; działka rolno-budowlana 0,2 ha 100 000 zł wł.	Kia Sportage 1.6 2011 r. własność
Agnieszka Bazyluk , Lotnicza Akademia Wojskowa – Kierownik Klubu Uczelnianego LAW; jednoosobowa działalność gosp.	Zatrudnienie: 131 498,01 zł ; dieta radnego: 16 814,27 zł ; działalność gosp. dochód 51 095,56 zł	30 000 zł; 500 EUR; PKO TFI: 22 534 zł ; Kredyt Santander Consumer Bank – po- zostało 20 849 zł ; leasing Toyota Proace City Active (2023) – 93 900 zł	Mieszkanie 76,17 m² (wartość 341 000 zł , współwłasność 1/2); działki budowlane 0,0062 ha i 0,1435 ha (łączna wartość 238 576 zł , współwłasność 1/2)	Suzuki Grand Vitara (2008) - wł.
Ryszard Gruszczyński , emeryt; 42 Baza Lotnicza Radom, szef ochrony	10 000 zł ; emerytura 78 738,33 zł ; praca 50 416,90 zł ; dieta radnego 15 269,86 zł ; 10 000 zł dzierżawa ziemi	35 000 zł; kredyt odnawialny PKO BP 17 000 zł	dom 576 m kw. 2 000 000 zł ; mieszkanie 39 m kw. 250 000 zł ; ziemia orna 3,56 ha - wszystko wspólność maj.	Peugeot 508 2011 r.; Toyota Rav 4 2003 r.
Grzegorz Janaszek , PKP PLK S.A. Centrum Zarządzania Ruchem Kolejowym w Warszawie, Dyspozytura Główna – starszy dyspozytor	Umowa o pracę: 193 695,06 zł ; dieta radnego: 16 525,67 zł	Kredyt gotówkowy – pozostało do spłaty 62 000 zł	Mieszkanie 58,73 m² 370 000 zł ; garaż 20,26 m² 50 000 zł ; garaż 17,70 m² 50 000 zł ; działka rekreacyjna ROD 310 m² 50 000 zł ; - wymienione maj. wspólny małż.; grunty rolne 16 267 m² ok. 250 000 zł ; grunty leśne 15 385 m², udział 4/97, wartość ok. 15 000 zł ; grunty leśne 17 442 m², udział 1/20, wartość ok. 20 000 zł ; grunty leśne 14 884 m², udział 4/96, wartość ok. 15 000 zł ; grunty leśne 10 364 m², udział 4/96, wartość ok. 10 000 zł - wszystkie majątek odrębny darowizna; działka – grunty orne 916 m², wartość 100 000 zł wsp. udział 1/2)	Ford Kuga 2023 (maj. wsp. małżonków); Opel Insignia 2015 (współwłasność z synem)
Aneta Piwońska , Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Dęblinie – starszy specjalista ds. kadr i spraw socjalnych;	Wynagrodzenie MZGK Sp. z o.o. – 94 588,27 zł ; dieta radnej miasta – 15 505,71 zł	8 000 zł (majątek odrębny)	Dom 109 m², wartość 370 000 zł (współwłasność, udział 1/6, majątek odrębny); działka zabudowana 0,0477 ha (współwłas- ność, udział 1/6, majątek odrębny); gospodarstwo rolne 1,1888 ha z zabudowaniami gospodarczymi (obora, piwnica), wartość 45 000 zł (własność, majątek odrębny)	
Grażyna Maria Szczepańska , emerytka	Emerytura – 96 093,85 zł ; najem – 8 400 zł ; działalność nierejestrowana – 8 800 zł ; dieta radnej – 15 368,71 zł	163 023,75 zł; 1 181,47 GBP; fundusz inwestycyjny Pekao Akcje Aktywna Selekcja – 939,55 zł - wszystkie składniki współwłasność małżeńska	Dom 112 m², wartość 150 000 zł (współwłasność 1/2); mieszkanie 58,72 m², wartość 250 000 zł (własność); gospodarstwo rolne – uprawy polowe 3 725 m², wartość 20 000 zł (własność); działka 961 m² z murewanymi zabudowaniami gospodarczymi, wartość 150 000 zł (współwłasność 1/2)	
Dariusz Pawlak , mandat od 30.09.2025 r. Kampol-Fruit, aparatowy	um. o pracę 63 919,21 zł ; dieta radnego 4540,95 zł	80 600 zł; 1468,72 USD		Volvo V 50 2011 r.
Artur Pawlik , PKP Cargo, maszynista	117 098,84 zł	55 000 zł majątek osobisty		Ford Mondeo 2007 r.
Paulina Winsze , BOMM office manager	stosunek pracy dochód 166,52 zł ; dieta radnej 16 958,57 zł	do spłaty 32 308,38 zł Idea Leasing; ZUS 30 000 zł należność z tytułu składek		
Jerzy Sobiech , Polska Spółka Gazownictwa, monter sieci i instalacji gazowych	umowa o pracę 141 793,57 zł ; dieta radnego 15 237,94 zł - obie pozycje małż. wspóln. majątk.	273 600 zł współwł.	dom 120 m kw. 600 000 zł współwł.	Audi A3 2010 r.; Honda Civic 2010 r.
Renata Mikusek , starszy technik zespołu wspomagającego KP w Dęblinie/KPP w Rykach	zatrudnienie 85 005,35 zł ; dieta radnej 17 102,87 zł		dom 120 m kw. 400 000 zł własność	Nissan Qashqai 2010 r.
Edyta Jaroszyk , Przedsiębiorstwo Apremo, specjalista ds. sprzedaży	zatrudnienie 70 413,36 zł ; dieta radnej 16 415,11 zł			

Pożar Żabki w Rykach. Ekspedientka w szpitalu



W minioną środę w Rykach przy ul. Karola Wojtyły doszło do pożaru sklepu sieci Żabka. Ekspedientka została zabrana do szpitala

W minioną środę w Rykach przy ul. Karola Wojtyły doszło do pożaru sklepu sieci Żabka. W momencie przyjazdu pierwszych zastępów Państwowej Straży Pożarnej w lokalu panowało duże zadymienie.

Jak przekazał Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach, w chwili wybuchu pożaru w sklepie nie

przebywali klienci. Poszkodowana została ekspedientka, która próbowała gasić pożar. Po przyjeździe Zespołu Ratownictwa Medycznego została przetransportowana do szpitala.

Po dojeździe zastępów PSP stwierdzono duże zadymienie w pomieszczeniu handlowo-usługowym sklepu sieci Żabka. Strażacy wyposażeni w aparaty ochrony dróg oddechowych weszli do środka budynku, aby ugasić pożar - poinformował Jarosław Lasek.



W minioną środę w Rykach przy ul. Karola Wojtyły doszło do pożaru sklepu sieci Żabka. Ekspedientka została zabrana do szpitala

Równocześnie strażacy rozpoczęli oddymianie pomieszczeń przy użyciu wentylatorów oddymiających. W trakcie prowadzonych działań odłączono również dopływ energii elektrycznej do budynku.

Strażacy sprawdzili także konstrukcję dachu, aby wykluczyć możliwość rozprzestrzenienia się ognia na jego elementy. Po ugaszeniu pożaru prowadzono dalsze prace polegające na przewietrzaniu pomieszczeń, przeszukiwaniu lokalu oraz

wynoszeniu na zewnątrz części uszkodzonego wyposażenia.

Teren działań zabezpieczała policja. W akcji uczestniczyło pięć zastępów straży pożarnej: trzy zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach, a także jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Ryk i Rososzy.

Na chwilę obecną nie podano przyczyny powstania pożaru. Wiadomo jednak, że całe zło zaczęło się w pomieszczeniu magazynowym.

mp

Czyszczenie przepompowni oraz ważny apel do mieszkańców!



Podczas czyszczenia z wnętrza przepompowni usunięto nagromadzone zanieczyszczenia stałe, przede wszystkim zbite włókny, takie jak szmaty czy chusteczki nawilżane. Tego typu odpady nie powinny trafiać do kanalizacji, ponieważ utrudniają pracę urządzeń i mogą prowadzić do kosztownych awarii

Pracownicy Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Dęblinie przeprowadzili czyszczenie przepompowni ścieków P1, na skrzyżowaniu ulic Składowej i Konopnickiej.

Podczas czyszczenia z wnętrza przepompowni usunięto nagromadzone zanieczyszczenia stałe, przede wszystkim zbite włókny, takie jak szmaty czy chusteczki nawilżane. Tego typu odpady nie powinny trafiać do kanalizacji, ponieważ utrudniają pracę urządzeń i mogą prowadzić do kosztownych awarii.

MZGK przypomina mieszkańcom, że do kanalizacji sanitarnej nie należy wrzucać odpadów sta-

łych, takich jak chusteczki nawilżane, tekstylia, patyczki higieniczne czy inne przedmioty, które nie ulegają rozpuszczeniu w wodzie. Ich obecność w sieci kanalizacyjnej powoduje powstawanie zatorów.

Jak podkreśla spółka, rosnące wydatki związane z usuwaniem skutków niewłaściwego korzystania z kanalizacji mają wpływ na funkcjonowanie całego systemu, a w dłuższej perspektywie mogą przekładać się na wzrost kosztów odprowadzania ścieków ponoszonych przez mieszkańców.

Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej apeluje o odpowiedzialne korzystanie z kanalizacji.

mp

Minister i poseł w Dęblinie o mieście i rozwoju

Dęblin odwiedzili Sekretarz Stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Jacek Karnowski oraz poseł na Sejm RP Michał Krawczyk.

Wizyta była okazją do rozmów o rozwoju miasta, wyzwaniach stojących przed samorządami oraz możliwościach pozyskiwania środków na lokalne inwestycje.

Spotkanie rozpoczęło się w Urzędzie Miasta, gdzie gości przyjął burmistrz Dębina Roman Dariusz Bytniewski. Podczas rozmów poruszono najważniejsze kwestie związane z rozwojem miasta, w tym planowane inwestycje oraz możli-

wości finansowania ich z funduszy krajowych i europejskich.

Następnie odbyło się otwarte spotkanie z mieszkańcami, przedsiębiorcami oraz pracownikami Urzędu Miasta. Uczestnicy mieli okazję zadawać pytania i dyskutować o problemach oraz wyzwaniach, z jakimi mierzą się samorządy.

Jacek Karnowski, który przez wiele lat pełnił funkcję prezydenta Sopotu, podzielił się swoim doświadczeniem w zarządzaniu samorządem oraz odpowiadał na pytania uczestników spotkania. Wraz z posłem Michałem Krawczykiem przedstawił także najnowsze rozwiązania legislacyjne dotyczące rozwoju samorządów i polityki regionalnej.

mp



Jacek Karnowski podczas rozmowy z burmistrzem Dębina



W czasie spotkania odbyło się otwarte spotkanie z mieszkańcami, przedsiębiorcami oraz pracownikami Urzędu Miasta

Inne „blachy” i z zakazem, a kierował motocyklem

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Rykach zwrócili uwagę na motocykl emitujący nadmierne hałas z układu wydechowego i postanowili skontrolować jego stan techniczny.

Podczas kontroli funkcjonariusze ustalili, że kierujący, 31-letni mieszkaniec powiatu kozienickiego, posiada aktywny sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Dodatkowo okazało się, że tablica rejestracyjna zamontowana na motocyklu była przypisana do motoroweru, a nie do kontrolowanego pojazdu -

informuje aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do Prokuratury Rejonowej, gdzie usłyszał zarzuty nie stosowania się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów oraz używania tablic rejestracyjnych nieprzypisanych do pojazdu, na którym zostały umieszczone.

Za popełnione przestępstwa 31-latkowi grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności - dodaje aspirant Łukasz Filipek.

mp

Zofia Lipska z najlepszym wynikiem | Rowerzysta potrącony na przejeździe!



Zofia Lipska - uczennica klasy 8a Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Rykach została laureatką Nagrody Burmistrza Ryk Jarosława Żaczka za osiągnięcie najwyższego wyniku egzaminu ósmoklasisty w gminie Ryki w roku szkolnym 2025/2026

mp

Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło 13 lipca przed godziną 18 na skrzyżowaniu ulic Skarżyńskiego i Towarowej w Dęblinie.

Na miejscu policjanci zastali 25-letniego mieszkańca powiatu puławskiego kierującego rowem oraz 46-letnią mieszkankę powiatu ryckiego, która kierowała samochodem marki BMW. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierująca BMW najechała na rowerzystę znajdującego się na przejeździe dla rowerów - przekazał Łukasz Filipek,



Poszkodowany rowerzysta został przetransportowany do szpitala. Na szczęście odniesione przez niego obrażenia nie okazały się poważne

rzecznik prasowy KPP Ryki.

Poszkodowany rowerzysta został przetransportowany do szpitala. Na szczęście odniesione przez niego obrażenia nie okazały

się poważne. Policjanci prowadzą postępowanie mające na celu szczegółowe wyjaśnienie przyczyn i okoliczności zdarzenia.

mp

RYK

Dramat na przejściu! 2-letnie dziecko i kobieta w szpitalu!

Chwile grozy rozegrały się w czwartek na ul. Warszawskiej w Rykach.

42-letnia kobieta oraz jej niepełna dwuletnia córka zostały ranne po potrąceniu na oznakowanym przejściu dla pieszych w Rykach. Do wypadku doszło w czwartek wieczorem na ul. Warszawskiej. Okoliczności zdarzenia wyjaśniają policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

Jak poinformował aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach, zgłoszenie o wypadku wpłynęło do dyżurnego o godz. 21.25. Do zdarzenia doszło na drodze wojewódzkiej nr 839, w rejonie oznakowanego przejścia dla pieszych przy dworcu autobusowym.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 66-letni



66-letni kierowca samochodu marki Volkswagen potrącił 42-letnią kobietę, która przechodziła przez jezdnię, niosąc na rękach 2-letnie dziecko

mieszkaniec powiatu ryckiego, kierujący samochodem marki Volkswagen, nie ustąpił pierwszeństwa 42-letniej mieszkance powiatu ryckiego, która przechodziła przez oznakowane przejście dla pieszych, niosąc na rękach swoją niepełną dwuletnią córkę. Doszło do potrącenia kobiety i dziecka - przekazał aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy KPP Ryki.

Obie poszkodowane zostały przetransportowane do szpitala. Kierowca Volkswagena był trzeźwy i posiadał wymagane uprawnienia do kierowania pojazdami. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy, a pojazd został zabezpieczony na policyjnym parkingu. Na miejscu funkcjonariusze przeprowadzili czynności procesowe, a ruch na ul. Warszawskiej odbywał się wahadłowo jednym pasem.

mp

OSP Bobrowniki ma nowe auto!

10 lipca w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach odbyło się uroczyste przekazanie samochodu operacyjnego marki Skoda Superb dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Bobrownikach.

Kluczyki do pojazdu wręczył prezesowi jednostki druhowi Mariuszowi Kowalczykowi, komendant powiatowy PSP w Rykach, mł. bryg. mgr inż. Łukasz Tomaszewski.



Kluczyki do pojazdu wręczył prezesowi jednostki druhowi Mariuszowi Kowalczykowi, komendant powiatowy PSP w Rykach, mł. bryg. mgr inż. Łukasz Tomaszewski

Pojazd będzie wykorzystywany do realizacji zadań związanych z działaniami ratowniczymi, wyjazdami służbowymi,

zabezpieczeniem wydarzeń oraz wsparciem organizacyjnym jednostki.

mp

O G Ł O S Z E N I E

WÓJT GMINY KŁOCZEW

informuje, że w dniu 15 lipca 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kłoczew został wywieszony wykaz nieruchomości położonych w Kłoczewie obręb Własność, stanowiących własność Gminy Kłoczew, przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowego najemcy.

Powyższy wykaz podlega wywieszeniu przez okres 21 dni oraz jest dostępny na stronie internetowej ugkloczew.bip.lubelskie.pl w zakładce gospodarka nieruchomościami.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Kłoczew ul. Długa 67, 08-550 Kłoczew lub pod numerem telefonu 257543199 w. 24".

O G Ł O S Z E N I E

Kłoczew, dnia 21.07.2026 r.

O G Ł O S Z E N I E

o konsultacjach społecznych dotyczących projektu Planu Ogólnego Gminy Kłoczew

Na podstawie art. 8h, 8i, 8j i art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) w związku z: uchwałą nr III/30/2024 Rady Gminy Kłoczew z dnia 27 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Kłoczew, zawiadamiam o konsultacjach społecznych dotyczących:

projektu Planu Ogólnego Gminy Kłoczew

w dniach od **23.07.2026 r. do 21.08.2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Kłoczew, ul. Długa 67, 08-550 Kłoczew w godzinach pracy urzędu oraz w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kłoczew www.kloczew.pl.

Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, interesariusze w czasie konsultacji społecznych mogą składać uwagi, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Formularz dostępny jest:

- w postaci papierowej w Urzędzie Gminy Kłoczew,
- w formie elektronicznej w BIP Urzędu Gminy Kłoczew lub pod adresem:

<https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwaga do projektu planu ogólnego powinna zawierać: imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oraz adres poczty elektronicznej, o ile interesariusz taki posiada. Ponadto interesariusz powinien wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Uwagi należy składać do Wójta Gminy Kłoczew **najpóźniej do dnia 21.08.2026 r.**

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, spotkania otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego, odbędą się w dniach **05.08.2026 r. i 13.08.2025 r. o godzinie 16:15** w Urzędzie Gminy Kłoczew, ul. Długa 67, 08-550 Kłoczew i będą prowadzone za pomocą środków porozumiewania się na odległość, zapewniających jednoczesną transmisję obrazu i dźwięku, w sposób umożliwiający zadawanie pytań w formie zapisu tekstowego.

Link do spotkania w dniu 05.08.2026 r.: <https://teams.live.com/join/93324152803956?p=ismh0wkdKAQc8D0J>
Link do spotkania w dniu 13.08.2026 r.: <https://teams.live.com/join/9318468078647?p=VqzuC0cVW18FzAjsR>

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, interesariusze mogą wypełnić ankietę, która jest dostępna:

- w postaci papierowej w Urzędzie Gminy Kłoczew,
- w formie elektronicznej w BIP Urzędu Gminy Kłoczew
- w formie elektronicznej na stronie internetowej urzędu www.kloczew.pl

Wypełnioną ankietę w postaci papierowej należy złożyć w Urzędzie Gminy Kłoczew lub przelać na adres poczty elektronicznej gmina@kloczew.pl **najpóźniej do dnia 21.08.2026 r.**

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 i 3, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670) w powołaniu art. 8h, 8i, 8j i art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zawiadamiam o możliwościach zapoznania się z projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w miejscu i terminie prowadzenia konsultacji społecznych, gdzie dokumenty te są wyłożone do wglądu.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko zawiadamiam, że każdy może złożyć uwagi i wnioski do projektu w zakresie ochrony środowiska. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków złożonych w zakresie ochrony środowiska jest Wójt Gminy Kłoczew. Uwagi mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej;
- 2) ustnie do protokołu;
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Wójt Gminy Kłoczew
(-) Zenon Stefanowski

Ponadto wykonując obowiązek informacyjny dotyczący przetwarzania danych osobowych informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Kłoczew, z siedzibą przy ul. Długiej 67, 08-550 Kłoczew,
2. W przypadku wątpliwości, dotyczących sposobu i zakresu przetwarzania danych osobowych a także przysługujących uprawnień, może się Pani/Pan skontaktować z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Gminy Kłoczew – adres e-mail: iod@contract-group.pl lub pisemnie na adres siedziby administratora.
3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO oraz ustawy z dnia 14.06.1960 r. - Kodeks Postępowania Administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691 ze zm.), w związku z art. 8a, 8b, 11a, 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.), w celu związanym z postępowaniem dotyczącym sporządzania aktu planowania przestrzennego.
4. Źródłem danych osobowych jest gminna ewidencja gruntów, pismo zawierające wnioski i uwagi złożone przez Wnioskodawcę.
5. Odbiorcami Pani/Pana danych mogą być organy publiczne i urzędy państwowe lub inne podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa.
6. Administrator Danych Osobowych nie przewiduje przekazywania Pani/Pana danych osobowych do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.
7. W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych, przysługują Pani/Panu następujące uprawnienia:
 - na podstawie art. 15 RODO prawo dostępu do danych osobowych Pani/Pana dotyczących;
 - na podstawie art. 16 RODO prawo do sprostowania Pani/Pana danych osobowych;
 - na podstawie art. 18 RODO prawo żądania od administratora ograniczenia przetwarzania danych osobowych z zastrzeżeniem przypadków, o których mowa w art. 18 ust. 2 RODO.
8. Nie przysługują Pani/Panu:
 - w związku z art. 17 ust. 3 lit. b, d lub e RODO prawo do usunięcia danych osobowych;
 - prawo do przenoszenia danych osobowych, o którym mowa w art. 20 RODO;
 - na podstawie art. 21 RODO prawo sprzeciwu, wobec przetwarzania danych osobowych, gdyż podstawą prawną przetwarzania Pani/Pana danych osobowych jest art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
9. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane, przez okres niezbędny do realizacji celów przetwarzania wskazanych w pkt 3, lecz nie krócej niż okres wskazany w przepisach o archiwizacji.
10. Pani/Pana dane osobowe nie będą podlegały automatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.
11. W przypadku uznania, iż przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy RODO, przysługuje Pani/Panu prawo do wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.
12. Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu, Wójt Gminy Kłoczew informuje również o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych. W związku z przetwarzaniem danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g. RODO tj. PRAWO DOSTĘPU przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.



RECYKLING CENTER

RYKI, UL. LUBELSKA 43

KIERUNEK  Chrustne

SKUP ŻŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

SKUP ŻŁOMU
☎ 609 126 733

AUTOKASACJA
☎ 781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
☎ 603 756 451

Niesiołowice: Pijany kierowca uderzył w słup energetyczny

POWIAT OPOLSKI:

Mężczyzna, będąc pod wpływem alkoholu, stracił panowanie nad samochodem i uderzył w słup energetyczny.

Do kolizji doszło w środę, 15 lipca w miejscowości Niesiołowice. O zdarzeniu służby poinformował świadek, który podczas prac w ogrodzie usłyszał silny huk. Po chwili zauważył uszkodzony samochód, który wypadł z jezdni i uderzył w słup energetyczny.



Świadek podczas prac w ogrodzie usłyszał silny huk. Po chwili zauważył uszkodzony samochód, który wypadł z jezdni i uderzył w słup energetyczny

Na miejsce skierowani zostali policjanci, którzy ustalili, że kierujący Volkswagenem 37-latek z nieznanych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem. Badanie alkomatem wykazało, że miał w organizmie 1,5 promila alkoholu.

Kierowca w wyniku zdarzenia doznał obrażeń, które - jak informuje policja - nie zagrażały jego życiu ani zdrowiu. Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy.

Agnieszka Gołębiowska

20-latek z Ukrainy z zakazem, a kierował autem! Opuści Polskę?

Policjanci ryckiej drogowki zatrzymali 20-letniego kierowcę, który przekroczył dozwoloną prędkość. Podczas kontroli okazało się, że młody obywatel Ukrainy prowadził samochód mimo obowiązującego go sądowego zakazu prowadzenia pojazdów.

We wtorkowe popołudnie na ulicy Rokickiej w Stężycy funkcjonariusze zatrzymali do kontroli kierującego samochodem marki Kia. Powodem interwencji było przekroczenie przez niego dopuszczalnej prędkości.

Jak przekazał aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji



20-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał zarzut niestosowania się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów. W związku z popełnionym przestępstwem policjanci skierowali również wniosek o zobowiązanie cudzoziemca do powrotu (fot. Policja Rycka)

w Rykach, podczas sprawdzenia danych kierującego w policyjnych systemach wyszło na jaw, że 20-latek posiada aktywny

sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

- Mężczyzna zdecydował się wsiąść za kierownicę, mimo obo-

wiązującego go zakazu. Co istotne, w samochodzie znajdowała się pasażerka posiadająca uprawnienia do kierowania pojazdami, jednak kierujący świadomie złamał orzeczenie sądu - poinformował aspirant Łukasz Filipek.

20-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał zarzut niestosowania się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów. W związku z popełnionym przestępstwem policjanci skierowali również wniosek o zobowiązanie cudzoziemca do powrotu.

Po wykonaniu czynności procesowych mężczyzna został przekazany funkcjonariuszom Straży Granicznej, którzy prowadzą dalsze postępowanie dotyczące jego pobytu na terytorium Polski.

mp

Zderzenie ciągnika z samochodem. Traktorzysta w szpitalu

Z ciężkimi obrażeniami ciała do szpitala trafił 65-latek z powiatu białskiego po zderzeniu ciągnika z dostawczakiem. Okoliczności wypadku wyjaśnia puławska policja.

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w czwartkowe popołudnie (16 lipca) około godz. 15 na ul. Kurowskiej w Końskowoli. Jak wynika z ustaleń policji 65-letni mężczyzna jechał ciągnikiem marki Kubota i skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu z naprzeciwka dostawczemu Fordowi, którym kierował 48-letni mieszkaniec gminy Markuszów.



W wyniku uderzenia ciągnik przewrócił się na bok. 65-letni kierowca z poważnymi obrażeniami trafił do szpitala

Niestety doszło do zderzenia. Siła uderzenia spowodowała, że ciągnik rolniczy przewrócił się na bok - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Zarówno kierujący ciągnikiem, jak i kierowca Forda był trzeźwy.

Na miejscu interweniowały służby - policja straż pożarna i pogotowie. 65-latek z gminy Biała Podlaska z poważnymi obrażeniami ciała został przewieziony do puławskiego szpitala.

Policja zakwalifikowała zdarzenie jako wypadek.

nadkom. Ewa Rejn-Kozak,
KPP w Puławach

- Przed wykonaniem manewru skrętu lub zmiany kierunku jazdy należy upewnić się, że można go wykonać bezpiecznie i nie zmusi to innych uczestników ruchu do gwałtownego hamowania lub zmiany toru jazdy. Chwila nieuwagi lub błędna ocena sytuacji mogą doprowadzić do tragicznych w skutkach zdarzeń.

- Policjanci prowadzili na miejscu oględziny oraz zabezpieczyli ślady. Trwa ustalanie szczegółowych okoliczności i przyczyn wypadku - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Marta Pietroni

Kliknęła, bo chciała pomóc. Straciła 3 tysiące złotych

POWIAT OPOLSKI:

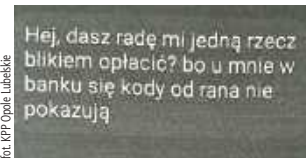
Wystarczyła jedna wiadomość od rzekomego znajomego i chęć udzielenia pomocy, by 21-letnia mieszkanka powiatu opolskiego straciła 3000 zł.

Kobieta otrzymała wiadomość za pośrednictwem komunikatora internetowego. Nadawca wyglądał na jej znajomego i poprosił o pomoc w opłaceniu zakupów. Prośba wydawała się wiarygodna, dlatego kobieta postanowiła zareagować i przekazała cztery kody BLIK, które następnie zatwierdziła w aplikacji bankowej.

Dopiero po wykonaniu transakcji okazało się, że cała sytuacja była mistyfikacją. Konto znajomego w mediach społecznościowych zostało wcześniej przejęte przez cyberprzestępców, którzy wykorzystali je do kontaktu z jego znajomymi i wyłudzenia pieniędzy.

Łącznie z konta 21-latki zniknęło 3000 zł.

Policja przypomina, że przestępcy wykorzystują nie



Wiadomości o takiej treści powinny wzbudzić naszą czujność

tylko przejęte profile, ale przede wszystkim ludzką ufność i odruch niesienia pomocy. Wiadomość z prośbą o szybkie przekazanie pieniędzy lub kodu BLIK powinna zawsze wzbudzić podejrzenia.

Zanim zdecydujemy się pomóc, warto skontaktować się ze znajomym inną drogą - zadzwonić lub napisać bezpośrednio na znany numer telefonu. Kilkanaście sekund weryfikacji może uchronić przed utratą oszczędności.

Nie należy przekazywać nikomu kodów BLIK ani danych do bankowości elektronicznej. Warto także ustawić limity transakcji i powiadomienia o operacjach wykonywanych na koncie, co pozwala szybciej zareagować w przypadku podejrzanego aktywności.

Agnieszka Gołębiowska

Przyjechał na dozór na „podwójnym gazie”

Prawie promil alkoholu w organizmie miał 46-letni mieszkaniec gminy Żyrzyn, który przyjechał Peugeotem na komisariat w Kurowie, stawić się na policyjny dozór. Będzie odpowiadał za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.

Wszystko działo się w czwartek, 16 lipca na komisariacie policji w Kurowie. To właśnie tam na dozór policyjny stawił się 46-latek z gminy Żyrzyn.

- Po zakończeniu czynności dzielnicowy zauważył, że mężczyzna po wyjściu z komisaria-

tu wsiadł do samochodu marki Peugeot i zamierza odjechać. Policjant natychmiast uniemożliwił mu jazdę i poddał go badaniu na zawartość alkoholu w organizmie - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Przecucie funkcjonariusza jednak nie myliło. Mężczyzna wydmuchał niemal promil. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy, a samochód został odholowany na lawecie. Mężczyzna odpowie za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

Marta Pietroni

Zasłabł i przewrócił się na motocyklu

31-letni mieszkaniec powiatu ryckiego z poważnymi obrażeniami ciała trafił do puławskiego szpitala.

Do niebezpiecznego zdarzenia na drodze doszło w piątkowy poranek (17 lipca) na skrzyżowaniu ul. Piłsudskiego z Czartoryskich i Piaskową w Puławach. Jak ustalili policjanci, 31-letni mieszkaniec gminy Stężycy w powiecie ryckim jadąc motocyklem marki MZ, za-

śląbł, wskutek czego stracił panowanie nad pojazdem i przewrócił się. Na wypadek natychmiast zareagowali świadkowie, którzy ściągnęli poszkodowanego na chodnik i wezwali służby.

Mężczyzna z poważnymi obrażeniami ciała został przewieziony do puławskiego szpitala. Okoliczności zdarzenia wyjaśnia puławska policja.

Marta Pietroni

WSP

Śmiertelna pułapka z... rolniczego sznurka. Dwie bocianie akcje ratunkowe

POWIAT OPOLSKI: Pozostawione na polach sznurki po pracach rolniczych po raz kolejny stały się śmiertelną pułapką dla bocianów. To problem spowodowany przez człowieka, ale na szczęście nie zabrakło ludzi, którzy postanowili go naprawić. W Rybakach i Kępie Choteckiej dzięki szybkiej reakcji mieszkańców udało się uratować młode ptaki.

Najpierw sygnał dotarł z miejscowości Rybaki (gmina Wilków). Mieszkańcy zauważyli, że jedno z dwóch bocianich piskląt zaplątało się w sznurki znajdujące się w gnieździe. Samo nie miało szans się uwolnić, więc o pomoc poproszono Stowarzyszenie Szansa dla Bociana. Następnego dnia do akcji wkroczyli pracownicy Grupy PGE, którzy z pomocą podnośnika dotarli do gniazda i uwolnili młodego bociana.

- Dziękujemy Grupie PGE za kolejne, wspólne działanie na rzecz ochrony bocianów. To zdarzenie przypomina, jak ważne jest sprzątanie sznurków i żyłek pozostawianych na polach po pracach rolniczych. Ptaki chętnie wykorzystują takie materiały do budowy gniazd, nie zdając sobie sprawy z zagrożenia. Każdy zebrany z pola sznurek to realna pomoc dla bocianów i innych dzikich zwierząt. Dbajmy wspólnie o przyrodę - tak niewiele trzeba, aby zapobiec podobnym sytuacjom - apeluje Stowarzyszenie Szansa dla Bociana.



Kępa Chotecka: Pisklęta opuszczone przez rodziców. Podczas wyjmowania ich z gniazda okazało się, że jedno z bocianiątek również miało nogę mocno oplecioną sznurkiem



Rybaki: Mieszkańcy zauważyli, że jedno z dwóch bocianich piskląt zaplątało się w sznurki znajdujące się w gnieździe

Tego samego dnia podobna historia rozegrała się w Kępie Choteckiej. Tam bohaterką okazała się pani Monika z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich „Nad Wisłą”, która pomogła uratować dwa młode bociany.

- Małe bohaterstwo, wielkie serce! Z ogromną dumą informujemy, że jedna z członkiń naszego Koła Gospodyń Wiejskich Monika Fijałkowska uratowała dwa małe bocianki, które znalazły się w niebezpieczeństwie. Dzięki jej szybkiej reakcji, trosce i wrażliwości ptasie maluchy otrzymały pomoc i szansę na bezpieczny powrót do zdrowia. To piękny przykład tego, że dobro wraca, a wystarczy odrobina

empatii, by uratować życie. Jesteśmy dumni, że w naszym kole są osoby o tak wielkim sercu. Dziękujemy za ten piękny gest i życzymy małym bociankom szybkiego powrotu do sił! - mówi panie z KGW „Nad Wisłą”.

Jak się później okazało, oba pisklęta zostały opuszczone przez rodziców. Podczas wyjmowania ich z gniazda wyszło na jaw, że jedno z bocianiątek również miało nogę mocno oplecioną sznurkiem.

- Trafiły do nas dwa młode bociany z Kępy Choteckiej, opuszczone przez swoich rodziców. Ptaki miały jednak sporo szczęścia w tym nieszczęściu. Po wejściu na gniazdo okazało się, że jedno z piskląt miało nogę mocno zaplątaną w sznurki. Na

Bociany bardzo chętnie wykorzystują pozostawione na polach sznurki do bel, żyłki, fragmenty siatek czy folie jako materiał do budowy gniazd

Dla dorosłych ptaków wyglądają jak idealne „budulce”, ale dla piskląt często stają się śmiertelną pułapką. Sznurki owijają się wokół nóg i skrzydeł młodych bocianów, powodując utratę krążenia w kończynach, poważne okaleczenia, złamanie, a nawet śmierć z wycieńczenia lub głodu.

Jak można pomóc?

- Po zakończeniu prac polowych zbieraj wszystkie sznurki i folie.
- Nie zostawiaj ich na miedzach ani w pobliżu pól.
- Jeśli zauważysz bociana zaplątanego w gnieździe, nie próbuj wchodzić na słup czy dach. Powiadom odpowiednie służby lub organizacje zajmujące się pomocą dzikim zwierzętom.

szczęście udało się je uwolnić i przywrócić prawidłowe krążenie w kończynach. Serdecznie dziękujemy mieszkańcom wsi oraz Grupie PGE za szybką reakcję i pomoc przy bezpiecznym wyjęciu piskląt z gniazda - przekazuje Stowarzyszenie Szansa dla Bociana.

Sznurki pozostawione po pracach rolniczych dla bocianów wyglądają jak świetny materiał do budowy gniazda. W rzeczywistości często zamieniają się w śmiertelną pułapkę, oplatając nogi i skrzydła młodych ptaków.

Dlatego przypominamy: jeśli po pracach na polu zostanie choć jeden sznurek, warto go zabrać...

Agnieszka Gołębiowska

Śmierć nad wodą. Dwaj mężczyźni zginęli

15 i 16 lipca na terenie powiatu lubartowskiego utonęli dwaj mężczyźni

Jak informuje mł. bryg. Sławomir Listosz z KP PSP Lubartów, 15 lipca około godz. 20 ze stawu w Przytocznie został wyłowiony mężczyzna. Mimo podjętej próby resuscytacji oddechowo - krążeniowej nie udało się go uratować. Zmarły miał 44 lata.

16 lipca z Wieprza wyłowiono mężczyznę. Nie udało się go



W działaniach udział brały także: OSP KSRG Jeziorzany, JRG Lubartów, ZRM x2, Policja - opisuje zdarzenie OSP KSRG Przytoczno

uratować. Do zdarzenia doszło około godz. 6.

Marcin Kusyk

Spłonął kombajn i zboże



Kombajn zapalił się 15 lipca na polu w Kaznowie

- Jeden z naszych druhów, zauważając zagrożenie, nie czekając na dyspozycję, udał się do strażnicy i uruchomił alarmowanie - OSP Kaznów relacjonuje akcję gaśniczą na polu.

Kombajn zapalił się w czasie prac polowych w Kaznowie 15 lipca. Strażak z OSP Kaznów jako pierwszy zauważył zagrożenie.

- Jeden z naszych druhów, zauważając zagrożenie, nie czekając na dyspozycję, udał się do strażnicy i uruchomił alarmowanie. Dzięki jego szybkiej reakcji nasz zastęp wyjechał do zdarzenia już w momencie zgłaszania pożaru na numer alarmowy 112 - informuje

OSP Kaznów. Akcja strażaków zapobiegła rozprzestrzenieniu się pożaru. Pożar gasiły zastępy OSP Ostrów Lubelski, JRG Lubartów, OSP Kaznów, OSP Jamy, OSP Rozkopaczew II.

Trudniej zebrać plony

W wyniku pożaru spłonął jeden kombajn i 30 arów zboża.

- Jest to dla nas szczególnie dotkliwa strata, gdyż maszyna należała do gospodarstwa rodzinnego naszych kolegów - druhów z jednostki - informuje OSP Kaznów. Jak podkreślają strażacy, to nie tylko materialna strata sprzętu, ale poważna przeszkoda dla rolnika, któremu trudno będzie teraz zebrać plony.

Marcin Kusyk

Ryki: Policjanci zlikwidowali plantację konopi



Na miejscu zabezpieczono 1288 roślin konopi innych niż włókniste, 4 kilogramy suszu marihuany oraz narzędzia i wyposażenie służące do prowadzenia uprawy, w tym namioty

- Funkcjonariusze, wpadli na trop plantacji konopi prowadzonej na terenie Ryk. Na miejscu zabezpieczono 1288 roślin konopi innych niż włókniste, 4 kilogramy suszu marihuany oraz narzędzia i wyposażenie służące do prowadzenia uprawy, w tym namioty - opisuje podinspektor Kamil

Gołębiowski z KMP w Lublinie. - 38-latek tłumaczył policjantom, że rośliny miały być przeznaczone na legalne olejki konopne. Zabezpieczony materiał został poddany badaniom przez biegłego. Ich wyniki potwierdziły, że były to zabronione środki odurzające.



Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury/aut. KMP Lublin

Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury. Usłyszał zarzuty dotyczące uprawy, wytwarzania oraz wprowadzania do obrotu znacznych ilości środków odurzających.

W środę (15 lipca) sąd go aresztował.

Joanna Niecko

Złodzieje rowerów w rękach policji

Powiat lubartowski: Dwaj mieszkańcy gminy Kamionka z zarzutami za kradzież rowerów.

Turyści wypoczywający nad jeziorem Firlej w nocy 4/5 lipca stracili na polu namiotowym swoje rowery o łącznej wartości ok. 5 tys. zł. Policjanci szybko wytypowali podejrzanych o kradzież.

- Okazali się nimi dwaj mężczyźni: 43-latek oraz 39-latek z gminy Kamionka. Podczas przeszukania policjanci odnaleźli



Skradzione rowery były warte w sumie 5 tys. zł

skradzione mienie - informuje młodszy aspirant Marcin Bajon z KPP Lubartów.

Mężczyznom grozi do 5 lat więzienia.

Marcin Kusyk

47-latek z Puław z zarzutem i policyjnym dozorem

Policjanci z zatrzymali 47-letniego mieszkańca miasta podejrzanego o posiadanie znacznej ilości narkotyków. Zabezpieczyli amfetaminę, z której można było przygotować kilkaset dilerkich porcji.

Mundurowi już od pewnego czasu podejrzewali, że Puławia-

nin może posiadać narkotyki. Podejrzenia potwierdziły się podczas przeszukania mieszkania mężczyzny, w czasie którego ujawniono znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy. 47-latek został zatrzymany i trafił do

policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości substancji psychotropowej. Prokurator zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji.

Marta Pietroni

Znowu głośno o szpitalu w Lubartowie. Poważne zarzuty rodziny zmarłego 82-latka

Pacjent po odesłaniu z lubartowskiego SOR trafił do placówki w Parczewie. Tam zmarł. Rodzina sama musiała załatwiać przewiezienie. Uważa, że w Lubartowie pacjent nie otrzymał właściwej pomocy.

Ewa Szymańska, synowa zmarłego pacjenta (wyraziła zgodę na publikację nazwiska), opisała w publicznym poście na facebooku zdarzenia z 13 i 14 lipca.

Pacjent odesłany do szpitala w Parczewie

- W dniu 14 lipca br. pacjent Władysław Sz., lat 82, po dwóch udarach, całkowicie leżący, sparaliżowany, ze znacznym stopniem niepełnosprawności został przetransportowany transportem medycznym do Szpitala w Lubartowie ze skierowaniem na oddział wewnętrzny w Lubartowie w trybie pilnym z powodu krwawienia z przewodu pokarmowego oraz innych dolegliwości. Dnia poprzedniego, 13 lipca, ze względu na niepokojące objawy zostało wezwane pogotowie, które nie stwierdziło potrzeby transportu pacjenta do Szpitala w Lubartowie. W dn. 14 lipca został przewieziony na SOR transportem medycznym ze wskazania lekarza rodzinnego, gdzie dostał odmowę przyjęcia.

W rozmowie ze Wspólnotą bliscy pana Władysława relacjonują zdarzenia z krytycznych dni.

- Obudziliśmy się z tatą, bo dziadek wołał, że mu niedobrze. Miał wymioty, biegunkę. Podaliśmy Nospę, Stoperan - mówi wnuk, Mateusz. Synowa zmarłego, pani Ewa, dodaje, że ojciec był sparaliżowany po dwóch udarach, leżał od dawna w łóżku.

- Wieczorem tata odczuwał coraz silniejsze bóle. Syn zauważył krew na ubraniu taty - relacjonuje Ewa Szymańska. Panu Władysławowi podano lek przeciwzakrzepowy.

We wtorek sytuacja nie poprawiała się.

- Podczas przebiegania teścia zauważyliśmy znaczną ilość krwi. Skontaktowałam się z lekarzem rodzinnym, doktorem Kneflem. Telefonicznie opisałam mu sytuację. Doktor wystawił zlecenie na transport do szpitala. Transport przyjechał za 20 minut, to była karetka transpor-



Władysław Szymański miał 82 lata

towa niepowiązana ze szpitalem - relacjonuje pani Ewa.

Karetka zawiozła 82-latka na SOR lubartowskiego szpitala.

- Dojechalismy za karetką, na SOR pacjent czekający w kolejce powiedział, że jest jakaś wojna, bo nie chcą przyjąć jakiegoś pacjenta z krwotokiem. Domyślił się, że chodzi o dziadka - mówi wnuk Mateusz.

Dalej zarzuca szpitalowi brak udzielenia właściwej pomocy teściowi podczas pobytu na SOR. Okazało się, że nie 82-latek nie zostanie hospitalizowany w lubartowskim szpitalu.

Rodzina ponownie musiała kontaktować z lekarzem rodzinnym, żeby dostać zlecenie na przewiezienie 82-latka transportem medycznym do szpitala w Parczewie.

Tymczasem wytyczne NFZ są tu jednoznaczne: jeśli lekarz na SOR uzna, że pacjent wymaga hospitalizacji, a szpital nie ma odpowiedniego oddziału (w Lubartowie chirurgia jest zawieszona), to powinien zapewnić przewiezienie pacjenta z SOR do właściwej placówki.

- Szpital odmówił wydania na piśmie odmowy przyjęcia pacjenta, natomiast pani dyrektor, która została poinformowana o całej sytuacji, stwierdziła, że lekarz nie ma obowiązku wystawiania na piśmie odmowy przyjęcia pacjenta. Po interwencji ratownika medycznego z transportu i zała-

twienia kolejnych skierowań do szpitala z oddziałem chirurgii pacjent został przewieziony do szpitala w Parczewie, gdzie o godzinie 22 zmarł - opisuje Ewa Szymańska historię teścia we wpisie na facebooku.

- W Parczewie zostaliśmy przyjęci bardzo empatycznie. Gdy dojechalismy do Parczewa, teść wyglądał bardzo źle - relacjonuje synowa zmarłego.

Zawiadomienie do prokuratury

Pani Ewa jest zbulwersowana sytuacją, przypomina, że niedawno do szpitala przyjęto radnego z PiS i na miejscu wykonano mu zabieg, mimo zawieszenia oddziału chirurgicznego. Szpital tłumaczył wówczas, że udziela takich świadczeń w ostrych stanach i wszystkich pacjentów traktuje jednakowo. O tej sprawie rozpisywały się w ub. tygodniu media w całym kraju. Grzmieli politycy.

Lekarzem rodzinnym zmarłego jest dr Jerzy Knefel. Potwierdza, że ze względu na wiedzę, jaką posiadał o stanie jego zdrowia, skierował pacjenta do szpitala w Lubartowie. Ponieważ nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia, nie chce go komentować.

Firma zajmująca się transportem medycznym potwierdza, że przewoziła pacjenta, ale w chwili



Ewa Szymańska z synem Mateuszem

- Dojechalismy za karetką, na SOR pacjent czekający w kolejce powiedział, że jest jakaś wojna, bo nie chcą przyjąć jakiegoś pacjenta z krwotokiem. Domyślił się, że chodzi o dziadka - mówi Mateusz

”



Ewa Mańdziuk, dyrektor szpitala w Lubartowie
W czasie pobytu pacjenta w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Zespół Transportu Sanitarnego SP ZOZ w Lubartowie realizował transport innego pacjenta poza siedzibą szpitala i z tego względu nie był dostępny do wykonania kolejnego przewozu

obecnej nie komentuje sprawy.

Rodzina zmarłego zawiadomiła prokuraturę.

- Wpłynęło zawiadomienie dotyczące narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i nieumyślnego spowodowania śmierci przez nieudzielenie pomocy medycznej. Prowadzone jest postępowanie wstępne w tej sprawie, na poniedziałek wyznaczono termin sekcji zwłok zmarłego - informowała nas w ub. tygodniu prokurator Natalia Oziębło.

Sprawą zajął się też NFZ.

- Potwierdzam, że do tut. Oddziału NFZ wpłynęła skarga od rodziny pacjenta. Zajmujemy się tą sprawą - informuje rzecznik Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ Małgorzata Bartoszek.

Dyrektor szpitala: Nasz personel medyczny wykonywał zabieg u innego pacjenta, nasza karetka była zajęta

O sprawę zapytaliśmy dyrektora SP ZOZ w Lubartowie Ewę Mańdziuk. Twierdzi, że na lubartowskim SOR panem Władysławem zajęto się w sposób prawidłowy.

- W dniu 14 lipca br. pacjent został przetransportowany z miejsca zamieszkania do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego

SP ZOZ w Lubartowie przez zespół transportu sanitarnego, zbadany przez lekarza dyżurnego SOR oraz poddany ocenie stanu klinicznego. Personel medyczny podejmował czynności adekwatne do rozpoznanych potrzeb zdrowotnych.

Odnosząc się do twierdzeń, jakoby pacjent przez około dwie godziny nie uzyskał właściwej pomocy oraz nie przeprowadzono działań mających na celu ratowanie jego zdrowia i życia, informujemy, że twierdzenia te nie znajdują potwierdzenia. Pobyt pacjenta w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Lubartowie trwał około 30 minut.

W chwili pobytu pacjenta na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym personel realizujący świadczenia z zakresu chirurgii ogólnej wykonywał zabieg operacyjny u innego pacjenta wymagającego interwencji. Sytuacje takie są nieodłącznym elementem funkcjonowania szpitala udzielającego świadczeń w stanach nagłych.

Zapytaliśmy też o to, dlaczego lubartowski szpital nie zapewnił transportu pacjenta do szpitala w Parczewie.

- Odnosząc się do pytania dotyczącego transportu pacjenta do SP ZOZ w Parczewie, informujemy, że w czasie pobytu pacjenta w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Zespół Transportu Sanitarnego SP ZOZ w Lubartowie realizował transport innego

pacjenta poza siedzibą szpitala i z tego względu nie był dostępny do wykonania kolejnego przewozu. W konsekwencji transport został zrealizowany przez podmiot świadczący usługi transportu medycznego - odpisała dyrektor Mańdziuk.

W mediach o sprawie

Sprawę opisuje już m.in. Onet i Wirtualna Polska, gdzie już dotarło stanowisko dyrektora Mańdziuk.

Onet.pl cytuje oświadczenie dyrektora.

„Pacjent został przyjęty do SOR, poddany badaniu lekarskiemu oraz ocenie stanu klinicznego, a personel medyczny podejmował czynności wynikające z rozpoznanych potrzeb zdrowotnych. Z uwagi na obowiązujące w SP ZOZ w Lubartowie rozwiązania organizacyjne podjęto decyzję o przekazaniu pacjenta do współpracującego podmiotu leczniczego, zgodnie z zawartym porozumieniem o współpracy, które przewiduje wzajemne zabezpieczenie pacjentów w podobnych sytuacjach”.

O sprawie pisze też Wirtualna Polska. Dziennikarz, przywołując sytuację z radnym PiS, zapytał, „co zmieniło się w podejściu szpitala w stosunku do pacjentów wymagających pomocy chirurgicznej w kontekście ubiegłotygodniowego oświadczenia dyrektora, iż udziela się tu pomocy każdemu pacjentowi”.

Temu medium dyrektor Mańdziuk odpowiedziała:

„Stanowisko SP ZOZ w Lubartowie pozostaje niezmiennie aktualne. Pomimo czasowego zawieszenia działalności Oddziału Chirurgii Ogólnej szpital nadal realizuje obowiązek udzielania świadczeń zdrowotnych osobom znajdującym się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego, zgodnie z posiadanymi możliwościami organizacyjnymi i kadrowymi (...) w chwili wizyty pacjenta personel medyczny, realizujący świadczenia z zakresu chirurgii ogólnej, wykonywał zabieg operacyjny u innego pacjenta wymagającego interwencji. Sytuacje takie są nieodłącznym elementem funkcjonowania szpitala udzielającego świadczeń w stanach nagłych”.

Rodzina zmarłego złożyła skargę na szpital do NFZ.

Marcin Kusyk

WSP

Nie żyje Cezary z Łukowa. Tragiczny wypadek na autostradzie A4. Policja poszukuje świadków

Trwa wyjaśnianie okoliczności tragicznego wypadku, do którego doszło w nocy z 15 na 16 lipca na autostradzie A4 w województwie opolskim.

W wyniku zdarzenia śmierć poniósł 39-letni mieszkaniec Łukowa.

Do wypadku doszło około godziny 22 na 250. kilometrze autostrady A4 w kierunku Wrocławia, około dwóch kilometrów od węzła Gogolin. Ze wstępnych ustaleń śledczych wynika, że kierowca samochodu ciężarowego marki Scania zatrzymał pojazd na pasie awaryjnym z powodu awarii koła.

Mężczyzna przystąpił do wymiany uszkodzonego koła. W chwili, gdy wyjmował koło zapasowe z luku znajdującego się po lewej stronie naczepy, został śmiertelnie potrącony przez nadjeżdżający pojazd. Kierowca, który doprowadził do tragedii, nie zatrzymał się



Mężczyzna przystąpił do wymiany uszkodzonego koła. W chwili, gdy wyjmował koło zapasowe z luku znajdującego się po lewej stronie naczepy, został śmiertelnie potrącony przez nadjeżdżający pojazd. Kierowca, który doprowadził do tragedii, nie zatrzymał się i odjechał z miejsca zdarzenia, nie udzielając pomocy poszkodowanemu.

Pomimo podjętych działań ratunkowych życia 39-latkę nie udało się uratować.

Funkcjonariusze przeprowadzili szczegółowe oględziny miejsca zdarzenia i pojazdu, zabezpieczyli ślady oraz materiał dowodowy, który ma pomóc w ustaleniu przebiegu wypadku i odnalezieniu sprawcy.

Śledczy zwracają się z apelem do wszystkich osób, które podróżowały autostradą A4 w rejonie Gogolina w czasie zdarzenia. Szczególnie ważne są nagrania z wideorejestratorów samochodowych, na których mógł zostać zarejestrowany pojazd uczestniczący w wypadku lub jego kierowca.

Osoby posiadające informacje proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji

w Krapkowicach pod numerem telefonu 47 862 65 03 lub z Prokuraturą Rejonową w Strzelcach Opolskich pod numerem 77 442 75 00. Informacje można również przekazywać drogą elektroniczną na adres: biuro.podawcze.prsto@prokuratura.gov.pl.

Ofiarą tragicznego wypadku był Cezary z Łukowa. Jego śmierć poruszyła rodzinę, przyjaciół oraz lokalną społeczność.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 22 lipca. O godzinie 13.30 w kościele Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie rozpocznie się modlitwa różańcowa. Msza święta pogrzebowa zostanie odprawiona o godzinie 14. Po nabożeństwie ciało zmarłego zostanie odprowadzone na cmentarz komunalny Zapowiednik, gdzie spocznie na wieczny odpoczynek.

Rodzinie, bliskim i przyjaciołom zmarłego składamy szczere wyrazy współczucia.

mp

Dramatyczny wypadek! Motocyklista w szpitalu



W wyniku wypadku motocyklista doznał licznych złamań. Poszkodowany został przetransportowany do szpitala, gdzie trafił pod opiekę lekarzy (fot. OSP Łazy)

18 lipca doszło do poważnego wypadku komunikacyjnego w miejscowości Wągram w powiecie łukowskim. Zdarzenie miało miejsce o godzinie 19.43 i brały w nim udział ciągnik rolniczy oraz motocykl.

Na miejsce skierowano zastępy straży pożarnej, zespoły ratownictwa medycznego oraz policję. Po przybyciu służb strażacy zabezpieczyli teren zdarzenia, udzielili wsparcia

mp

ratownikom medycznym oraz zajęli się zabezpieczeniem uszkodzonych pojazdów.

W wyniku wypadku motocyklista doznał licznych złamań. Poszkodowany został przetransportowany do szpitala, gdzie trafił pod opiekę lekarzy.

W działaniach ratowniczych uczestniczyli: Jednostki Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie, Ochotnicza Straż Pożarna w Łazach, Zespoły Ratownictwa Medycznego, policja.

Szczegółowe okoliczności i przyczyny wypadku ustalają funkcjonariusze policji.

Tajemnica zaginięcia Jowity z pow. radzyńskiego może być rozwiązana. W lesie znaleziono jej szczątki?

Przez ostatnie lata mieszkańcy powiatu radzyńskiego śledzili jej historię i wierzyli, że kiedyś wróci do domu. Teraz w sprawie Jowity Zielińskiej, pochodzącej z Ossowy w gminie Wołyń, pojawiły się tragiczne informacje. W lesie w miejscowości Lisiny w województwie kujawsko-pomorskim odnaleziono ludzkie szczątki i fragmenty odzieży. Według wstępnych ustaleń mogą należeć do kobiety, która zaginęła dwa lata temu.

To jedna z najgłośniejszych spraw zaginięć ostatnich lat. Jowita Zielińska, pochodząca z Ossowy w gminie Wołyń, od kilku lat mieszkała w województwie kujawsko-pomorskim. 6 lipca 2024 roku wracała rowerem z pracy do domu w Lisinach. Ostatni raz była widziana w miejscowości Rojewo, zaledwie około kilometra od domu. Nigdy jednak tam nie dotarła.



Jowita Zielińska, pochodząca z Ossowy w gminie Wołyń, od kilku lat mieszkała w województwie kujawsko-pomorskim. 6 lipca 2024 roku wracała rowerem z pracy do domu w Lisinach. Ostatni raz była widziana w miejscowości Rojewo, zaledwie około kilometra od domu. Nigdy jednak tam nie dotarła

Wyjątkowo tajemnicza sprawa

Jowita Urodziła się i wychowywała w Ossowie w gminie Wołyń. Po ślubie przeprowadziła się do województwa

kujawsko-pomorskiego, gdzie po śmierci męża mieszkała z teściami i pracowała jako ekspedientka w sklepie mięsnym w Rypinie. Bliscy podkreślali, że mimo trudnych doświadczeń z dzieciństwa starała się ułożyć

sobie życie na nowo.

6 lipca 2024 roku, po zakończeniu pracy, wracała rowerem do domu. Ostatni raz była widziana około kilometra od miejsca zamieszkania. Nigdy jednak tam nie dotarła. W poszukiwa-

nia zaangażowano ponad 200 osób – policjantów, strażaków, grupy poszukiwawcze i mieszkańców. Wykorzystano psy tropiące, drony oraz sonar. Miesiąc po zaginięciu w lesie odnaleziono jej rower, jednak przez kolejne dwa lata śledztwo nie przyniosło odpowiedzi na pytanie, co wydarzyło się tamtego dnia. Rodzina od początku była przekonana, że Jowita padła ofiarą przestępstwa i wyznaczyła 20 tys. zł nagrody za informacje, które pomogłyby wyjaśnić jej los.

Przełom po dwóch latach?

Jak poinformowała asp. szt. Dorota Rupińska z Komendy Powiatowej Policji w Rypinie, w sobotę, 18 lipca o godz. 19.29 policjanci otrzymali zgłoszenie od dwóch mężczyzn spacerujących po lesie w Lisinach, którzy natrafili na ludzkie kości.

Na miejsce skierowano patrol policji, prokuratora oraz funkcjonariuszy laboratorium kryminalistycznego. Zabezpieczono również fragmenty odzieży odnalezione przy szczątkach.

Obecnie trwa identyfikacja. Policja nie potwierdza jeszcze,

że odnalezione szczątki należą do Jowity Zielińskiej. Tożsamość ma zostać ustalona na podstawie badań DNA, których wyniki mogą być znane dopiero za kilka tygodni.

Rodzina nie przestawała wierzyć

Zaledwie kilkanaście dni temu, w drugą rocznicę zaginięcia, bliscy Jowity mówili w rozmowie z mediami, że nie wierzą, iż kobieta zniknęła dobrowolnie.

– Chcielibyśmy poznać odpowiedź na pytanie, co stało się tamtego dnia. Kim jest sprawca, który przyczynił się do jej zaginięcia? Nie wierzymy, aby Jowita chciała dobrowolnie zniknąć – mówili wówczas w wypowiedzi dla TVP.

Jeżeli badania DNA potwierdzą, że odnalezione szczątki należą do Jowity Zielińskiej, zakończy się trwająca od dwóch lat niepewność rodziny. Jednocześnie śledztwo wejdzie w nowy etap, którego celem będzie wyjaśnienie okoliczności jej śmierci.

kb

Niezwykła postawa asystentki osób z niepełnosprawnościami z powiatu łączyńskiego

Nowy uśmiech i drugie życie skromnej bohaterki z Łęcznej

Monika Kotowicz z Łęcznej od lat bezinteresownie niesie pomoc najbardziej potrzebującym, pełniąc wymagającą rolę asystentki osób z niepełnosprawnościami. Kiedy przewlekła i niezwykle agresywna choroba odebrała jej uśmiech oraz pewność siebie, kobieta stanęła w obliczu dramatu, który groził przerwaniem jej charytatywnej misji. Ratunek przyszedł dzięki wyjątkowej inicjatywie medycznej i skomplikowanej operacji implantologicznej, która przywróciła jej zdrowie, siły oraz utracony uśmiech. Dziś mieszkanka Łęcznej nie musi już ukrywać twarzy i z nową energią wraca do pomagania swoim podopiecznym.

Codzienna walka o godność drugiego człowieka

Monika Kotowicz to osoba, dla której wspieranie bliźnich stanowi naturalny odruch serca. W swojej codziennej pracy zawodowej i społecznej opiekuje się osobami, które los postawił w niezwykle trudnej sytuacji życiowej. Jako wykwalifikowana asystentka dba o to, by jej podopieczni nie czuli się wykluczeni i potrafili odnaleźć się w realiach współczesnego społeczeństwa. Swoje życie zawodowe związała ze Środowiskowym Domem Samopomocy w Łęcznej, gdzie od 2023 roku daje się poznać jako pracownik o wyjątkowej wrażliwości. Grafik bietydy od wczesnego poranka do późnego wieczora wypełniony jest zadaniami, które dla wielu byłyby barierą nie do pokonania.

Kierownictwo placówki oraz sami podopieczni wypowiadają się o jej zaangażowaniu z ogromnym szacunkiem. Dorota Adamczyk, dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy w Łęcznej, wskazuje na niezwykle cichą swoją pracownicę, jaką jest gotowość do podejmowania najtrudniejszych wyzwań opiekuńczych. Podkreśla, że pani Monika dysponuje ogromnymi pokładami empatii, co przekłada się na realne, mierzalne sukcesy w procesie usamodzielniania podopiecznych. Jednym z dobitnych



Dwa tygodnie po zabiegu Monika Kotowicz wraz z doktor Barbarą Sobczak gościły w studiu ogólnopolskiego programu porannego „Halo tu Polsat”

przykładów jej skuteczności jest historia Mirosława Kasprzaka, mężczyzny zmagającego się z niepełnosprawnością intelektualną. Przed rozpoczęciem współpracy z asystentką nie potrafił on zadbać o podstawową higienę osobistą, utrzymać porządku w miejscu zamieszkania czy samodzielnie zrobić zakupów. Po trzech latach intensywnej, cierpliwej pracy pani Moniki, pan Mirosław stał się zupełnie innym człowiekiem, wykazując się dużą samodzielnością i otwartością na otoczenie.

Równie poruszające świadectwo składa Jerzy Wołos, kolejny podopieczny łączyńskiego ośrodka, który przeszedł ciężki udar mózgu i musiał na nowo uczyć się funkcjonować w codzienności. Dzięki wsparciu i determinacji asystentki, mężczyzna otrzymał w ramach akcji Szlachetna Paczka rower, który pozwala mu na regularną aktywność fizyczną i sprawne docieranie do placówki. Pan Jerzy nie szczędzi ciepłych słów pod adresem swojej opiekunki, określając ją jako wspaniałą kobietę, która całkowicie odmieniła jego powypadkowe życie.

Dramatyczne chwile za ścianą sąsiada

Działalność pomocowa Moniki Kotowicz daleko wykracza poza ramy formalnych obowiązków służbowych. Kobieta wykazuje się czułością sąsiadką, która w przeszłości doprowadziła do uratowania ludzkiego życia. Doskonałym tego przykładem jest sytuacja związana z jej starszą sąsiadką, Ałką Sierpińską. Starsza pani nagle zachorowała i doznała bolesnego upadku we własnym mieszkaniu, w wyniku którego poważnie złamała rękę i nie była w stanie wstać z podłogi, by wezwać pomoc.

Pani Monika, zaniepokojona dłuższą nieobecnością sąsiadki, postanowiła sprawdzić, co się dzieje i zaczęła pukać do jej drzwi. Gdy nie doczekała się odpowiedzi, a intuicja podpowiadała jej najgorszy scenariusz, natychmiast podjęła decyzję o wezwaniu służb ratunkowych. Po wyważeniu drzwi okazało się, że pani Ałka leżała bezradnie w łazience przez 11 dni. Asystentka z Łęcznej nie tylko zainicjowała akcję ratunkową, ale otoczyła starszą kobietę opieką również podczas jej pobytu w szpitalu, mimo że formalnie nie była do tego zobowiązana. Do dzisiaj regularnie odwiedza sąsiadkę, robi dla niej zakupy, a nawet pomaga w domowych porządkach, takich jak wieszanie firanek. Ałka Sierpińska otwarcie przyznaje, że pani Monika jest najlepszą sąsiadką, jakiej można sobie życzyć, i osobą, która bezinteresownie niesie ratunek każdemu, kto znajdzie się w potrzebie.

Ukrywany przed światem paraliżujący wstyd

Podczas gdy całą swoją energię życiową i czas Monika Kotowicz poświęcała na rozwiązywanie problemów innych ludzi, w jej własnym życiu zaczął rozwijać się cichy dramat. Od dłuższego czasu zmagająca się z postępującą destrukcją uzębienia. Przełomowy i najbardziej traumatyczny moment nastąpił niespodziewanie w trakcie wykonywania porannej toalety. Podczas nakładania makiżu kobieta zauważyła, że jeden z jej zębów zaczął się mocno ruszać. Choć miała już wyznaczony termin wizyty u stomatologa, ząb wypadł pod wpływem delikatnego dotknięcia językiem.

W miarę jak choroba postępowała, pani Monika zaczęła odczuwać paraliżujący wstyd, który dra-

stycznie wpłynął na jej psychikę i relacje z otoczeniem. Jako osoba z natury otwarta i potrzebująca stałego kontaktu z ludźmi z racji wykonywanej profesji, zmuszona była do drastycznego ograniczenia aktywności towarzyskiej. Podczas rozmów odruchowo zakrywała usta dłonią, przestała spotykać się ze znajomymi, a wszelkie sprawy codzienne i urzędowe starała się załatwiać wyłącznie przez telefon lub internet.

Wstyd doprowadził do tego, że kobieta przestała przeglądać się w lustrze, a rano nakładała bardzo intensywny makijaż, by odwrócić uwagę od dolnych partii twarzy. W jej garderobie pojawiły się krzykliwe, cekinowe ubrania, które miały sprawić, by ludzie skupiali wzrok na stroju, a nie na jej ubytkach w uśmiechu. Sytuacja stała się tak poważna, że mieszkanka Łęcznej realnie rozważała całkowite wycofanie się z pracy w Środowiskowym Domu Samopomocy i zaprzestanie udzielania się w akcjach charytatywnych.

Genetyczny wyrok i medyczna rewolucja

Shansa na odmiannę losu okazał się konkurs zorganizowany z okazji piętnastolecia działalności profesjonalnej kliniki stomatologicznej, nakierowany na pomoc „cichym bohaterom” – osobom, które poświęcają się dla innych, zapominając o własnych potrzebach. Do wysłania zgłoszenia panią Monikę zmotywował jej mąż, Piotr Kotowicz, który nie mógł patrzeć na cierpienie i narastające kompleksy ukochanej żony. Choć liczba zgłoszeń była ogromna, historia asystentki z Łęcznej natychmiast przykuła uwagę zespołu medycznego pod przewodnictwem doktor Barbary Sobczak.

Po przeprowadzeniu szczegółowych badań tomograficznych



Efekt operacji okazał się spektakularny. Pierwsze spojrzenie w lustro po zabiegu wywołało u pani Moniki potok łez szczęścia i niedowierzania

implantolog postawiła jednoznacznie diagnozę. Pacjentka cierpiała na agresywną chorobę przyzębia, powszechnie znaną jako paradontoza, w jej najbardziej zaawansowanym stadium. Organizm kobiety z przyczyn genetycznych traktował własne zęby jak ciało obce i dążył do ich odrzucenia. Przy każdym z pozostałych w jamie ustnej zębów występowały rozległe, przewlekłe stany zapalne. Stan ten zagrażał bezpośrednio ogólnemu zdrowiu kobiety, powodując ciągłe przenikanie bakterii do krwiobiegu, co skutkowało anemią, permanentnym osłabieniem i zawrotami głowy. Zęby były tak ruchome, że wcześniej sztucznie łączono je kompozytem od strony podniebiennej, aby zapobiec ich wypadaniu. Ta metamorfoza uśmiechu dzięki trzecim zębom na implantach na stałe to moja forma docenienia jej jako człowieka i jej pracy. Docenienia tego, że bez pokłasku każdego dnia wybiera innych, obcych ludzi, a nie samą siebie – tłumaczy powody swojej decyzji doktor Barbara Sobczak.

Warto nadmienić, że dr Sobczak stosuje innowacyjne i autorskie metody leczenia i są to często rozwiązaniem dla osób z bardzo trudnymi przypadkami klinicznymi.

Zabieg operacyjny wymagał skoordynowanej pracy chirurgów i zastosowania zaawansowanych technologii cyfrowych. Ze względu na potężne ubytki kostne podjęto decyzję o przeprowadzeniu jednoczesnej procedury w obrębie szczęki i żuchwy. Po usunięciu zniszczonych elementów i dokładnym oczyszczeniu ognisk zapalnych lekarze wprowadzili łącznie 12 implantów – sześć w szczękę i sześć w żuchwę. Przy użyciu specjalistycznego oprogramowania komputerowego zaprojektowano i wydrukowa-

no w technologii trójwymiarowej stałe uzębienie, które idealnie odwzorowało naturalne rysy twarzy pacjentki.

Początek nowego życia bez kompleksów

Efekt operacji okazał się spektakularny. Pierwsze spojrzenie w lustro po zabiegu wywołało u pani Moniki potok łez szczęścia i niedowierzania. Nowy uśmiech całkowicie odmienił jej wygląd, ale przede wszystkim zdjął z jej barków ogromny ciężar psychiczny. Emocji nie ukrywał również jej mąż, Piotr, który przyznał, że nigdy w życiu nie widział swojej żony tak radosnej i promiennej, nawet w dniu ich ślubu.

Dwa tygodnie po zabiegu Monika Kotowicz wraz z doktor Barbarą Sobczak gościły w studiu ogólnopolskiego programu porannego „Halo tu Polsat”. Kobieta zaprezentowała się widzom w eleganckim, różowym garniturze, szeroko się uśmiechając i bez skrępowania opowiadając o swojej transformacji. Podkreśliła, że odzyskała nie tylko zdrowie i siły fizyczne, ale przede wszystkim wolność od wstydu, który przez lata niszczył jej codzienność.

Mieszkanka Łęcznej nie zamierza zwalniać tempa. Jak sama z uśmiechem przyznaje, powrót do pełnego zdrowia dał jej ogromny bodziec do działania i już teraz planuje kolejne akcje pomocowe dla lokalnej społeczności. Historia pani Moniki to dowód na to, że dobro, które bezinteresownie przekazuje się innym, potrafi wrócić do człowieka w najmniej oczekiwanym momencie, całkowicie odmieniając jego los.

Grzegorz Kuczyński

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w szpitalu
w lubartowie



**Kacper Ogórek z tatą,
Wielkołás**
ur. 14 lipca, g. 11.05;
3180 g, 52 cm
rodzice: Magdalena,
Bogusław
rodzeństwo:
Gabriela, Cezary



**Róża Włodarczyk,
Lubartów**
ur. 16 lipca, g. 13.58, 3250 g, 52 cm
rodzice: Agata i Przemysław



**Liliana Ojcewicz, Biała
Podlaska**
ur. 14 lipca, g. 14.35, 3500 g, 54 cm
rodzice: Dominika i Michał



**Rozalia Helena Bakan,
Skrzyszew**
ur. 13 lipca, g. 9.30; 3040 g, 54 cm
rodzice: Julia, Konrad

Dzieci
urodzone
w łukowskim
szpitalu



**Amelia Karpińska,
Gręzówka**
ur. 11 lipca, g. 6.25, 2515 g, 50 cm
rodzice: Marta i Wojciech
rodzeństwo: Szymon i Mateusz



Olek Suchodół, Glinnik
ur. 16 lipca, g. 00.14, 2780 g, 53 cm
rodzice: Renata i Mateusz



Eryk Furtak, Lubartów
ur. 13 lipca, g. 11.35; 3830 g, 54 cm
rodzice: Katarzyna, Mateusz



Weronika Szczypińska, Biała
ur. 14 lipca, g. 13.53; 4130 g, 56 cm
rodzice: Agata, Emil
rodzeństwo: Wojtek



Oliwia Jeż, Wohyń
ur. 14 lipca, g. 12.40; 3000 g
rodzice: Izabella, Bartłomiej
rodzeństwo: Zofia, Alicja



**Ignacy Jarmoszewski,
Parczew**
ur. 15 lipca, g. 18.17, 3290 g, 53 cm
rodzice: Ania i Piotr



Oliwka Kusak, Lubartów
ur. 15 lipca, g. 12.14,
2800 g, 55 cm
rodzeństwo:
Wiktoria
rodzice:
Ewelina
i Rafał



**Marcelinka Książek,
Głowne**
ur. 16 lipca, g. 10.41
brat: Borys
rodzice: Wiktoria i Przemysław

„Stawiamy na jakość produktów i współpracę z lokalnymi dostawcami”
Restauracja Masztalerz z rekomendacją Michelin Guide 2026.
Janów Podlaski w światowym przewodniku kulinarnym

To wyjątkowy moment dla Janowa Podlaskiego, Zamku Janów Podlaski oraz całej Lubelszczyzny. Restauracja Masztalerz, mieszcząca się w hotelu Arche Zamek Janów Podlaski, otrzymała rekomendację prestiżowego przewodnika Michelin Guide 2026. To pierwszy raz, kiedy gastronomia z województwa lubelskiego znalazła się w selekcji tego jednego z najbardziej cenionych przewodników kulinarnych świata.

W tegorocznej edycji Michelin Guide Polska po raz pierwszy uwzględniono restauracje z całego kraju, nie tylko z największych ośrodków miejskich. Wśród dwóch docenionych restauracji z Lubelszczyzny znalazł się Masztalerz z Janowa

Podlaskiego – jedyny lokal w regionie rekomendowany przez Michelin poza Lublinem. Inspektorzy Michelin zwrócili uwagę na wyjątkową lokalizację restauracji w zabytkowych wnętrzach dawnego pałacu biskupiego, którego historia sięga XV wieku. Charakterystyczne ceglane sale Zamku Janów Podlaski tworzą niepowtarzalną atmosferę, w której tradycja miejsca spotyka się ze współczesnym podejściem do kuchni. Jak informują pracownicy Zamku, w rekomendacji doceniono także przemyślane menu, oparte na smakach Południowego Podlasia oraz wykorzystujące klasyczne techniki kulinarne. Wśród dań, które zwróciły uwagę krytyków, znalazła się m.in. polska połędwica wołowa podawana z intensywnym sosem demi-glace (z pieczonych kości wołowych lub cielęcych) oraz elegancki fondant czekoladowy. Za kulinarną stronę restauracji odpowiada szef kuchni Dominik Nalborski, który od kilku lat konsekwentnie łączy tradycyjne receptury z nowoczesną interpretacją.

– Nasz szef kuchni od kilku lat skutecznie łączy z kuchni tradycję z nowoczesnością. Stawiamy na jakość produktów i współpracę z lokalnymi dostawcami. Na terenie Zamku znajdują się również własne pola uprawne, dzięki czemu nasze truskawki, porzeczki i warzywa trafiają bezpośrednio na talerze naszych gości – mówi Zuzanna Pomaska-Oszczyk, kierownik działu sprzedaży i relacji hotelu Arche Zamek Janów Podlaski. Rekomendacja Michelin to nie tylko sukces restauracji Masztalerz, ale również ważny krok w promocji całego regionu. Obecność Janowa Podlaskiego w przewodniku o światowej renomie pokazuje, że wyjątkowe doświadczenia kulinarne powstają także poza największymi miastami Polski. – To dla naszej restauracji ogromny sukces, ale również wyróżnienie dla Zamku Janów Podlaski i całego regionu, który odwiedza coraz więcej turystów. Staramy się każdego dnia utrzymywać wysoki poziom obsługi oraz dań, które łączą tradycję z nowoczesnością – podkreśla Zuzanna Pomaska-Oszczyk.

Czym jest Michelin Guide?

To jeden z najbardziej prestiżowych i rozpoznawalnych na świecie przewodników po restauracjach. Powstał we Francji ponad 100 lat temu z inicjatywy firmy Michelin i początkowo miał pomagać kierowcom w podróżowaniu, wskazując m.in. miejsca, w których można dobrze zjeść i odpocząć. Z czasem stał się jednym z najważniejszych międzynarodowych przewodników oceniających jakość gastronomii. Restauracje oceniane są przez anonimowych inspektorów, którzy zwracają uwagę m.in. na jakość składników, kunszt przygotowania potraw, harmonię smaków, kreatywność kuchni oraz spójność koncepcji restauracji. Najbardziej znanym wyróżnieniem przewodnika są Gwiazdy Michelin, przyznawane najlepszym restauracjom, jednak przewodnik wyróżnia również lokale rekomendowane – takie jak Masztalerz.

Beata Malczuk

Młody kocurek z Milejowa czeka na adopcję

Stowarzyszenie Milejów Dla Zwierząt pilnie poszukuje nowego domu dla około 3-miesięcznego kocurka. Przyjazny i spokojny maluch przebywa obecnie w lokalnej kociarni, gdzie z powodu braku rówieśników dośkwiera mu samotność i nuda. Wolontariusze apelują do osób rozważających przysiągnięcie zwierzęcia o odpowiedzialną decyzję.

Zwierzak to około 3-miesięczny kocurek o wyrazistym, czarno-białym umaszczeniu, z białym pyszczkiem, różowym noskiem i dużymi uszami. Wolontariusze zajmujący się nim na co dzień opisują go jako stworzenie niezwykle spokojne, grzeczne oraz bardzo nastawione na kontakt z ludźmi. Czarnoksiężnik w kociej skórze mocno potrzebuje bliskości, uwielbia towarzystwo człowieka, chodzi za opiekunem krok w krok i chętnie domaga się pieszczot. Niestety obecne warunki w placówce nie sprzyjają jego potrzebom. W kociarni maluch bardzo się nudzi, ponie-



waż zdecydowana większość tamtejszych podopiecznych to osobniki dorosłe, które nie mają już ochoty na kocie harce. Kocurkowi brakuje rówieśników do wspólnej aktywności oraz kogoś, kto poświęciłby mu odpowiednią ilość uwagi w ciągu dnia. Z tego powodu działaczom organizacji zależy na jak najszybszym znalezieniu dla niego prawdziwego domu, w którym czworonóg będzie kochany, codziennie głaskany i zawsze znajdzie kogoś chętnego do wspólnej zabawy. Osoby zainteresowane stworzeniem bezpiecznej przestrzeni dla tego potrzebującego zwierzęcia mogą kontaktować się bezpośrednio z przedstawicielami milejowskiego stowarzyszenia.

Grzegorz Kuczyński

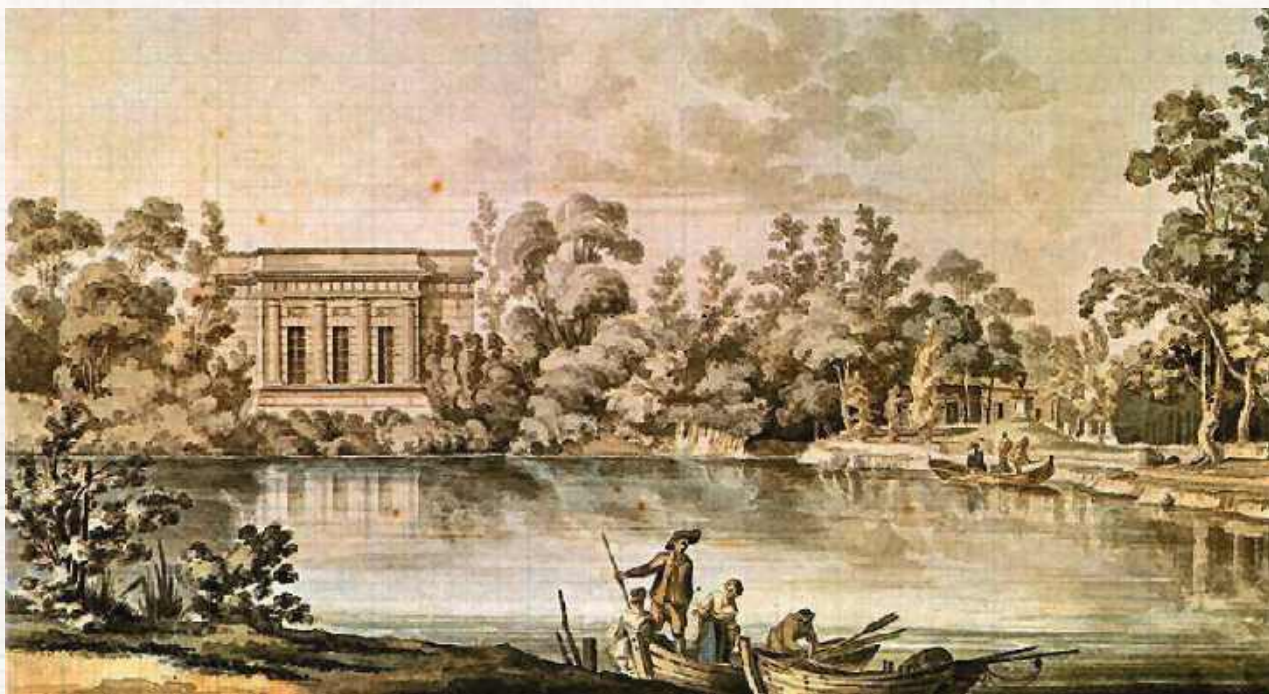
Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. I)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...

Nie jesteśmy pewni, jak daleko w głąb czasu da się przesunąć dzieje założenia, które potem będzie z sympatią opisywane przez najpoważniejszych pamiętnikarzy przełomu XVIII i XIX wieku. W swoim artykule o wynikach badań archeologicznych pałacowej oficyny pan Mariusz Matyaszewski w 2007 roku wyróżnił trzy warstwy odpowiadające różnym momentom rozwoju założenia.

Pierwsza z nich wydatowana została między innymi na podstawie zabytków ruchomych na końcówkę XV i XVI wieku. Budowla była murowana, miała z pewnością walor obronny, ale też musiała być całkiem przyjemnym miejscem do mieszkania. Pan Matyaszewski opisuje m.in. kafle z XVI w., które



Najstarsze znane nam wyobrażenia graficzne pałacu w Olesinie zawdzięczamy pracom Zygmunta Vogela, jednego z najlepszych malarzy epoki stanisławowskiej, celującego zwłaszcza w pejzażach i widokach miejskich. Cykl dziesięciu takich akwarel powstał na zlecenie Stanisława Kostki Potockiego właśnie w jego kurowskiej rezydencji

„poprzez bogate zdobnictwo motywów ornamentacyjnych i kolorystykę, odwzorowując tendencje prądów w sztuce renesansu południowoeuropejskiego. (...) Umocnione zabudowania strzec mogły przeprawy na Kurówce, a w razie zagrożenia ryglować drogę w głąb kraju (od poł. XV w. Kurów znalazł się w ważnym węźle dróg z Mazowsza i Lublina do Radomia). Tak obwarowany obiekt stanowiłby punkt oporu dość typowy dla licznych zamków prywatnych okresu wczesnonowożytnego”. Na tym etapie nie można być pewnym dokładnego układu założenia, nie

jesteśmy nawet w stanie ocenić czy odkryte fragmenty murów należą do samego budynku głównego, czy zewnętrznych umocnień, ale być może mamy, wobec tego, do czynienia z wczesną wersją zaciągniętego z Italii, wzorca „palazzo inn fortezza”... Z pewnością mamy tu do czynienia z obiektem opisanym przez Jana Długosza, który odnotowuje „zameczek wojskowy - praedium militare” rodziny Kurowskich.

Skąd nazwa?

Kim byli pierwsi znani nam właściciele? Sprawa jest dość

nietykowa. Intuicja nakazywałaby przyjęcie, że, sądząc z nazwiska, musiało być tu ich gniazdo rodowe. Średniowiecze daje nam jednak poważną zagadkę.

Bez większego ryzyka błędu początki osady można datować na czasy zdecydowanie wcześniejsze, niż wiek XV, kiedy Piotr Kurowski, kasztelan i starosta lubelski, nadał mu, w miejsce dawnego prawa polskiego, prawo magdeburskie. Nazwa jednak jest chyba też starsza niż obecność rodu Kurowskich na Lubelszczyźnie. W 1330 roku Władysław Łokietek nadał Kurów Kurowskim, kilkadziesiąt lat później

Klemens tegoż nazwiska przenosi tam główną siedzibę rodu, która wcześniej była w Kurowie, tyle że małopolskim. Od tego momentu zaczyna się prosperity ośrodka i okolicy: w 1399 dokupiony zostaje zamek w Bochojnie, do kompleksu należą też pomniejsze wsie. W 1452 roku pobudowany zostaje murowany kościół. W 1464 roku Kurów przeszedł w ręce Zbąskich, co do tej pory widać w herbie: kur biały w czerwonym polu trzymający w dziobie chustę białą, czyli nałęczkę - a Zbąscy właśnie Nałęczem się pieczętowali.

Czy Gall Anonim pisał o Kurowie?

Lokalna tradycja próbuje wykazać dawną grodzę, odwołując się do zapisu kroniki Galla Anonima, który opisuje walki Bolesława Krzywoustego z jego bratem Zbigniewem. Ten drugi miał zobowiązać się (czego nie dotrzymał), że m.in. zburzy „castrum Galli” czyli zamek Galla - Koguta - Kura. Współcześni badacze (a było to przedmiotem dyskusji mediewistów przez długie lata...) przyjmują jednak, że chodzi o jakiś gród położony między Łęczycą a Płockiem, co lepiej by pasowało do opisu całej awantury. Poza tym w grę wchodzić musiał jakiś obiekt o znaczeniu wojskowym, jakaś warownia, najpewniej niedaleko, kluczowego w całej rozgrywce, Płocka - czyli opis zupełnie do lubelskiego Kurowa w tym czasie, uwzględniając nasz stan wiedzy, niepasujący.

Nie wiadomo więc do końca, czy akurat, kaprysem losu i decydentów, Kurowskim nadano osiedle, które już wcześniej nosiło pasującą nazwę, czy też ród Kurowskich pierwotnie wywodził się z Lubelszczyzny, a nie Małopolski, czy też wreszcie była jakaś wcześniejsza nazwa, która w źródłach pisanych i pamięci się nie zachowała.

cdn.

Zbigniew Smółko

Bitwa pod Różą 23 marca 1863 roku - ostatni powstańczy bój pułkownika Lewandowskiego - cz. IV

Odwaga, która poszła na marne

Relacje ze stoczonej 23 marca 1863 roku bitwy pod Różą koło Stoczka Łukowskiego są rozbieżne. Stanisław Zieliński podkreśla heroizm dowódcy Walerego Lewandowskiego i jego dwustu żołnierzy w desperackim ataku przebijających się z rosyjskiego okrążenia. Walery Przyborowski pisze o demoralizacji, mającego za sobą serię porażek wojska i panicznej ucieczce. W istocie był to smutny koniec pełnej chaosu i błędów kampanii podlaskiej zimy 1863 roku.

Opis Walerego Przyborowskiego przedstawia dość ponury obraz ostatniej fazy bitwy. Otoczony przez dwie przeważające liczebnie, dobrze zorganizowane, górujące uzbrojeniem i - mimo forsownego marszu spod Garwolina bardziej wypoczęte - kolumny rosyjskie - oddział powstańczy szybko poszedł w rozsypek. Polacy próbowali utrzymać się w lesie koło karczmy Zielonka,

wiedząc, że wyjście na otwarty teren równa się zagładzie. Błyskawicznie jednak posypało się morale, część żołnierzy wpadła w panikę i grupa zaczęła działać na zasadzie „ratuj się kto może”. Czytamy: „W czasie tego nieporządnego odwrotu Lewandowski został raniony kulą w nogę. Zrazu, prowadzony przez dwóch powstańców, szedł za gromadą rozbitków, ale czując, że nie

nadąży, kazał im się oddalić i został sam. Przez jakiś czas włókł się, wreszcie widząc zbliżającego się nieprzyjaciela, schronił się pod mostek przy drodze. Spostrzeżono go tam, wywleczono i rozjuszono żołdactwo chciało go zamordować, jeden nawet pchnął bagnietem w brzuch, inni obdarli z sukien i zabrali zegarek i 60 rubli, które miał przy sobie dowódca. Na szczęście nadbiegł podporucznik pułku kostromskiego piechoty Błagowieszczeński i wydarł z rąk żołnierzy ofiarę. Zawieziony do Łukowa, potem do Siedlec, leczony starannie, dzięki zabiegom oficerów rosyjskich, którzy nawet chcieli go wykraść, ocalał od śmierci i zesłany został na Syberię, skąd jednak miał wrócić i do dziś dnia (1898) żyje w Warszawie”.

Dobry znajomy z Węgier

Skąd taka łaskawość Moskali? Pojmanie oznaczało niemal automatyczny wyrok śmierci, ale Lewandowski wygrał los na życiowej loterii: okazało się, że z generałem, który miał decydować o jego losie, Mikołajem Drejerem, już raz w życiu się spotkali i to w zupełnie innych okolicznościach. W czasie wojny węgierskiej w 1848 - 1849 roku dowodzeni przez Lewandowskiego polscy legionieści mieli szczerzy zamiar dokonać samosądu nad pojmanymi żołdatami, wśród których był młody lejtnant Drejer. Lewandowski powstrzymał wtedy podkomendnych i teraz dobro wróciło. Rosjanin wydeptał u księcia Konstantego zmianę zasądzonej kary śmierci na zesłanie na Sybir.

Konspiracja na Syberii

Lewandowski zresztą nawet na Syberii nie próżnował i niemal z marszu przystąpił do konspiracji, planującej wywołać i tam powstanie zesłańców, miejscowych ludów i samych Rosjan. Bezpieczeństwo udało się jednak wprowadzić w szereg konspiratorów agenta i spisek zakończył się wstępnym. Nie wydaje się, żeby na tym etapie był bardzo zaangażowany, o czym świadczą stosunkowo łaskawe decyzje władz: Polaków rozsadzono po mniejszych ośrodkach, Lewandowski został uwięziony na dwa lata i zesłany do Kuryńska. Po kilku latach znajdujemy go jako kupca prowadzącego, z niemałymi sukcesami, sklep galanterijny z tytoniem w Irkucku. Wydaje się, że dzięki posiadanym kontaktom i umiejętności najwy-

rażniej dzielonym łapówkom doprowadził do cudownego zaginięcia jego akt sprawy, więc z czasem udało mu się przenieść najpierw do Rosji europejskiej, a potem wrócić do Warszawy. Tutaj prowadził sklep z herbatą, spisywał pamiętniki (w większości spłonęły, z jego osobistych wspomnień znamy za to jego zeznanie złożone po pojmaniu w 1863 roku oraz relację przekazaną Przyborowskiemu). Ten ostatni, skądinąd krytyczny wobec Lewandowskiego, podkreśla też wyraźnie, że był on ostatnim w miarę kompetentnym i profesjonalnym dowódcą powstania na Podlasiu, wszyscy następcy zaś byli ludźmi przypadkowymi.

Wrócił do kraju w 1877, zmarł w 1907 roku, pochowany jest na Starych Powązkach.

Zbigniew Smółko

WSP

Pitaval radzyński - zabójstwo hrabiego Grocholskiego (cz. III)

Zabójcy szukano przez rok. Proboszcz znał prawdę

Kłusownik, który zastrzelił hrabiego Michała Grocholskiego, przekonał sąd, że wystrzał padł przypadkowo i wymógł się ostatecznie wyrokiem półtora roku więzienia. Żeby dotrzeć do sprawy, policja musiała jednak przejść długą drogę. W grę wchodziła nie tylko kryminalistyka, robota śledcza, ale też szacunek dla tajemnicy spowiedzi.

Pojmanemu Władysławowi Siłuchowi przedstawiono zarzut z artykułu 453 obowiązującego wtedy jeszcze wtedy na ziemiach zaboru rosyjskiego, pochodzącego z 1903 roku, tzw. Kodeksu Tagancewa (wspólna dla całej Rzeczypospolitej kodyfikacja karna powstała dopiero w roku 1932). Zbrodnia zabójstwa zagrożona w nim była ciężkimi robotami na czas nie krótszy od lat ośmiu. W pierwszej instancji jednak najwidoczniej udało się przekonać Sąd o braku bezpośrednio morderczych intencji, bo wyrok opiewał tylko na pięć lat. I od tego Siłuch, który na sali nie przyznawał się do zbrodni, postanowił apelować.



Michał Grocholski był człowiekiem znacznej osobistej odwagi, który napotkawszy kłusownika, nie zawahał się podjąć osobistej konfrontacji. Dobry opis jego charakteru znajdujemy w uzasadnieniu do wniosku o przyznanie mu orderu Virtuti Militari. Píše pułkownik Strumiński o wydarzeniach z 5 sierpnia 1920 roku: Byłem tam świadkiem nadzwyczaj dzielniego zachowania się por. Grocholskiego, który pod ogniem artyleryjskim i karabinów maszynowych zbierał ułanów i osobiście prowadził ich do szarży. Moment był krytyczny. Porucznik Michał Grocholski był prawie jedynym oficerem, który w takich okropnych warunkach, razem z porucznikiem (nazwisko nieczytelne - ZS) zabitym, swoim osobistym przykładem uratował 17 pułk ułanów cofający się w panice i bezładzie...

Opis sprawy przed warszawskim Sądem Apelacyjnym zamieściła Warszawianka a po niej Łowiec Polski.

Prawdę wyznał na spowiedzi

Czytamy: Jedyny świadek tej sceny, siedzący na saniach furman widział, jak oficer wykonał jakiś gwałtowny ruch w kierunku karabinu i wtedy to padł fatalny strzał. Kula była nacinana, to też spowodowała straszliwą ranę. Po

przywieszeniu do dworu rtm. Grocholski wyzionął ducha. Policja prowadząca dochodzenie nie umiała przez dłuższy czas trafić na ślad zabójcy, wreszcie aresztowała znanego w okolicy kłusownika Kaliszaka. Miejscowy proboszcz zapytany przez komendanta posterunku policyjnego co sądzi o aresztowanym, rzekł: Jesteście na błędnej drodze. Znam istotnego sprawcę, bo był u mnie u spowiedzi i wyznał swój grzech z wielkim żalem i skruchą. Kazałem mu pójść

do wdowy po śp. nieboszczyku.

Strzał padł podobno niechcący

Okazało się, że aresztowany Kaliszak również wie, kto jest zabójcą, lecz nie chce wydać jego nazwiska, gdyż również był u spowiedzi i miał obawy, czy ksiądz pozwoli mu to uczynić. Dopiero po rozmowie z proboszczem, który przynaglił go do mówienia prawdy, wyznał, że zabójcą jest jego towarzysz wypraw łowieckich, Władysław Siłuch. Na poparcie swego zeznania Kaliszak powołał się na świadectwo kilku osób, przy których Siłuch prosił, go by milczał. Jakkolwiek aresztowany Siłuch nie przyznał się do winy, jednak sporządzono przeciw niemu akt oskarżenia. Sąd Okręgowy na podstawie szeregu dowodów skazał Siłucha na 5 lat ciężkiego więzienia. (...) Dopiero teraz zabójca przyznał się do winy. Płakał przed sądem i dowodził, że tylko dlatego wypierał się, gdyż sądził, że przez to otrzyma łagodniejszą karę. Nadto Siłuch dowodził, że nie miał zamiaru zabijać, a strzelił nieumyślnie, gdy śp. rotmistrz Grocholski uderzył go laską przez karabin. Sąd Apelacyjny zmniejszył oskarżonemu karę do 1,5 roku więzienia.

Zbigniew Smółko

Kto modli się w niewielkim drewnianym kościółku koło Krzyczewa (cz. IV)

Dzieje mariawitów pod Rykami

W tej historii jest wszystko. Mistyczne objawienia uczennicy błogosławionego Honorata Koźmińskiego, decyzje samego papieża, schizma w rodzinnej parafii Henryka Sienkiewicza, przepychanki pod wiejskim kościołem. Pobożność, odwaga, upór, przełamane sporą porcją pychy i arcypolskiej kłótności. Cała seria podziałów i zjednoczeń. W efekcie w Goździe koło Kłoczewa mamy dwie świątynie należące do dwóch odłamów wyznania mariawitów. Ale cmentarz mają wspólny.

„Po początkowych sukcesach ruch mariawicki nie tylko wytracił impet, ale i przeżył poważny rozłam. Grupa związana z najbliższym współpracownikiem Mateczki Kozłowskiej arcybiskupem Janem Kowalskim zaczęła wprowadzać radykalne reformy. Kowalski zwolnił z celibatu duchownych, on i jego biskupi pomocniczy ożenili się z zakonnicami. Dopuszczał kapłaństwo kobiet, komunię pod dwiema postaciami, odprawianie mszy poza kaplicami, zniesienie święcenia wody, olejów, pokarmów i przedmiotów, spowiedzi usnej, postów, tytułów duchownych przez zastąpienie ich zakonnymi zwrotami brat i siostra.

źródło informacji funkcjonuje w każdym wyznaniu) podaje, że Modrzejewski zabiegał o sakrę biskupią, ale jej nie otrzymał i w efekcie w początkach roku 1926 odszedł od mariawityzmu.

Powrót do Okrzei

Jego okrzejsko - gozdowska parafia liczyła w tym czasie około 1000 wiernych, większość z nich poszła za swoim duszpasterzem.

Odbyło się to z wielką pompą, nawet na Śląsku gazety dostrzegły to doniosłe wydarzenie. Pisał „Górnoślązak”: „W dniu 26 lutego na zakończenie rekolekcji przybył do Okrzei JE ks. dr Czesław Sokołowski, biskup sufragan podlaski. Na wieść o zamierzonym powrocie Mariawitów do Kościoła, napłynęły wielkie rzesze ludu z okolicznych parafii. W dniu 27 lutego Maryawici przed sumą ustawili się przed kościołem w Okrzei i tu ks. Jan Modrzejewski w przemowie prosił biskupa o przyjęcie tych, których odwiódł od wiary katolickiej...”

Ksiądz Modrzejewski spotkał się zresztą z uznaniem władz kościelnych, doceniły jego talenty organizacyjne, był potem nawet proboszczem w Klementowicach i Jastkowie.

Wedle zapewnień gazety przy mariawityzmie pozostało tylko sześć rodzin, ale wydaje się, że liczba ta jest poważnie zaniżona. Bowiem miejscowych mariawitów wystarczyło na tyle, żeby w 1935 r. dokonali schizmy już między sobą! cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Zapraszamy do Holi!

Mała, błękitna cerkiewka w zamieszkałej przez kilkadziesiąt osób wsi między Włodawą a Parczewem w najbliższą niedzielę stanie się jedną z kulturalnych i duchowych stolic Polesia i Południowego Podlasia. Powodem jest święto patrona tutejszej cerkwi prawosławnej, świętego Antoniego Kijowsko - Peczerskiego oraz towarzyszący mu od 28 lat Jarmark Holiński.

Bez wątpienia każdy znajdzie tu coś dla siebie. O godzinie 10 rozpocznie się uroczysta Boska Liturgia, której przewodniczył będzie prawosławny arcybiskup Lubelsko-Chełmski Abel. Dla wielu, nie tylko prawosławnych, będzie to wyjątkowa okazja spotkania z pięknem wschodniego nabożeństwa, z całym bogactwem śpiewów, gestów liturgicznych, Eucharystią czy procesją. Zachęcam, żeby nawet po Liturgii zajrzeć na chwilę do świątyni, bo czeka tam



kawał historii...

W nieodległym skansenie, gdzie przez wiele lat państwo Alina i Tadeusz Karabowiczowie z gronem miłośników lokalnej dawności zgromadzili wiele dawnych budynków z Polesia i Podlasia, będzie niesłychanie gwarno i kolorowo. Zjadą się z całego regionu twórcy

ludowi: malarze, rzeźbiarze, garncarze, wikliniarze, kucharki, tkacze. Łatwo stracić głowę (i - mimo przystępnych cen - parę złotych...) przy straganach, na których nie znajdziemy typowego odpustowego baracha, tylko dzieła sztuki i rzemiosła naprawdę wysokiej jakości. Do tego jeszcze koncerty

muzyki folkowej i tradycyjnej, różnorakie warsztaty i oczywiście okazja do spotkania mnóstwa znajomych. Bo długoletnia tradycja święta i Jarmarku sprawia, że przyjeżdża się tu tylko raz. Potem się po prostu wraca. Namawiam serdecznie.

Zbigniew Smółko

Bartosz Korzyński zgłoszony do Ekstraklasy!

To może być kolejny wielki moment w karierze młodego piłkarza z Białej Podlaskiej. Bartosz Korzyński został zgłoszony do rozgrywek Ekstraklasy i znalazł się w szerokiej kadrze pierwszej drużyny Legii Warszawa. 17-latek, który swoją piłkarską drogę rozpoczął w TOP-ie 54 Biała Podlaska, otrzymał możliwość walki o występy na najwyższym poziomie w Polsce.



Bartosz Korzyński został zgłoszony do rozgrywek Ekstraklasy i znalazł się w szerokiej kadrze pierwszej drużyny Legii Warszawa

Korzyński od kilku lat uznawany jest za jeden z największych talentów piłkarskich w regionie. Jego rozwój nie umknął uwadze skautów Legii, do której przeniósł się latem 2022 roku. W stolicy podpisał kontrakt obowiązujący do czerwca 2027 roku i od tego czasu systematycznie przebiega się przez kolejne szczeble klubowej akademii.

Młody zawodnik ma za sobą niezwykle udany okres. W barwach Legii sięgnął po mistrzostwo Polski zarówno w kategorii

U-17, jak i U-19. Szczególnie cenny był ostatni sukces najstarszej drużyny juniorskiej, która w finałowym dwumeczu pokonała Śląsk Wrocław. Po remisie 1:1 na wyjeździe legioniści zwyciężyli w Warszawie 2:1 i zdobyli krajowy tytuł. Korzyński był jednym z ważnych punktów zespołu – w obu spotkaniach finałowych rozegrał pełne 90 minut.

Na tym jednak lista osiągnięć młodego białczanina się nie kończy. Wraz z drugą drużyną Legii wywalczył awans do II ligi,

a jego dobre występy sprawiły, że został zauważony przez sztab pierwszego zespołu.

Od TOP-u 54 do pierwszej drużyny Legii

Piłkarskie fundamenty Bartosz Korzyński budował w TOP-ie 54 Biała Podlaska. To właśnie tam rozwijał swoje umiejętności pod okiem wielu trenerów, między innymi Mateusza Kowalczyka, Bogusza Sucheckiego, Krzysztofa Brzezińskiego, Marci-

na Krzystanka, Macieja Oleksiu-ka oraz Jarosława Makarewicza.

Praca wykonywana od najmłodszych lat przyniosła efekty. Korzyński szybko wyróżniał się na tle rówieśników, a jego talent oraz konsekwencja doprowadziły go do jednego z największych klubów w Polsce.

Obecnie młody pomocnik przebywa na zgrupowaniu pierwszej drużyny Legii Warszawa w Niemczech. Stołeczny zespół przygotowuje się tam do nowego sezonu, a Korzyński otrzymał szansę trenowania u boku zawodników występujących na co dzień w Ekstraklasie.

Debiut przeciwko Bayernowi i kolejny krok w karierze

27 czerwca Bartosz Korzyński dostał możliwość pokazania się w meczu kontrolnym pierwszej drużyny Legii przeciwko drugiemu zespołowi Bayernu Monachium. Na murawie pojawił się w końcowym fragmencie spotkania, a warszawska drużyna zwyciężyła 2:0 po golach Bartosza Kapustki i Rafała Adamskiego.

Choć był to tylko sparing, dla młodego zawodnika był to kolejny ważny krok w kierunku

spełnienia największego celu – debiutu w seniorskiej piłce na najwyższym poziomie.

Reprezentant Polski z dużymi perspektywami

Korzyński ma również doświadczenie reprezentacyjne. W biało-czerwonych barwach zadebiutował 4 października 2023 roku i od tego momentu regularnie otrzymuje powołania do młodzieżowych reprezentacji Polski.

W marcu 2026 roku znalazł się w kadrze na drugą rundę eliminacji mistrzostw Europy U-17. Polacy zremisowali wtedy 1:1 z Chorwacją, pokonali Słowację 4:0 oraz ulegli Irlandii 0:3.

Jego talent został dostrzeżony również przez Polski Związek Piłki Nożnej. Młody zawodnik został zaproszony do programu Talent Pro – jednego z najbardziej prestiżowych projektów szkoleniowych w kraju. Podczas zgrupowania w tureckim Belek trenował w gronie 40 najbardziej wyróżniających się zawodników z kategorii U-15, U-16 i U-17 pod okiem trenerów reprezentacji Polski oraz byłych kadrowiczów.

Kolejny z regionu

Bartosz Korzyński jest kolejnym zawodnikiem z regionu, który reprezentuje barwy warszawskiej Legii. Wcześniej w stolicy występowali m.in.: Ariel Borysiuk, Mateusz Hołownia, Sebastian Szymański, Maciej Wojczuk, Cezary Miszt, Dariusz Dziewulski, Dariusz Solnica, Cezary Kucharski.

Ekstraklasa coraz bliżej

Mistrzostwa Polski zdobywane z Legią, występy w reprezentacji, awans drugiego zespołu oraz treningi z pierwszą drużyną pokazują, że Bartosz Korzyński znajduje się na bardzo dobrej drodze do seniorskiego futbolu.

Dla Białej Podlaskiej może to być kolejny powód do dumy. Wychowanek lokalnego TOP-u 54 stoi dziś przed szansą, o której marzy wielu młodych piłkarzy – debiutu w Ekstraklasie i zapisania swojego nazwiska w historii jednego z najbardziej utytułowanych klubów w Polsce.

mp

Lublinianka walczy o tytuł miss. Głosowanie trwa

Gustowny zegarek, nagrody pieniężne oraz tytuł najpiękniejszej - to trafi do Miss Startu Speedway Ekstraligi sezonu 2026. Szanse na zwycięstwo ma podprowadzająca Orlen Oil Motoru Lublin.

W pierwszej części konkursu brało udział 38 kandydatek z 16 klubów, które występują w PGE Ekstralidze oraz Metalkas 2. Ekstralidze. 15 lipca ruszył drugi etap zabawy, do którego awansowało osiem uczestniczek z największą ilością głosów w pierwszej części zmagania. Rywalizacja o tytuł miss zakończy się 31 sierpnia o godzinie 23:59. Na swoje faworytki można głosować na stronie ekstraliga.pl oraz w aplikacji mobilnej Ekstraliga App. Z jednego konta można oddać tylko jeden głos. – Oprócz tytułów i okolicznościowych szarf, nagrodami



W najlepszej ósemce znalazła się Natalia Ławnik

for. Orlen Oil Motor Lublin

w konkursie są zegarki AZTORIN oraz nagrody pieniężne – czytamy na stronie rozgrywek.

Lubelski klub desygnował dwie podprowadzające, które są dobrze znane kibicom śledzącym mecze na stadionie przy Alejach Zygmuntowskich oraz transmisje telewizyjne. Do drugiego etapu nie

awansowała Paulina Bartosiewicz. Natomiast w najlepszej ósemce znalazła się Natalia Ławnik, która rywalizuje z przedstawicielkami klubów z Grudziądza, Krosna, Leszna, Poznania, Rzeszowa, Torunia i Wrocławia.

Karol Kurzępa

Był pięć lat w Motorze Lublin. Teraz zagra w I lidze

Po zakończeniu sezonu 2025/26 z Motoru Lublin odeszło do tej pory aż czterech piłkarzy. Do tego grona należy Arkadiusz Najemski, który po krótkim okresie bezrobocia związał się z nowym pracodawcą.

Obrońca pochodzący z Warszawy przebył z lubelskim klubem długą drogę. Do drużyny trafił w lutym 2021 roku, ściągnięty z GKS-u Bełchatów przez ówczesnego dyrektora sportowego, Michała Żewłakowa. Początkowo „Najma” miał sporo problemów zdrowotnych i w pierwszej rundzie w zespole z Lublina zagrał w tylko dwóch meczach. Później jednak stawał się coraz ważniejszą postacią zespołu, choć wciąż nie

omijały go kontuzje. Mimo to pomógł w awansach z II do I ligi, a także z zaplecza krajowej elity do PKO BP Ekstraklasy. To właśnie w żółto-biało-niebieskiej koszulce zadebiutował w najwyższej klasie rozgrywkowej w sierpniu 2024 roku. Łącznie rozegrał w barwach Motoru 113 spotkań, strzelił sześć goli i zanotował pięć asyst. 30 czerwca jego kontrakt wygasł i nie został przedłużony.

Zawodnik zasłużony dla Motoru nie został jednak pożegnany w miłych okolicznościach.

– O naszych odejściach dowiedzieliśmy się najpierw od kibiców na stadionie Legii po ostatnim meczu ligowym, a nie od osób w klubie. Tak chyba nie powinno to wyglądać. Patrząc na to, jak inne kluby żegnają swoich zawodników, myślę, że my również zasłużyliśmy na coś podobnego, bo na przykład ja i Filip Wójcik spędziliśmy tutaj kilka sezonów. Na pewno można było zrobić to lepiej.

Nie mam pretensji do klubu, ale uważam, że powinno zostać to rozwiązane w bardziej ludzki sposób – tłumaczył w „Przeglądzie Sportowym Onet”.

Pomimo dwóch sezonów spędzonych w ekstraklasie, Najemski nie utrzymał się na tym poziomie i najbliższą kampanię spędzi na szczeblu pierwszoligowym. Podpisał bowiem roczny kontrakt z Wartą Poznań. Ekipa z Wielkopolski jest beniaminkiem zaplecza krajowej elity i potrzebuje w defensywie doświadczonych graczy. Nadchodzące rozgrywki Warta rozpocznie od wyjazdowego starcia z Polonią Bytom, które zaplanowano w piątek, 24 lipca.

Karol Kurzępa

WSP

Nowy piłkarz i wygrany sparing

Piłkarze Motoru Lublin są coraz bliżej rozpoczęcia sezonu 2026/27 w PKO BP Ekstraklasie. W miniony weekend żółto-biało-niebiescy rozegrali ostatni letni mecz kontrolny.

Rywalem podopiecznych trenera Mariusza Misiury był Hapoel Jerozolima. To dwukrotny zdobywca Pucharu Izraela, który poprzedni sezon zakończył na dwunastym miejscu w tabeli tamtejszej krajowej elity. „Motorowcy” pokonali tego przeciwnika 2:0, po trafieniach Karola Czubaka i Paskala Meyera. To była ostatnia gra towarzyska Lublinian w okresie przygotowawczym przed nadchodzącą kampanią. W poprzednich pokonali 3:1 rumuńskie Dinamo Bukareszt, a także wygrali z pierwszoligowcami - 4:1 z Wartą Poznań oraz 2:1 z Polonią Warszawa.

Motor ma za sobą zgrupowanie w Sochocinie, gdzie drużyna przebywała przez ostatnich 10 dni poprzedzających sparing z Hapoel. – Jesteśmy na etapie budowy, nie ma co się oszukiwać. To jest oczywiście przyspieszony kurs poznawania siebie i wdrażania różnego rodzaju założeń, więc na pewno jeszcze daleko do

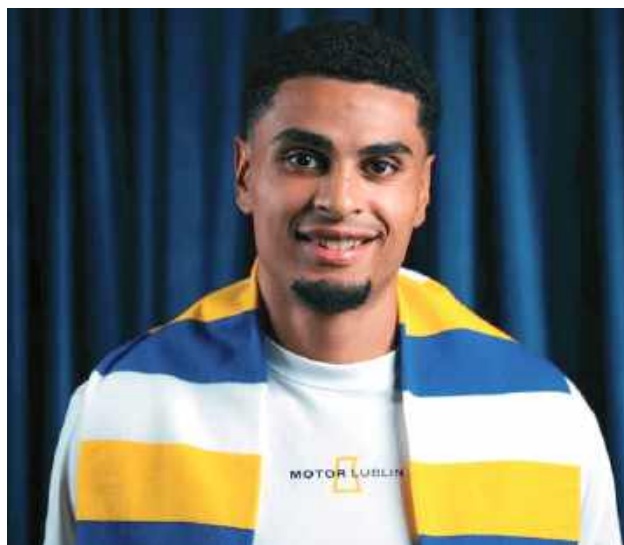


Karol Czubak ma być w nowym sezonie kapitanem Motoru

optymalizacji, ale jestem pozytywnie nastawiony, zbudowany zaangażowaniem drużyny, żeby jak najszybciej się do tego zaadaptować. Wynik sparingów oczywiście jest istotny. Zawsze chcemy wygrywać, ale dużo bardziej jestem zadowolony z tego, jak drużyna grała, niż jakie były wyniki. Nie zapominałbym, że daliśmy grać w tych meczach dużej liczbie młodzieży, która tych minut nie miała wcześniej nie wiadomo jak dużo. Wydaje mi się, że Paskal Meyer jest największym wygranym tego okresu przygotowawczego – podsumował trener Misiura.

Na dwa dni przed konfrontacją z Izraelczykami, Motor

pozyskał nowego piłkarza. To mierzący 190 cm wzrostu **Yacine Bourhane**, mogący występować jako defensywny pomocnik lub środkowy obrońca, który we wrześniu będzie świętował 28. urodziny. Na świat przyszedł we Francji i tam zaczynał przygodę z piłką w US Torcy, z którego przeniósł się do Chamois Niort. W 2021 roku zdecydował się na pierwszy transfer zagraniczny, wybierając ofertę z holenderskiego Go Ahead Eagles. W swoim CV ma także grę w duńskim Esbjergu fB, a ostatnio w Arisie Limassol z Cypru. W minionym sezonie zanotował 28 meczów, w których zaliczył dwie asysty.



Na zdjęciu Yacine Bourhane

Bourhane ma ponadto blisko sześcioletnie doświadczenie na poziomie reprezentacyjnym. Do tej pory rozegrał 35 spotkań w seniorskim zespole narodowym Komorów, strzelając przy tym jednego gola. Brał udział w dwóch edycjach Pucharu Narodów Afryki.

27-latek podpisał z Motorem kontrakt ważny do 30 czerwca 2028 roku. Piłkarz urodzony we francuskim Noisy-le-Grand jest bohaterem szóstego transferu przychodzącego do Motoru tego lata. Wcześniej do klubu trafili bramkarz **Mihai Popa**, obrońca **Bartosz Bereszyński**, pomocnik **Mateusz Łęgowski**, skrzydłowy **Makan Aïko** oraz napastnik **Dominik Gregor**.

Do składu mają jeszcze dołączyć nowi gracze. Wiceprezes Łukasz Jabłoński wyjął w rozmowie z „Kanałem Sportowym”, na jakie pozycje są szykowane wzmocnienia. – Chcemy ściągnąć środkowego półowego obrońcę oraz uzupełnić pozycję numer dziewięć. Naszą jedynką był i jest Karol Czubak. Na niego chcemy stawiać, ale jesteśmy dosyć blisko sfinalizowania transferu napastnika, który ma być uzupełnieniem. Na pewno będziemy mocno rozglądać się też za wzmocnieniem prawej obrony. Bierzymy jeszcze pod uwagę jakieś inne ruchy – powiedział działacz. Podkreślił przy tym, że nic nie wskazuje na to, by

w drużynie miało dojść do kolejnych odejść. Przypomnijmy, że po zakończeniu poprzedniego sezonu z Motorem rozstało się aż 14. piłkarzy. – Na pewno nie będziemy mieli tak szerokiej kadry, jak w poprzednim sezonie. Mamy tutaj kilka dużych indywidualności i chciałbym im stworzyć takie środowisko, w którym będą czuli, że są odpowiedzialni za wynik, za grę drużyny i zawsze mogą liczyć na występy w większym wymiarze czasowym. Za dwa-trzy tygodnie, gdy te kadry się unormują, na rynku pojawi się nowa fala zawodników, na przykład z LaLiga 2, Championship, 2. Bundesligi lub Portugalii, czyli z klubów, gdzie ekstraklasa jest w zasięgu finansowym. Nie chciałbym więc, żebyśmy się wcześniej wystrzelali ze wszystkiego, tylko działali bardzo mądrze, rozsądnie. Co najważniejsze – pozyskujemy zawodników pasujących do naszego sposobu gry – stwierdził natomiast trener Misiura.

Okenko transferowe trwa w Polsce do 9 września. Nowe rozgrywki ekstraklasy ruszą dla żółto-biało-niebieskich w niedzielę, 26 lipca. Lublinianie zmierzają się wówczas na wyjeździe z Widzewem Łódź. Początek spotkania zaplanowano na godzinę 17.30.

Karol Kurzępa

Zmiana trenera, pierwszy transfer i gra w Europie

Trwa pracowite lato w Lotto AZS UMCS Lublin. Skład drużyny koszykarek jest w trakcie budowy, kibice dowiadują się także coraz więcej na temat planów kontraktowych i kształtu sztabu szkoleniowego.

W ostatnich tygodniach sympatycy zespołu biało-zielonych musieli wykazać się cierpliwością. Po sezonie zakończonym mistrzostwem Polski rozpoczął się bowiem exodus z klubu. Karierę zakończyła doświadczona Markeisha Gatling, a na przejścia do zagranicznych klubów zdecydowały się zaś **Dominika Ullmann** (Uniwersytet w Miami), **Robbi Ryan** (BK Žabiny Brno) oraz **Kamila Borkowska** (Valencia Basket Club). Odejść postanowiły także **Brooque Williams** i **Klaudia Wnorowska**. Niedługo potem

z AZS UMCS pożegnał się trener **Karol Kowalewski**.

Po serii rozstań nadeszły informacje dotyczące przyszłości drużyny obrończy tytułu. Nowym głównym szkoleniowcem został **Marek Lebieziński**. To pochodzący z Włocławka szkoleniowiec związany z lubelskim klubem od czerwca 2020 roku. Jak dotąd pracował jako asystent. Teraz otrzymał szansę przejścia schedy i podpisał trzyletnią umowę. Jego asystentami będą pochodzący z Turcji **Erdem Gül** oraz **Marcin Indziejowski**.

Kontrakt z klubem przedłużyła rozgrywająca, która w zeszłym sezonie przyczyniła się do złotego medalu - **Aleksandra Wojtala**. Poza tym na kolejny sezon w drużynie zostanie rzucająca **Julia Rakowska**. Przedstawiono także pierwszy transfer. Szeregi biało-zielonych zasilą **Matea Tadić**. To mierząca 170 cm wzrostu chorwacka rozgrywająca, która pod koniec października będzie świętowała 27. urodziny. W minionym sezonie po-

znała polską ligę w barwach Zagłębia Sosnowiec, gdzie w 16 rozegranych meczach notowała średnio 9.8 punktów, niemal 3 zbiórki i blisko 8 asyst na mecz. W przeszłości występowała natomiast dla, m.in. Piešťanské Čajky (Słowacja), belgijskiego Castors Braine czy NKA Universitas Pecs z Węgier.

Teraz będzie miała okazję zaprezentować się w Eurolidze. Mistrzyni Polski zostały przypisane do grupy tych prestiżowych rozgrywek z czeskim ZVVZ USK Praga, Tango Bourges Basket z Francji oraz zwycięzcą kwalifikacji: Panathinaikos Ateny (Grecja) / Emlak Konut (Turcja) / Spar Girona (Hiszpania). Zmagania w wystartują w środę, 14 października.

Przygotowania do nadchodzącej kampanii powinny ruszyć w drugiej połowie sierpnia. Do tego czasu poznamy kolejne zawodniczki, które będą bronić biało-zielonych barw.

Karol Kurzępa

Poznali rywali w Europie

Za nami losowanie fazy grupowej siatkarskiej Ligi Mistrzów. Rozstawiona w pierwszym koszyku **Bogdanka LUK Lublin** znalazła się w grupie E.

Żółto-czarni trafili do grupy z włoskim klubem Rana Verona, Tours Volley-Ball z Francji oraz zwycięzcą trzeciej rundy eliminacji. W poprzedniej edycji lubelska drużyna dotarła do ćwierćfinału Champions League

jako beniaminek rozgrywek. Nadchodząca kampania ruszy późną jesienią.

Wiemy również, kiedy podopieczni trenera Stephane'a Antigi rozpoczną nowy sezon w PlusLidze. Rozgrywki zainaugurują od wyjazdowego starcia z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle. Do tej konfrontacji dojdzie 17 października. Przygotowania ruszą w sierpniu.

Przypominamy, że w składzie aktualnych wicemistrzów Polski pozostaną znani z poprzednich sezonów **Aleks Grodzanow**,

Daenan Gyimah, Marcin Komenda, Wilfredo Leon, Mateusz Malinowski, Rafał Prokopczuk, Mikołaj Sawicki, Kewin Sasak, Jakub Wachnik oraz Maciej Zajac. Z drużyny odeszło natomiast pięciu graczy. Przed kolejną kampanią szeregi klubu zasilą łącznie czterech nowych siatkarzy. To reprezentanci Japonii Tomohiro Ogawa i Ran Takashi, francuski środkowy Mousse Gueye oraz przyjmujący Paweł Rusin.

Karol Kurzępa

Pracują na pełnych obrotach

Piłkarki ręczne PGE MS El-Volt Lublin rozpoczęły przygotowania do sezonu 2026/27. Biało-zielone będą w nadchodzącej kampanii rywalizować nie tylko w Orlen Superlidze kobiet, ale też powalczą o udział w europejskich pucharach.

Pierwsza konfrontacja o stawkę czeka Lublinianki 29 sierpnia w łódzkiej Atlas Arenie. Wi-

ce mistrzyni kraju zmierzają się wówczas o Superpuchar Polski z KGHM Zagłębiem Lubin. Najpierw muszą jednak zbudować formę, co czynią od drugiego tygodnia lipca. Po serii wymagających fizycznie treningów przyjdą mecze sparingowe. Najpierw zaplanowano coroczny Memoriał Edwarda Jankowskiego w dniach 8-9 sierpnia w hali Globus. Oprócz gospodyń wezmą w nim udział zespoły z Piotrkowa Trybunalskiego, Elbląga i Radomia. Tydzień później lublinianki

rozegrają wyjazdowy dwumecz z czeskim HC DAC Dunajská Streda. Natomiast 21 sierpnia zagrają towarzysko z pierwszym rywalem w ligowym sezonie, czyli beniaminkiem ELMAS-KPS APR Radom.

Z kolei w kwalifikacjach Ligi Europejskiej biało-zielone wylosowały Krasoń MKS Piotrców. Pierwsze ze spotkań odbędzie się w dniach 3-4 października, a rewanż tydzień później.

Karol Kurzępa

Policjanci odkryli dramat rodziny, 40-latek trafił do aresztu

Falszywe zgłoszenie miało doprowadzić do problemów prawnych żony. Zamiast tego policjanci ujawnili przypadek wielomiesięcznej przemocy domowej.

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Rykach otrzymał za pośrednictwem numeru alarmowego zgłoszenie od mieszkańca powiatu ryckiego. Mężczyzna twierdził, że jego żona dopuściła się przestępstwa i domagał się pilnej interwencji funkcjonariuszy.

Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji. Szybko okazało się jednak, że zgłoszenie nie miało nic wspólnego z rzeczywistością. Policjanci ustalili, że 40-latek celowo wezwał służby, aby zastraszyć swoją żonę i narazić ją na odpowiedzialność oraz nieprzyjemności związane z policyjną interwencją.

Podczas rozmowy z kobietą funkcjonariusze odkryli znacznie poważniejszy problem. Z ustaleń policjantów wynika, że pokrzywdzona od dłuższego czasu doświadczała



40-letni mieszkaniec powiatu ryckiego usłyszał zarzuty znęcania się nad rodziną, kierowania gróźb karalnych oraz złamania sądowego zakazu zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzoną. Decyzją Sądu Rejonowego w Rykach najbliższe trzy miesiące spędzi w tymczasowym areszcie

przemocy psychicznej i fizycznej ze strony męża. Agresja miała dotyczyć również pozostałych domowników.

Jak ustalili śledczy, mężczyzna, będąc pod wpływem alkoholu, wielokrotnie wszczywał awantury domowe. W ich trakcie wyzywał bliskich, kierował wobec nich groźby

pozbawienia życia oraz groził spaleniem domu. W niektórych sytuacjach wypowiadał groźby, trzymając w ręku nóż, co dodatkowo potęgowało poczucie zagrożenia wśród domowników.

Policjanci ustalili również, że 40-latek nie stosował się do wcześniej wydanego przez sąd

zakazu zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzoną. Tym samym dopuścił się kolejnego przestępstwa.

Z pozoru rutynowa interwencja związana ze zgłoszeniem szybko ujawniła dramat rozgrywający się za zamkniętymi drzwiami jednego z domów. Funkcjonariusze bardzo dokładnie sprawdzili okoliczności zgłoszenia i dzięki temu możliwe było ujawnienie przemocy domowej oraz zatrzymanie jej sprawcy. Przypominamy, że każdy sygnał o przemoc jest przez policjantów traktowany z pełną powagą, a osoby pokrzywdzone mogą liczyć na pomoc i wsparcie - podkreśla aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

40-latek został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Po zgromadzeniu materiału dowodowego usłyszał zarzuty znęcania się nad rodziną, kierowania gróźb karalnych oraz niestosowania się do orzeczonego przez sąd zakazu zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzoną. Sąd go aresztował.

red.

Wakacyjne staże zawodowe uczniów z Dębina



Foto: ZSZ nr 2 w Dęblinie

Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Dęblinie po raz kolejny uczestniczą w wakacyjnych stażach zawodowych realizowanych w ramach projektu „Kształcenie zawodowe sukcesem Powiatu Ryckiego”. To już druga edycja przedsięwzięcia, które umożliwia młodzieży zdobywanie praktycznych umiejętności oraz doświadczenia zawodowego.

W tegorocznej odsłonie projektu

biorą udział uczniowie kształcący się w zawodach: technik reklamy, technik rachunkowości, technik żywienia i usług gastronomicznych oraz technik hotelarstwa. Staże odbywają się w czasie wakacji u lokalnych pracodawców, dzięki czemu młodzież ma możliwość poznania rzeczywistych warunków pracy i specyfiki wybranych branż.

Magdalena Kołcon

Dołącz do akcji oddawania krwi

Stowarzyszenie na rzecz rozwoju wsi Stara Dąbia wraz z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie organizuje kolejną, cykliczną letnią Akcję Poboru Krewi. Wydarzenie odbędzie się 3 sierpnia w godzinach 9-13 w świetlicy w Starej Dąbii pod adresem Stara Dąbia 23.

Organizatorzy zachęcają mieszkańców oraz wszystkie osoby, które mogą oddać krew, do udziału w akcji.

Dodatkowe informacje można uzyskać, kontaktując się z Januszem Pilzakiem pod numerem telefonu 601 674 973.

Magdalena Kołcon

Sukces Koła Gospodyń z Zalesia. „Gęś po wiejsku” zachwyciła jury



Konkursowe danie „Gęś po wiejsku” podawana z kaszą, śliwkami i gruszkami, duszona na miodzie pitnym zdobyło uznanie jury i zapewniło gospodyniom drugie miejsce. Dzięki temu Aktywne Koło Gospodyń w Zalesiu awansowało do półfinału konkursu, który odbędzie się w Lublinie

Aktywne Koło Gospodyń w Zalesiu odniosło sukces podczas „Nadwiślańskich Spotkań Kulinarnych”, które odbyły się w Parku Czartoryskich w Puławach.

Wydarzenie było jednocześnie pierwszym etapem prestiżowego konkursu kulinarnego „Polska Smakuje”.

Reprezentantki Koła zaprezentowały autorską interpretację tradycyjnej kuchni regionalnej. Konkursowe danie „Gęś

po wiejsku” podawana z kaszą, śliwkami i gruszkami, duszona na miodzie pitnym zdobyło uznanie jury i zapewniło gospodyniom drugie miejsce. Dzięki temu Aktywne Koło Gospodyń w Zalesiu awansowało do półfinału konkursu, który odbędzie się w Lublinie.

- To ogromny sukces, który napawa nas dumą i daje motywację do dalszej pracy. Cieszymy się, że nasze danie zostało tak wysoko ocenione i że możemy promować regionalne smaki na kolejnym etapie konkursu. To wyróżnienie jest efektem współ-

nej pracy, zaangażowania i pasji wszystkich członkiń naszego koła - podkreśla Małgorzata Gral z Aktywnego Koła Gospodyń w Zalesiu.

„Nadwiślańskie Spotkania Kulinarne” były okazją do prezentacji bogactwa polskiej tradycji kulinarnej oraz lokalnych produktów. W konkursie uczestniczyły koła gospodyń wiejskich i regionalni wystawcy, którzy zaprezentowali potrawy przygotowane według tradycyjnych receptur, często w nowoczesnej odsłonie.

mp

49-latek zasnął za kierownicą. Ciężarówka wpadła do rowu na DK48



Ciągnik siodłowy z naczepą zjechał z jezdni i wpadł do przydrożnego rowu. Na szczęście 49-letni kierowca nie odniósł obrażeń

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w piątek nad ranem na drodze krajowej nr 48. Ciągnik siodłowy z naczepą zjechał z jezdni i wpadł do przydrożnego rowu.

Do zdarzenia doszło około godziny 4.30 na 172. kilometrze drogi krajowej nr 48, w rejonie skrzyżowania z drogą powiatową prowadzącą do Nowodworu. Na miejsce skierowano policjantów, którzy

ustalili, że kierujący zestawem ciężarowym marki Volvo z naczepą stracił panowanie nad pojazdem i zjechał z drogi.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 49-letni mieszkaniec powiatu łukowskiego podczas jazdy zasnął za kierownicą. W wyniku tego zjechał z jezdni, a prowadzony przez niego ciągnik siodłowy z naczepą zatrzymał się w przydrożnym rowie. Kierowca był trzeźwy i nie odniósł żadnych obrażeń - informuje aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy

Powiatowej Policji w Rykach.

- Zmęczenie i senność za kierownicą to jedne z najczęstszych przyczyn poważnych zdarzeń drogowych. Apelujemy do kierowców, aby nie lekceważyli pierwszych oznak zmęczenia. Jeśli czujemy senność, należy zatrzymać się w bezpiecznym miejscu i odpocząć przed dalszą jazdą - podkreśla aspirant Łukasz Filipek.

mp
RYK

Tragiczna interwencja w Dęblinie. Nie udało się uratować 49-letniego mężczyzny

Do tragicznego zdarzenia doszło 12 lipca w jednym z bloków na osiedlu Lotnisko w Dęblinie. Służby ratunkowe zostały wezwane do tzw. „Wieżowca”, gdzie pomocy potrzebował 49-letni mężczyzna.



Służby ratunkowe zostały wezwane do tzw. „Wieżowca”, gdzie pomocy potrzebował mężczyzna. Mimo wysiłków życia 49-lata nie udało się uratować

Jak wynika z ustaleń, poszkodowanego w łazience odnalazł jego syn, który jeszcze przed przybyciem służb rozpoczął resuscytację krążeniowo-oddechową. Na miejsce skierowano zastęp straży pożarnej, zespół ratownictwa medycznego oraz policję.

Po przybyciu na miejsce

strażacy przejęli i kontynuowali medyczne działania ratownicze, prowadząc resuscytację krążeniowo-oddechową oraz analizę rytmu serca z wykorzystaniem automatycznego defibrylatora zewnętrznego (AED). Urządzenie

nie zaleciło wykonania defibrylacji - poinformował Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

Po przyjeździe zespołu ratownictwa medycznego kierownik

ZRM przejął koordynację działań. Mimo wysiłków wszystkich służb życia 49-lata nie udało się uratować.

Medyczne działania ratownicze zostały zakończone decyzją kierownika Zespołu Ratownictwa Medycznego, który stwierdził zgon mężczyzny - przekazał Jarosław Lasek, rzecznik prasowy KP PSP w Rykach.

Na miejscu interweniowali również funkcjonariusze policji. Według wstępnych informacji u mężczyzny doszło do nagłego zatrzymania krążenia.

Rodzinie i bliskim zmarłego składamy wyrazy współczucia.

red.

Ryki. Nielegalny hazard i amunicja! 26-latek trafił do aresztu



W lokalu funkcjonariusze zastali 26-letniego obywatela Ukrainy. Mężczyzna został zatrzymany, a zabezpieczone automaty, gotówka oraz amunicja trafiły do dalszego postępowania

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Rykach zlikwidowali nielegalny punkt gier hazardowych działający na terenie miasta. W trakcie akcji zabezpieczono cztery automaty do gier, gotówkę oraz amunicję. Zatrzymany 26-letni obywatel Ukrainy decyzją sądu został tymczasowo aresztowany.

Do realizacji doszło w środę rano. Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Rykach, zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej, wcześniej ustalili, że w jednym z lokali mogą być organizowane nielegalne gry hazardowe wymagające stosownego zezwolenia.

- Na miejscu ujawniono cze-

ry automaty do gier hazardowych, gotówkę oraz amunicję do broni sportowej. Wszystkie zabezpieczone urządzenia zostały poddane wstępnej analizie, która potwierdziła, że służyły do prowadzenia gier o charakterze losowym bez wymaganego zezwolenia - mówi aspirant Łukasz Filipek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Rykach.

W lokalu funkcjonariusze zastali 26-letniego obywatela Ukrainy. Mężczyzna został zatrzymany, a zabezpieczone automaty, gotówka oraz amunicja trafiły do dalszego postępowania.

Zatrzymany usłyszał zarzut urządzania gier hazardowych bez wymaganego zezwolenia. Odpowie również za nielegalne posiadanie amunicji. Został aresztowany.

mp

Dzień pełen atrakcji w Zielonym Tartaku. Wyjątkowa wyprawa uczestników z Kłoczewa

Przedstawiciele Gminnego Ośrodka Kultury w Kłoczewie zorganizowali niezwykłą wycieczkę do Zielonego Tartaku w Podedwórz. Uczestnicy spędzili dzień na kreatywnych warsztatach, aktywnej zabawie i wspólnym wypoczynku na świeżym powietrzu.



Uczestnicy spędzili dzień na kreatywnych warsztatach, aktywnej zabawie i wspólnym wypoczynku na świeżym powietrzu

Pierwszym punktem programu były warsztaty stolarskie, podczas których dzieci z dużym zaangażowaniem wykonywały własne drewniane domki.

Następnie przyszedł czas na chwilę relaksu i zabawę na dmuchanych zjeżdżalniach, które dostarczyły uczestnikom mnóstwo radości i pozytywnej

energii.

Po przerwie dzieci ponownie przystąpiły do pracy twórczej. Tym razem podczas warsztatów powstały efektowne świe-

ce w kształcie babeczek. Ich realistyczny wygląd wzbudził zachwyt i wywołał wiele uśmiechów.

mp

Muzyczny Podwieczorek u Stasia przyciągnął miłośników muzyki do pałacu w Rykach

Pałac w Rykach ponownie stał się miejscem spotkania miłośników muzyki i lokalnej kultury. Pierwszy koncert z cyklu „Muzyczny Podwieczorek u Stasia” zgromadził liczne grono uczestników, inaugurując nową inicjatywę kulturalną, która ma na celu łączenie muzyki z promocją dziedzictwa historycznego regionu.

Podczas spotkania publiczność miała okazję wysłuchać występu Ryckiego Chóru Miejskiego oraz Chóru Gminy Kurów pod dyрекcją Bogdana Lipińskiego. Na scenie zaprezentował się również Piotr Mróz oraz Natalia Kozub Trio w składzie: Natalia Kozub (skrzypce), Mirosław Kozub (wiolonczela) i Błażej Lipiński (fortepian).



Podczas spotkania publiczność miała okazję wysłuchać występu Ryckiego Chóru Miejskiego oraz Chóru Gminy Kurów pod dyрекcją Bogdana Lipińskiego foto: Centrum Kultury i Sportu w Rykach

Po części artystycznej na uczestników czekał słodki poczęstunek inspirowany dawnymi tradycjami sadowicznymi regionu. Przygotowały go gospodynie z Koła Gospodyń Wiejskich w Nowej Dąb, które zadbały o wyjątkową oprawę kulinarną wydarzenia.

Organizatorzy podkreślają, że duże zainteresowanie pierwszym koncertem potwierdziło potrzebę organizowania tego typu spotkań. Kolejne wydarze-

nie z cyklu „Muzyczny Podwieczorek u Stasia” odbędzie się 17 października.

Koncert został zrealizowany w ramach projektu „W klasycznym dworze...”, którego celem jest popularyzacja historii ryckiego pałacu oraz jego dziedzictwa poprzez działania kulturalne i edukacyjne. Projekt otrzymał dofinansowanie ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach programu „Patriotyzm Jutra”.

Magdalena Kołcon

Filmowy poranek w Kinie Renesans w Rykach przyciągnął młodych widzów

W Kinie Renesans w Rykach odbył się wyjątkowy filmowy poranek, który zgromadził licznych uczestników i stał się okazją do wspólnego spędzenia czasu w przyjaznej atmosferze.

W Kinie Renesans w Rykach odbył się filmowy poranek, podczas którego dzieci oraz ich opiekunowie mieli okazję wspólnie spędzić czas podczas seansu animacji „Niesamowita historia Mumbo Jumbo”.

Wydarzenie zgromadziło małych i dużych miłośników kina, którzy obejrzyli pełną przygodę historię oraz skorzystali z przygotowanych atrakcji. Organizatorzy zadbałi o wyjątkową atmosferę, dzięki której seans stał się okazją nie tylko do obejrzenia filmu, ale



W Kinie Renesans w Rykach odbył się wyjątkowy filmowy poranek, który zgromadził licznych uczestników i stał się okazją do wspólnego spędzenia czasu w przyjaznej atmosferze Foto: Centrum Kultury i Sportu w Rykach

także do rodzinnej zabawy i integracji.

Centrum Kultury i Sportu w Rykach podziękowało wszystkim uczestnikom za obecność i wspólnie spędzony

czas. Organizatorzy wyrazili nadzieję, że filmowy poranek dostarczył widzom wielu pozytywnych emocji oraz radości.

Magdalena Kołcon

Jaśkiewicz i Pankau szybowali aż miło!

Pchor. Aleksander Jaśkiewicz i pchor. Maciej Pankau z Lotniczej Akademii Wojskowej z powodzeniem reprezentowali Polskę podczas 21. Międzynarodowych Zawodów Szybowcowych (IMGC 2026), które odbyły się w Niemczech.



Pchor. Aleksander Jaśkiewicz i pchor. Maciej Pankau z Lotniczej Akademii Wojskowej z powodzeniem reprezentowali Polskę podczas 21. Międzynarodowych Zawodów Szybowcowych (IMGC 2026), które odbyły się w Niemczech

W rywalizacji z doświadczonymi pilotami państw NATO zajęli czołowe lokaty, potwierdzając wysoki poziom wyszkolenia polskich wojskowych szybowników.

W dniach 28 czerwca - 10 lipca 2026 r. w bazie lotniczej Neubrandenburg-Trollenhagen rozegrano 21. edycję International Military Gliding Championships (IMGC). W zawodach uczestniczyli piloci wojskowi z Niemiec, Da-

nii, Francji, Słowenii, Wielkiej Brytanii oraz Polski.

Lotniczą Akademię Wojskową reprezentowali podchorążowie Aleksander Jaśkiewicz i Maciej Pankau, którzy zmierzyli się z bardziej doświadczonymi zawodnikami. Rywalizacja odbywała się w wymagających warunkach atmosferycznych. Bryza morska, niskie podstawy chmur

oraz słaba termika stanowiły duże wyzwanie dla pilotów latających na szybowcach LS-3.

Mimo trudnych warunków reprezentanci LAW zaprezentowali wysoki poziom przygotowania i umiejętności taktycznych. Pchor. Aleksander Jaśkiewicz zajął 4. miejsce w klasyfikacji pilotów wojskowych oraz 6. miejsce w klasyfikacji generalnej, natomiast

pchor. Maciej Pankau uplasował się na 9. miejscu wśród pilotów wojskowych i 13. miejscu w klasyfikacji generalnej.

Udział w IMGC 2026 miał znaczenie nie tylko sportowe. Zawody stanowiły również okazję do wymiany doświadczeń z przedstawicielami sił powietrznych państw NATO, dyskusji na temat szkolenia lotniczego oraz rozwoju wojskowego szybownictwa. Była to także możliwość nawiązania nowych kontaktów i umocnienia międzynarodowej współpracy.

Organizatorzy z Niemiec zapewnili uczestnikom doskonałe warunki do rywalizacji, a zawody zostały przeprowadzone na wysokim poziomie organizacyjnym.

Wyniki podchorążych Lotniczej Akademii Wojskowej są kolejnym potwierdzeniem wysokiej jakości szkolenia przyszłych pilotów wojskowych oraz ich gotowości do rywalizacji na arenie międzynarodowej. Gratulujemy reprezentantom znakomitego występu i życzymy kolejnych sukcesów w powietrzu.

mp

Bierz rower i na rajd!

Miłośnicy dwóch kółek już mogą planować sierpniową rowerową przygodę. Koło PTTK „Jedynka” Dęblin organizuje Amatorski „Jedynkowy” Rajd Rowerowy, który odbędzie się 8 sierpnia.

Wydarzenie skierowane jest do wszystkich osób lubiących aktywny wypoczynek, kontakt z naturą i turystyczne odkrywanie najbliższej okolicy.

Uczestnicy rajdu wyruszą o godz. 12 ze ścieżki rowerowej przy moście na rzece Wiśle w Dęblinie. Trasa będzie prowadzić przez malownicze tereny regionu: z Dębina (start przy MDK) przez Stężycę i Prażmów, a następnie z powrotem do Dębina. Łącznie rowerzyści pokonają około 20 kilometrów.

Każdy uczestnik powinien posiadać własny sprawny rower. Organizatorzy przygotowali wpisowe w wysokości 10 zł dla członków PTTK oraz 15 zł dla osób niezrzeszonych. W ramach opłaty zapewnione zostaną ubezpieczenie uczestników, pamiątkowy znaczek

mp

Złożyłeś/aś dokumenty na Bon Ciepłowniczy? Sprawdź, kto może otrzymać nawet 3500 zł

Mieszkańcy Dębina mogą już składać wnioski o bon ciepłowniczy za 2026 rok.

To nowe świadczenie ma pomóc gospodarstwom domowym o niższych dochodach, które odczuwają wzrost kosztów ogrzewania po zakończeniu obowiązywania mechanizmu maksymalnej ceny dostawy ciepła. Nabór rozpoczął się 1 lipca i potrwa do 31 sierpnia.

Czym jest bon ciepłowniczy?

Bon ciepłowniczy to jednorazowe wsparcie finansowe dla osób korzystających z ciepła systemowego dostarczanego przez przedsiębiorstwa energetyczne. Świadczenie zostało wprowadzone w związku z wygaśnięciem 30 czerwca mechanizmu ograniczającego ceny ciepła, co przełożyło się na wyższe rachunki za ogrzewanie.

Kto może otrzymać świadczenie?

O bon mogą ubiegać się gospodarstwa domowe, które spełniają jednocześnie trzy warunki:

- przeciętny miesięczny dochód nie przekracza 3272,69 zł w gospodarstwie jednoosobowym lub 2454,52 zł na osobę w gospodarstwie wieloosobowym,
- korzystają z ciepła systemowego dostarczanego przez przedsiębiorstwo energetyczne,
- obowiązująca jednostkownikowa cena ciepła netto przekracza 170 zł za GJ.

Nawet 3500 zł wsparcia

Kwota bonu zależy od ceny ciepła obowiązującej w danej grupie taryfowej.

W 2026 roku świadczenie wynosi:

1000 zł – gdy cena ciepła netto wynosi od ponad 170 zł/GJ do 200 zł/GJ,

2000 zł – gdy cena przekracza 200 zł/GJ i nie jest wyższa niż 230 zł/GJ,

3500 zł – gdy cena ciepła netto

mp

RYK

Tomasz Tomaszewski przed Kowalskim i Pajdowskim



Po zakończeniu rywalizacji puchary, nagrody oraz dyplomy najlepszym zawodnikom wręczył prezes Koła PZW Ryki Robert Ziemianek

Na prywatnym stawie w Baranowie odbyły się Towarzyskie Zawody Spławikowe Koła PZW Ryki o Puchar Zarządu Koła.

Wędkarze rywalizowali w sprzyjających warunkach pogodowych. Po okresie zmiennej aury tym razem uczestnikom dopisała stabilna pogoda, która pozwoliła spokojnie rozegrać pięciogodzinne zawody.

Choć jak zawsze w zawodach wędkarskich wiele zależy od losowania stanowiska i aktualnej aktywności ryb, tym razem każdy z uczestników mógł po-

chwalić się wynikiem. Żaden z zawodników nie zakończył rywalizacji bez ryby.

Najlepszą formę zaprezentował Tomasz Tomaszewski, który potwierdził swoje wysokie umiejętności wędkarskie. Zawodnik znany w kole jako „zdeklarowany karpierz” tym razem triumfował w zawodach spławikowych, uzyskując imponujący wynik 14 980 punktów.

Drugie miejsce zajął Mirosław Kowalski z wynikiem 11 580 punktów, a na najniższym stopniu podium stanął Wojciech Pajdowski, który zgromadził 9 120 punktów.

Po zakończeniu rywalizacji

puchary, nagrody oraz dyplomy najlepszym zawodnikom wręczył prezes Koła PZW Ryki Robert Ziemianek.

- Cieszy nas, że zawody przebiegły w dobrej atmosferze i przy sprzyjającej pogodzie. Najważniejsze, że każdy z zawodników miał kontakt z rybą i mógł spędzić ten czas nad wodą w sportowej rywalizacji - powiedział Robert Ziemianek, prezes Koła PZW Ryki.

Tradycyjnie po zawodach nie zabrakło wspólnego posiłku przygotowanego przez prezesa koła. Smaczna kuchnia była okazją do rozmów, wymiany wędkarskich doświadczeń

mp

Tydzień ciężkiej pracy i niezapomnianych przeżyć. Majster Team zakończył obóz sportowy na Roztoczu



Zawodnicy Majster Team wrócili z tygodniowego obozu sportowego w Suścu. Kilkadziesiąt godzin treningów, integracja z zaprzyjaźnionymi klubami, wycieczki po Roztoczu i mnóstwo wspólnych przeżyć. Tak wyglądał intensywny tydzień podopiecznych trenera Adama Majsterka

Zawodnicy Majster Team wrócili z tygodniowego obozu sportowego w Suścu. Kilkadziesiąt godzin treningów, integracja z zaprzyjaźnionymi klubami, wycieczki po Roztoczu i mnóstwo wspólnych przeżyć. Tak wyglądał intensywny tydzień podopiecznych trenera Adama Majsterka.

Jak podkreślają uczestnicy, był to czas nie tylko doskonalenia sportowych umiejętności, ale również budowania charakteru i zespołowej jedności.

Malowniczo położony Susiec po raz kolejny stał się miejscem, gdzie młodzi adepci taekwon-do mogli połączyć ciężką pracę z aktywnym wypoczynkiem. Każdy dzień wypełniały treningi, zajęcia integracyjne oraz liczne atrakcje przygotowane przez organizatorów.

- Wracamy zmęczeni, ale przede wszystkim bardzo zadowoleni. To był tydzień intensywniej pracy, ogromnego zaangażowania i fantastycznej atmosfery. Każdy uczestnik zrobił kolejny krok w swoim sportowym rozwoju, a jednocześnie świetnie się bawiliśmy i stworzyliśmy jeszcze bardziej zgraną drużynę. Takie wyjazdy budują nie tylko formę, ale również charakter i relacje, które później procentują podczas treningów oraz zawodów - podsumowuje trener Adam Majster.

RYK

Treningi na najwyższym poziomie

Podczas obozu nie było miejsca na przypadek. Program szkoleniowy został przygotowany z myślą o wszechstronnym rozwoju zawodników, a nad jego realizacją czuwała doświadczona kadra szkoleniowa.

Zajęcia z walki sportowej prowadził dwukrotny mistrz świata w tej konkurencji. Za szkolenie z układów formalnych odpowiadał wielokrotny mistrz Polski i zdobywca Pucharu Europy, natomiast treningi koordynacyjne oraz organizację całego procesu szkoleniowego wspierał trzykrotny mistrz świata w taekwon-do.

Każda jednostka treningowa miała jasno określony cel. Młodzi zawodnicy pracowali nad techniką, szybkością, koordynacją, wytrzymałością oraz przygotowaniem mentalnym. Nie brakowało również ćwiczeń poprawiających współpracę i komunikację w grupie.

- Jestem dumny z naszych zawodników. Ich zaangażowanie przerosło moje oczekiwania. Wiele z nich dobrowolnie uczestniczyło nawet w czterech treningach dziennie. To ogromny wysiłek, który pokazuje, jak wielką mają pasję i determinację. Taka postawa daje trenerowi ogromną satysfakcję i motywację do dalszej pracy - dodaje Adam Majster.

Sport i integracja

Obóz był także okazją do wspólnych treningów z zaprzyjaźnionymi klubami. Zawodnicy z Dębina doskonalili swoje umiejętności razem z reprezentantami

Szkoły Taekwon-Do GUK GI z Warszawy oraz Akademii Sztuk Walki z Mińska Mazowieckiego.

Wspólne zajęcia pozwoliły na wymianę doświadczeń, poznanie nowych metod treningowych oraz nawiązanie kolejnych sportowych znajomości. - Dziękujemy naszym przyjaciółom z Warszawy i Mińska Mazowieckiego za wspólne treningi, świetną atmosferę i ogrom pozytywnej energii. Takie spotkania pokazują, że sport łączy ludzi niezależnie od miejsca, z którego pochodzą - podkreśla szkoleniowiec.

Nie tylko treningi

Organizatorzy zadbał również o bogaty program rekreacyjny. Uczestnicy odwiedzili Zamość, poznawali najpiękniejsze zakątki Roztocza, brali udział w grach terenowych i licznych zabawach zespołowych.

Nie zabrakło także jednego z najbardziej wyczekiwanych punktów każdego obozu - tradycyjnego chrztu obozowego, który dostarczył wszystkim mnóstwo śmiechu i niezapomnianych emocji.

To właśnie połączenie intensywnego szkolenia sportowego z aktywnym wypoczynkiem sprawiło, że uczestnicy wrócili do domów nie tylko bogatsi o nowe umiejętności, ale również o wyjątkowe wspomnienia.

Gotowi na kolejne wyzwania

Trenerzy zgodnie podkreślają, że tydzień spędzony na Roztoczu był ważnym elementem przygotowań do kolejnych



Pamiątkowe zdjęcie całej ekipy z Dębina

startów. Zdobyte doświadczenie oraz wypracowane nawyki mają zapoczątkować w drugiej części sezonu.

- Dziękuję wszystkim zawodnikom za serce zostawione na macie, trenerom za profesjonalizm i przekazaną wiedzę, a rodzicom oraz opiekunom za

zaufanie i wsparcie. Roztocze zostało zdobyte, ale dla nas to dopiero początek kolejnych sportowych wyzwań. Wracamy do Dębina z nową energią i motywacją do dalszej pracy - podsumowuje Adam Majster.

Obóz w Suścu po raz kolej-

ny pokazał, że Majster Team to nie tylko klub sportowy, ale przede wszystkim zgrana społeczność ludzi, których łączy pasja do taekwon-do, ciężkiej pracy i wspólnego osiągania kolejnych celów.

mp

Czarni rozpoczęli przygotowania.

Cienkowski: Chcemy walczyć o jak najwyższe miejsce

Piłkarze Czarnych Dęblin wrócili do treningów i rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu.

Na pierwszych zajęciach, które odbyły się w czwartek, frekwencja dopisała, co z optymizmem przyjął trener zespołu Daniel Cienkowski. Szkoleniowiec podkreśla, że mimo trwającego okresu wakacyjnego drużyna zebrała się niemal w komplecie, a już w najbliższych dniach zawodników czeka intensywniejsza praca.

- Na pierwszym treningu pojawiło się 17 zawodników, w tym dwóch testowanych piłkarzy. Wiadomo, że to okres urlopowy, dlatego cieszę się z tak licznej obecności. Za nami kilkutygodniowa przerwa, więc rozpoczęliśmy od spokojnej jednostki rozgrzewkowej. Od poniedziałku przechodzimy już do normalnych przygotowań i będziemy stopniowo zwiększać intensywność zajęć - mówi trener Daniel Cienkowski.

Pierwszym sprawdzianem formy był mecz kontrolny z Żyrzyniakiem Żyrzyn. W naj-

bliższą niedzielę o godzinie 18 Czarni zmierzą się na wyjeździe ze Zwolenianką Zwolen. Oba spotkania mają pozwolić sztabowi szkoleniowemu na ocenę dyspozycji zawodników przed rozpoczęciem oficjalnych rozgrywek.

Sparingi są szczególnie ważne, ponieważ już 1 sierpnia Dęblinianie rozpoczną rywalizację w rozgrywkach Pucharu Polski. W pierwszej rundzie ich rywalem będzie Hetman Gołab. Pierwotnie w planach znajdował się jeszcze mecz towarzyski z Cisami Nałęczów, jednak z przyczyn organizacyjnych nie dojdzie on do skutku.

Choć okres przygotowawczy to także czas zmian kadrowych, szkoleniowiec nie chce jeszcze ujawniać szczegółów dotyczących składu zespołu. Potwierdza jednak, że w najbliższych tygodniach kibice mogą spodziewać się zarówno odejść, jak i nowych twarzy.

- Na razie nie chcę zdradzać szczegółów dotyczących kadry. Na pewno będą rozstania, ale liczę również, że dołączą do nas zawodnicy, którzy wzmocnią zespół przed nowym sezo-



Andrzej Gonet zdobył dwa gole

nem. Personalia pozostawiam bez komentarza. Wszystko wyjaśni się na kilka dni przed pierwszym meczem - zaznacza trener.

Po udanym poprzednim sezonie, zakończonym zajęciem trzeciego miejsca w Klasie A, w Dęblinie nikt nie zamierza obniżać ambicji. Cel pozostaje niezmienny: walka o jak najwyższą lokatę i utrzymanie drużyny w ścisłej czołówce rozgrywek.

- Chcemy walczyć o jak najwyższe miejsce w tabeli. Czas pokaże, na co będzie nas stać, ale przed poprzednim sezo-



Piłkarze Czarnych już trenują. Ekipa Daniela Cienkowskiego ponownie chce powalczyć o awans do Klasy Okręgowej. Oby teraz się udało!

nem również postawiliśmy sobie taki cel i zakończyliśmy rozgrywki na trzecim miejscu. Teraz zamierzamy zrobić wszystko, by ponownie należeć do najlepszych zespołów ligi - podsumowuje Daniel Cienkowski.

Najbliższe tygodnie będą więc dla Czarnych Dęblin czasem ciężkiej pracy, testowania nowych rozwiązań i budowania optymalnej formy przed inauguracją sezonu. Pierwsze odpowiedzi dotyczące potencjału zespołu przyniosą już sparingi, a prawdziwym spraw-

dzianem będzie pucharowe starcie z Hetmanem Gołab.

Czarni. Dwa gole bramkarza!

Piłkarze Czarnych Dęblin mają za sobą pierwszy mecz kontrolny.

Podopieczni Daniela Cienkowskiego zremisowali na boisku Żyrzyniaka Żyrzyn. Co ciekawe, dwa trafienia dla Czarnych zaliczył Andrzej Gonet, czyli nominalny bramkarz.

- Zaprezentował się pozy-

tywnie. Miał w sumie trzy sytuacje bramkowe, z czego dwie wykorzystał. Andrzej to duży chłopak, który się zastawia i kiedy ma piłkę w polu karnym, nie kalkuluje. To dało mu dwie bramki - mówi szkoleniowiec.

Cienkowski był zadowolony po sparingu. - Za nami dobra jednostka treningowa. Chłopcy fajnie popracowali. Momentami mieliśmy piłkarską przewagę, momentami to Żyrzyniak zagrażał nam. Oprócz trzech strzelonych bramek nie wykorzystaliśmy rzutu karnego, ale wynik to sprawa drugorzędna. Do ligi pozostało niewiele czasu na jakieś poprawy, ale całokształt oceniam pozytywnie - dodaje.

ŻYRZYNIAK ŻYRZYN - CZARNI DĘBLIN 3:3 (2:2)

Bramki: Gonet x2, Pielak
Czarni: Kępka - Szlendak, J. Moczulski, Kajka, zaw. testowany I, Cienkowski, Napora, Lisowski, Pielak, Kujda, Osojca. Ponadto grali: M. Moczulski, Gonet, Stefaniak, Pataj.

mp

Dariusz Piwoński z dużym wyróżnieniem!



Dariusz Piwoński (pierwszy z lewej) Podczas uroczystych obchodów 80-lecia Krajowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe Dariusz Piwoński został uhonorowany medalem 80-lecia LZS za zasługi w zakresie upowszechniania sportu i działalności na rzecz środowiska wiejskiego

Dariusz Piwoński został odznaczony medalem 80-lecia Krajowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe. Wyróżnienie przyznano podczas jubileuszowych obchodów 80-lecia organizacji w uznaniu za wieloletnie zaangażowanie w rozwój sportu powszechnego oraz działalność na rzecz środowisk wiejskich.

Medal jest wyrazem uznania dla pracy Dariusza Piwońskiego na rzecz popularyzacji aktywności fizycznej, szkolenia młodych sportowców oraz budowania i wzmac-

niania lokalnego oraz wojewódzkiego środowiska sportowego. Od wielu lat aktywnie organizuje zawody i wydarzenia sportowe, wspierając rozwój sportu na różnych szczeblach.

W jubileuszowych obchodach uczestniczył m.in. wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz, od lat związany z działalnością Ludowych Zespołów Sportowych.

Rok 2026 jest wyjątkowy dla całego ruchu LZS, który świętuje 80 lat działalności na rzecz rozwoju sportu dzieci, młodzieży i społeczności lokalnych w całej Polsce. Przez osiem dekad Ludowe Zespoły Sportowe wychowały wielu wybitnych zawodników, olimpijczyków oraz tysiące osób, dla których aktywność fizyczna stała

się ważnym elementem życia.

Dariusz Piwoński pełni funkcję zastępcy przewodniczącego ds. sportu powszechnego oraz sekretarza Wojewódzkiego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Lublinie. Jest także nauczycielem wychowania fizycznego w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 im. Marii Dąbrowskiej w Dęblinie.

Od lat związany jest również z klubem Amator Leopoldów-Rososz, gdzie szkoli zawodników tenisa stołowego oraz pełni funkcję wiceprezesa ds. tej dyscypliny. Jego działalność łączy pracę pedagogiczną z aktywnym wspieraniem rozwoju sportu amatorskiego i wyczynowego, co znalazło odzwierciedlenie w przyznanej wyróżnieniu.

mp

Kamil Piotrowski ma piękną żonę!

Były piłkarz Czarnych Dęblin Kamil Piotrowski rozpoczął nowy etap w swoim życiu.

W miniony weekend poślubił swoją ukochaną Darię Baranowską. Uroczystość odbyła się w kościele pw. Matki Boskiej Loretańskiej w Dęblinie, a przyjęcie weselne zorganizowano w eleganckich wnętrzach Pałacu Jabłonowskich.

Historia nowożeńców pokazuje, że odległość nie stanowi przeszkody dla prawdziwej miłości. Kamil pochodzi z Dęblina, natomiast Daria ze Słupska. Ich rodzinne miejscowości dzieli blisko 600 kilometrów. Co ciekawe, na początku znajomości pan młody był przekonany, że jego wybranka pochodzi z Suwałk. Dopiero później poznał prawdę.

Para po raz pierwszy spotkała się w Warszawie. Początek znajomości okazał się nietypowy, ponieważ Kamil spóźnił się na pierwsze spotkanie o... 30 minut. Mimo to właśnie ten dzień zapoczątkował ich wspólną historię.

Los już wcześniej przygotował dla nich kilka zaskakujących zbiegów okoliczności. Oboje urodzili się 1 lipca, choć odkryli ten fakt dopiero w trakcie znajomości. Jeszcze bardziej niezwykle jest to, że



Były piłkarz Czarnych Dęblin poślubił ukochaną Darię Baranowską. Kamil Piotrowski rozpoczął nowy etap w swoim życiu

Daria była obecna na promocji oficerskiej Kamila, zanim się poznali. Tego dnia uczestniczyła jednak w uroczystości swojej cioci Mai i nie miała pojęcia, że wśród promowanych oficerów znajduje się jej przyszły mąż.

Do zaręczyn doszło w wyjątkowej scenarii. Kamil poprosił Darię o rękę podczas pobytu w Madrycie, w ogrodach Pa-

łacu Królewskiego. Romanetyczna chwila zakończyła się odpowiedzią, na którą czekał - „tak”.

Teraz para przypieczętowała swoją miłość przed ołtarzem, ślubując sobie wierność i wspólne życie. Nowożeńcom składamy serdeczne życzenia wielu lat szczęścia, miłości i pomyślności na nowej drodze życia.

mp

RYK

Amator górą. Pięciu na testach

W miniony wtorek piłkarze Amatora Leopoldów-Rososz pojawili się na pierwszych zajęciach. Przed ekipą tygodnie przygotowań do rozgrywek w Klasie Okręgowej.

Boisko sobie odpoczywa

W pierwszym tygodniu zespół trenował w Sobieszynie. - Chcieliśmy dać odpocząć naszej nawierzchni. W ostatnim czasie mieliśmy kilka dużych imprez na obiekcie, a trawa jest jedna. Najbliższe sparingi również rozegramy na wyjeździe, ale już zajęcia treningowe odbędziemy w naszym „domu” - mówi Wojciech Kryczka.

Poszerzenie kadry

Opiekun Amatora w pierwszym meczu kontrolnym ze



Piłkarze Amatora rozegrali pierwsze spotkanie kontrolne. Wygrali 3:2. Przed ekipą kilka dni przygotowań i nowy rozdział - Klasa Okręgowa

Zrywem Sobolew testował pięciu zawodników. - Pokazali się z dobrej strony. Przyglądamy się graczom z okolicy. Od lat właśnie w ten sposób budujemy nasz zespół. Jesteśmy świadomi, że nie stać nas na wielkie transfery, a przede wszystkim nie o to chodzi na tym poziomie rozgrywkowym. Szansę dostaną ci, którzy wywalczyli awans do Klasy

Okręgowej. Naszym głównym celem jest poszerzenie kadry, jak również wzmocnienie rywalizacji na poszczególnych pozycjach czy formacjach - dodaje.

ZRYW SOBOLEW - AMATOR LEOPOLDÓW-ROSOSZ 2:3 (1:2)

Bramki: Polak x2, Nakonieczny.

Amator: Magos - Lipiec, Pieńkosz, zaw. testowany I, Płusa, Kupiec, zaw. testowany II, Wałachowski, Beczek, Nakonieczny, Jawoszek. Ponadto grali: zaw. testowany III, Antolak, Pawluczuk, Szczęśniak, Płachciak, Gajownik, Polak, zaw. testowany IV, zaw. testowany V.

Dwa wyjazdy

Przed piłkarzami kolejne dwa mecze kontrolne.

23 lipca o godz. 18 zespół Wojciecha Kryczki zmierzą się na wyjeździe z Unią Krzywdą. To przedstawiciel Klasy Okręgowej w regionie białskopodlaskim. Z kolei 26 lipca drużyna zagra w Żelechowie z Sępem. Rywale grają w Klasie Okręgowej w okręgu siedleckim.

mp

Piłkarze Amatora znają terminarz. Inauguracja u siebie!

Piłkarze Amatora Leopoldów-Rososz poznali terminarz rundy jesiennej sezonu 2026/2027 w Klasie Okręgowej. Podopieczni Wojciecha Kryczki zmagania na wyższym szczeblu rozgrywek rozpoczną w połowie sierpnia przed własną publicznością.

Na inaugurację, 15 lub 16

sierpnia, Amator zmierzy się ze Stalą Poniatowa. Tydzień później czeka go pierwszy wyjazd - do Trawnika na mecz z Traweną. Rundę jesienną zespół zakończy wyjazdowym spotkaniem z Avią II Świdnik.

Terminarz Amatora Leopoldów-Rososz w rundzie jesiennej:

15/16 sierpnia - Stal Poniatowa (dom)
22 sierpnia - Trawena Trawniki

(wyjazd)
29 sierpnia - Tarasola Cisy Nałęczów (dom)
5 września - Opolanin Opole Lubelskie (wyjazd)
12 września - Cisowianka Drzewce (dom)
16 września - Sygnał Lublin (wyjazd)
20 września - Polesie Kock (dom)
26 września - LKS Kamionka (wyjazd)
3 października - Wiara Łączna

(dom)
10 października - Hetman Gołęb (wyjazd)
17 października - Piaskovia Piaski (dom)
24 października - POM-Iskra Piotrowice (dom)
31 października - Orion Niedzwica Duża (wyjazd)
7 listopada - Górnik II Łęczna (dom)
14 listopada - Avia II Świdnik (wyjazd)

mp

Orlęta zaczną na wyjeździe, a skończą u siebie

Piłkarze Orląt Nowodwór prowadzeni przez trenera Łukasza Wojtysia poznali terminarz rundy jesiennej nadchodzącego sezonu w Klasie B.

Przed zespołem jedenaście kolejek, w których nie zabraknie wymagających wyjazdów i ciekawych spotkań przed własną publicznością. Rozgrywki Orlęta rozpoczną w weekend 22-23 sierpnia wyjazdowym meczem z Kadetem Lisów. W drugiej kolejce zespół będzie pauzował, a pierwszym spotkaniem przed własną publicznością będzie starcie z Laskowią Baranów, zaplanowany na 5-6 września.

Już tydzień później podopieczni Łukasza Wojtysia zmierzą się na wyjeździe z Zawiszą Garbów, a w piątej serii gier podejmą KS Nasutów. Następnie czeka ich kolejny trudny wyjazd do GKS



W nowym sezonie w Klasie B będziemy mieli jednego przedstawiciela - Orlęta Nowodwór. Ruch II Ryki został wycofany ze zmagani seniorskich

Niedźwiada, a na początku października kibice w Nowodworze zobaczą mecz z KS Serniki.

W październiku Orlęta rozegrają również wyjazdowe spotkanie z Powiślakiem II Końskowola, a następnie przed własną publicznością zmierzą się z rezerwami Lewartu Lubartów.

Przedostatnim wyjazdem rundy będzie konfrontacja z Hetmanem II Gołęb.

Jesienną część sezonu Orlęta zakończą w weekend 7-8 listopada meczem na własnym stadionie przeciwko Perełkom Puław.

Terminarz Orląt Nowodwór - runda jesienna

22-23 sierpnia - Kadet Lisów - Orlęta Nowodwór
29-30 sierpnia - pauza
5-6 września - Orlęta Nowodwór - Laskovia Baranów
12-13 września - Zawisza Garbów - Orlęta Nowodwór
19-20 września - Orlęta Nowodwór - KS Nasutów
26-27 września - GKS Niedźwiada - Orlęta Nowodwór
3-4 października - Orlęta Nowodwór - KS Serniki
10-11 października - Powiślak II Końskowola - Orlęta Nowodwór
17-18 października - Orlęta Nowodwór - Lewart II Lubartów
24-25 października - Hetman II Gołęb - Orlęta Nowodwór
7-8 listopada - Orlęta Nowodwór - Perełki Puawy

mp

Czarni, Amator, Orlęta i Mazowsze znają rywali w pucharze

Przedstawiciele Wydziału Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej przeprowadzili losowanie I i II rundy Pucharu Polski na szczeblu LZPN obejmującym 10 powiatów.

Pierwsza runda zostanie rozegrana w dniach 1-2 sierpnia (sobota-niedziela), natomiast mecze II rundy zaplanowano na 9 sierpnia (niedziela). Wszystkie spotkania rozpoczną się o godz. 17.

Wszystkie spotkania Pucharu Polski na szczeblu LZPN rozgrywane będą do wyłonienia zwycięzcy. W przypadku remisu po regulaminowym czasie gry o awansie zdecyduje seria rzutów karnych.

Gospodarzami meczów będą zespoły występujące w niższej klasie rozgrywkowej w sezonie 2026/2027. Jeżeli obie drużyny grają na tym samym poziomie rozgrywkowym, gospodarzem zostanie zespół wylosowany jako pierwszy.

Pary I rundy Pucharu Polski LZPN (1-2 sierpnia, godz. 17)

1. Wawel Wąwolnica - Mazowsze Stężycza
2. LKS Stróża II - Amator Leopoldów-Rososz
3. Perła Borzechów - Orion Niedzwica Duża
4. Wiara Łączna - Górnik II Łęczna
5. Huragan Siostrzytów - LKS Poniatowa Wieś
6. Ruch Popkowiec-Zadwórze - Polesie Kock
7. Avia III Świdnik - BKS Bogucin
8. GLKS Michów - KS Cisowianka Drzewce
9. Żyrzyniak Żyrzyn - KS Góra Puławska
10. Sędziowie KS LZPN - Piaskovia Piaski
11. KS Nasutów - Powiślak II Końskowola
12. GLKS Polichna - POM-Iskra Piotrowice
13. Orlęta Nowodwór - Lewart II Lubartów
14. KS Zakrzówek - Garbaria Kurów
15. UKS Laskowia - Orły Kazimierz
16. Legion Tomaszowice - ULKS Dzierzkowice
17. Perła Mełgiew - Piotrcovia Piotrków
18. Wisła Józefów - Kadet Lisów

19. Sygnał Chodel - Avia II Świdnik
20. GAP Niedzwica Duża - Opolanin Opole Lubelskie
21. Roztoczanie Chrzanów - GLKS Głusk
22. KS Ciecierzyn - LKS Kamionka
23. Zawisza Garbów - Trawena Trawniki
24. Tęcza Kraśnik - Widok Lublin
25. KS Serniki - Tur II Milejów
26. Wisła Puławy - Tarasola Cisy Nałęczów
27. Sokół Konopnica - Wodnik Uścimów
28. Bobry Karczmiska - KS Uniszowice
29. Avenir Jabłonna - Ludwiniak Ludwin
30. Czarni 1947 Dęblin - Hetman Gołęb
31. LKS Wierzbichowiska - Sygnał Lublin
32. Sparta Spiczyn - TJ-MMNW Lublin
33. LKS Stróża - Stal Poniatowa
34. Wodniak Piotrawin-Łaziska - Tajfun Ostrów Lubelski
35. Perła Rudnik - Unia Wilkołaz
36. Poraj Kraczewice - wolny los

Pary II rundy Pucharu Polski LZPN (9 sierpnia, godz. 17)

1. Zwycięzca meczu nr 25 - Zwycięzca meczu nr 24
2. Zwycięzca meczu nr 9 - Zwycięzca meczu nr 34
3. Zwycięzca meczu nr 10 - Zwycięzca meczu nr 2
4. Zwycięzca meczu nr 5 - Zwycięzca meczu nr 26
5. Zwycięzca meczu nr 17 - Zwycięzca meczu nr 8
6. Zwycięzca meczu nr 27 - Zwycięzca meczu nr 23
7. Zwycięzca meczu nr 15 - Zwycięzca meczu nr 31
8. Zwycięzca meczu nr 4 - Zwycięzca meczu nr 1
9. Zwycięzca meczu nr 21 - Zwycięzca meczu nr 19
10. Zwycięzca meczu nr 6 - Zwycięzca meczu nr 32
11. Zwycięzca meczu nr 30 - Zwycięzca meczu nr 14
12. Zwycięzca meczu nr 33 - Zwycięzca meczu nr 22
13. Zwycięzca meczu nr 3 - Zwycięzca meczu nr 18
14. Zwycięzca meczu nr 16 - Zwycięzca meczu nr 28
15. Zwycięzca meczu nr 11 - Zwycięzca meczu nr 13
16. Zwycięzca meczu nr 29 - Zwycięzca meczu nr 35
17. Zwycięzca meczu nr 36 - Zwycięzca meczu nr 12
18. Zwycięzca meczu nr 20 - Zwycięzca meczu nr 7

mp



Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we „Wspólnocie”.

Zapraszamy do współpracy.
MATEUSZ POŁYNKA
polynka@24wspolnota.pl tel. 507 074 748, 516 019 184



Ruch Ryki szlifuje formę.

Kosowski: Z treningu na trening wygląda to coraz lepiej

Piłkarze Ruchu Ryki kontynuują przygotowania do startu nowego sezonu. Za zespołem prowadzonym przez trenera Mirosława Kosowskiego kolejny intensywny tydzień pracy.

Szkoleniowiec podkreśla, że drużyna konsekwentnie realizuje założony plan treningowy, a atmosfera w zespole sprzyja budowaniu formy.

Pięć treningów

W minionym tygodniu zawodnicy Ruchu odbyli pięć jednostek treningowych. Mikrocykl zakończyła sobotnia gra wewnętrzna, która pozwoliła szkoleniowcowi przyjrzeć się dyspozycji poszczególnych piłkarzy i sprawdzić różne warianty ustawienia.

- Warunki do pracy mamy bardzo dobre. Ćwiczymy w Nowodworze i możemy spokojnie realizować wszystko, co sobie zaplanowaliśmy - mówi trener Mirosław Kosowski.

Trener liczy na więcej

Szkoleniowiec zwraca jednak uwagę, że liczy na jeszcze większą frekwencję podczas zajęć. - Frekwencja mogłaby być troszkę lepsza, chociaż w sobotę sytuacja już wyraźnie się poprawiła. Mam nadzieję, że z każdym kolejnym tygodniem wszyscy będą do naszej dyspozycji - podkreśla opiekun Ruchu.

Będzie lepiej

Najbliższym sprawdzianem dla ryckiej drużyny będzie mecz kontrolny z Wilgą Garwolin. Jak zapewnia trener, kadra na to spotkanie będzie znacznie liczniejsza. - We wtorek na mecz z Wilgą Garwolin większa część zawodników będzie już dostępna. Dzięki temu będziemy mogli lepiej ocenić zespół i sprawdzić kolejne rozwiązania przed ligą - zaznacza Kosowski.

Trzech nowych?

W trakcie przygotowań sztab szkoleniowy przygląda się również nowym piłkarzom, którzy



Piłkarze Ruchu solidnie pracują przed nowym sezonem. Wkrótce na zajęciach mają pojawić się kolejni gracze

mogą wzmocnić drużynę przed rozpoczęciem sezonu. - Obecnie z zespołem trenuje trzech zawodników przymierzanych do składu. Jeden z nich to naprawdę ciekawy boczny obrońca, ale niestety nabawił się urazu i na razie nie możemy go w pełni ocenić - mówi trener.

Będą kolejni

Jak dodaje szkoleniowiec, testowany jest także zawodnik, który ma już doświadczenie

z wyższego poziomu rozgrywkowego. - To piłkarz mieszkający niedaleko Ryki. W przeszłości występował w IV lidze i chcemy dokładnie przyjrzeć się jego możliwościom. Liczę również, że w tym tygodniu na naszych treningach pojawi się jeszcze kilku kolejnych zawodników - zapowiada Mirosław Kosowski.

Bramkarz z RPA!

W klubie nie brakuje również ciekawostek związanych z okre-

sem przygotowawczym. Przez chwilę wydawało się, że szeregi Ruchu może zasilć bramkarz z Republiki Południowej Afryki. Ostatecznie jednak do transferu nie dojdzie i golkeeper nie będzie reprezentował barw ryckiego zespołu.

Pierwsze granie

Już 21 lipca o godz. 18.30 piłkarze Ruchu zagrają pierwszy mecz kontrolny.

Podopieczni Kosowskiego po-

jadą na bój z Wilgą Garwolin, która przygotowuje się do rozgrywek w V lidze mazowieckiej.

Trener wyjdzie do na boisko!

24 lipca o godz. 18 drugi sprawdzian biało-zielonych.

Zespół z Ryki zmierzy się na wyjeździe z Opolaninem Opole Lubelskie. Będzie to szczególnie bój dla szkoleniowca. Mirosław Kosowski przez ponad osiem lat był zawodnikiem w tym klubie, jak również przez sześć lat grającym szkoleniowcem. Do tego zajmował się szkoleniem młodzieży oraz pełnił rolę dyrektora akademii.

Jak przyznał, będzie chciał wejść na murawę. 57-latek wciąż jest w formie. W minionym sezonie grał w Klasie A w drużynie Zawiszy Garbów. - Czuję się jeszcze na siłach i będę chciał symbolicznie wrócić na boisko w Opolu Lubelskim, na którym spędziłem część swojego życia - mówi popularny „Kosa”.

mp

Mariusz Nastalski trenerem w „Okręgówce”!

Mariusz Nastalski został nowym trenerem Sokoła Adamów. Szkoleniowiec oficjalnie rozpoczął pracę z zespołem, a pierwsze spotkanie z drużyną odbyło się dziś.

Przed nowym trenerem stoi zadanie przygotowania zespołu do nadchodzących wyzwań i kontynuowania pracy nad jego rozwojem.

Nastalski jest dobrze znany w piłkarskim środowisku regionu. Od wielu lat związany jest ze szkoleniem młodzieży w Ruchu Ryki, gdzie zdobywał doświadczenie w pracy z młodymi zawodnikami. W przeszłości prowadził również drużynę młodzieżową Gabarytów Dęblin oraz drugi zespół Powiśla Końskowola,



Mariusz Nastalski został nowym trenerem Sokoła Adamów

występujący w Klasie B.

Nowy trener ma także doświadczenie w roli sędziego piłkarskiego, co pozwoliło mu spojrzeć na futbol z innej perspektywy i zdobyć cenną wiedzę o funkcjonowaniu gry.

Na stanowisku pierwszego trenera Sokoła Adamów Mariusz Nastalski zastąpił Andrzeja Zarzyckiego. Władze klubu liczą, że jego doświadczenie oraz umiejętność pracy z zawodnikami przyczynią się do dalszego rozwoju drużyny i osiągania dobrych wyników w nadchodzącym sezonie.

Szkoleniowiec będzie miał okazję zadebiutować na ławce już w pierwszy weekend sierpnia. Wówczas Sokół rozegra spotkanie I rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgowym z Bizonem Jeleniec.

Na inaugurację hit z wicemistrzem

Piłkarze Ruchu Ryki poznali terminarz rundy jesiennej sezonu 2026/2027 w IV lidze lubelskiej.

Podopieczni trenera Mirosława Kosowskiego rozpoczną rozgrywki przed własną publicznością od bardzo wymagającego spotkania z wicemistrzem ligi poprzednich rozgrywek Lewartem Lubartów.

Inauguracyjny mecz zaplanowano na 8 lub 9 sierpnia. Już tydzień później biało-zielonych czeka pierwszy wyjazd do Krasnegostawu, gdzie zmierzą się ze Startem. Jesienna część rozgrywek zakończy się 14 listopada wyjazdowym spotkaniem z Powiślakiem Końskowola.

TERMINARZ RUCHU RYKI

8 sierpnia: Ruch Ryki - Lewart Lubartów
15 sierpnia: Start 1944 Krasnystaw - Ruch Ryki

22 sierpnia: pauza
29 sierpnia: Ruch Ryki - KS Lublinianka
5 września: Łada 1945 Biłgoraj - Ruch Ryki
12 września: Ruch Ryki - Janowianka Janów Lubelski
19 września: Świdniczanek Świdnik - Ruch Ryki
26 września: Ruch Ryki - Tur Milejów
3 października: Tomaszów Lubelski - Ruch Ryki
10 października: Ruch Ryki - Bug Hanna
17 października: Orleńskie Łąki - Ruch Ryki
24 października: Ruch Ryki - Granit Bychawa
31 października: Victoria Łukowa - Ruch Ryki
7 listopada: Ruch Ryki - Orleńskie Łąki - Spolek Radzyń Podlaski
14 listopada: Powiślak Końskowola - Ruch Ryki

mp
RYK



Pogotowie strajkowe w Grupie Azoty. Związkowcy przedstawili twarde żądania

Związkowcy z Puław, Kędzierzyna-Koźla, Polic, Siarkopolu i Tarnowa wystąpili do władz spółki z konkretnymi żądaniami - chcą m.in. podwyżki wynagrodzeń o 1,5 tys. zł netto, odwieszenia zawieszonych zapisów układu zbiorowego, wypłaty nagrody jubileuszowej z okazji 65-lecia puławskiego zakładu oraz powrotu do dialogu społecznego.

Związkowcy mówią „dość!”

Organizacje NSZZ „Solidarność” działające w spółkach Grupy Azoty ogłosiły pogotowie strajkowe i przekazały pracodawcom oficjalne żądania w trybie ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Wspólny komunikat podpisali przedstawiciele związków z Kędzierzyna-Koźla, Polic, Puław,



Związkowcy dali władzom spółki czas na odpowiedź do wczoraj, 20 lipca

Siarkopolu i Tarnowa.

Jak podkreślają związkowcy, decyzja jest efektem – ich zdaniem – wyczerpania możliwości prowadzenia skutecznego dialogu z pracodawcami.

W opublikowanym stanowisku

przedstawiciele NSZZ „Solidarność” przypominają, że przez ostatnie trzy lata pracownicy mieli wykazywać się zrozumieniem dla trudnej sytuacji finansowej Grupy Azoty. Wskazują na zamrożenie wynagrodzeń, spadek ich realnej wartości oraz zawieszenie części zapisów Zakładowych Układów Zbiorowych Pracy, które to miały poprawić sytuację finansową zakładu. Tymczasem spółka w 2025 r. przeznaczyła blisko 100 mln zł na doradców.

- Nie może być akceptowana sytuacja, w której koszty naprawy przedsiębiorstwa ponoszą przede wszystkim pracownicy, podczas gdy ich wiedza, doświadczenie, odpowiedzialność i zaangażowanie pozwalają utrzymać funkcjonowanie spółki w jednym z najtrudniejszych okresów w historii - grzmią związkowcy.

Jak podnoszą, od wielu miesięcy kierują co władz spółki zapytania o sytuację finansową firmy, ale odpowiedzi, które otrzymują, są niezadowolające.

- Odpowiedzi są udzielane wybiórczo, z dużym opóźnieniem, albo nie są udzielane wcale. W wielu przypadkach przedstawiciele pracowników dowiadują się o istotnych decyzjach już po ich podjęciu, co całkowicie pozabawia konsultacje ich rzeczywistego znaczenia - tłumaczą.

Zdaniem związkowców, mimo ponoszonych przez załogę wyrzeczeń, nie doszło do oczekiwanego dialogu z zarządami spółek.

- Nie ma naszej zgody na dalsze przerzucanie kosztów złych decyzji zarządczych na pracowników - podkreślono w komunikacie.

Cztery główne żądania

Przedstawiciele organizacji związkowych sformułowali cztery wspólne postulaty, które – jak zaznaczają – mają stanowić podstawę do powrotu do konstruktywnego dialogu.

Pierwszym z nich jest podwyżka wynagrodzeń zasadniczych o 1500

1500 zł netto takiej podwyżki dla każdego pracownika domagają się związkowcy

zł netto dla każdego pracownika, która miałaby zostać wprowadzona najpóźniej od 1 września 2026 roku, z wyrównaniem od 1 czerwca.

Drugim postulatem jest przywrócenie od 1 września wszystkich zawieszonych zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy.

Związkowcy domagają się również (trzeci postulat) większego udziału strony społecznej w podejmowaniu decyzji dotyczących zmian organizacyjnych. Ich zdaniem wszelkie modyfikacje struktury spółek powinny być wcześniej konsultowane ze związkami zawodowymi, a już wdrożone jednostronnie zmiany – wstrzymane do czasu zakończenia rozmów.

Czwarty postulat dotyczy większej transparentności działań pracodawców, w tym terminowego przekazywania informacji dotyczących sytuacji finansowej przedsiębiorstw oraz polityki płacowej.

Ponadto związkowcy z Puław oczekują m.in. wypłaty nagrody jubileuszowej z okazji 65-lecia zakładu, zaprzestania szykanowania przedstawicieli związków, rozpoczęcia prac nad Taryfikatorem Stanowisk Pracy oraz Tabelą Płac, wprowadzenia dodatku stażowego. Ale to nie wszystko.

- (...) wnioskujemy o przekazanie pełnej kwoty uzyskanej ze sprzedaży DW Jawor na konto Funduszu Socjalnego oraz wypłacenie jej pracownikom w równych częściach do końca sierpnia

2026 r. - czytamy w komunikacie.

Do wspólnej inicjatywy w Grupie Azoty Puławy oficjalnie dołączył Związek Zawodowy Pracowników Ruchu Ciągłego (ZZPRC), Międzyzakładowy Związek Zawodowy „Jedność-Puławy”, Społeczny Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Azotowych „Puławy” oraz Międzyzakładowy Związek Zawodowy Pracowników ZA „Puławy” S.A. (OPZZ) i Związek Zawodowy Inżynierów i Techników Grupa Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. którego przedstawiciele podpisali się pod wspólnym pismem.

Przedstawiciele NSZZ „Solidarność” podkreślają, że ich celem nie jest eskalacja konfliktu, lecz wypracowanie porozumienia zapewniającego – jak wskazują – godne wynagrodzenia, poszanowanie praw pracowniczych oraz rzeczywisty dialog społeczny.

Siedem dni na odpowiedź

Związki zawodowe dały władzom spółki siedem dni na odniesienie się do przedstawionych żądań - do poniedziałku 20 lipca. Niestety, upływał on już po zakończeniu prac nad składem ego numeru naszego tygodnika.

Jeżeli nie dojdzie do porozumienia, organizacje zapowiadają wejście w formalny spór zbiorowy i uruchomienie kolejnych procedur przewidzianych przepisami prawa, włącznie z możliwością przeprowadzenia strajku.

Jak zaznaczono w komunikacie, w spółce Siarkopol spór zbiorowy trwa już od 11 maja tego roku i obecnie znajduje się na etapie mediacji.

Marta Pietró

Kaczyński idzie do Senatu z ugrupowaniem, którego lider pochodzi z Lubelszczyzny

W środę o godz. 13 odbyła się wspólna konferencja prasowa Jarosława Kaczyńskiego oraz lidera Bezpartyjnych Samorządowców Marka Wocha. Prezes PiS ogłosił współpracę swojej partii i środowiska Wocha, który był kandydatem na prezydenta w 2025 roku - w przyszłorocznych wyborach do Senatu. - Porozumieliśmy się z panem Wochem, że będziemy współdziałać w celu wspólnego wystąpienia formacji prawicowych w Senacie - powiedział Kaczyński.



47-letni Marek Woch pochodzi z Kąkolewnicy w powiecie radzyńskim. W 2025 roku był kandydatem na prezydenta Polski. Zdobył zaledwie 18 338 głosów

Jarosław Kaczyński: Jaka to będzie forma - bezpośredni sojusz, czy komitet obywatelski - to już będziemy dogadywać

- Jaka to będzie forma - bezpośredni sojusz, czy komitet obywatelski - to już będziemy dogadywać. Na pewno nie może być tak, że Senat jest miejscem zdominowanym przez lewicę i lewicowych liberałów. Dziś przed całą prawą stroną sceny politycznej stoi problem jed-

ności. Dezintegracja tej sceny prowadzi do zagrożenia, które sprowadza się do tego, że obecny obóz rządzący nie traci szansy na utrzymanie władzy - powiedział Kaczyński cytowany przez Radio Zet.

Grzegorz Rekiel

REKLAMA

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA SIEDZIBA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMAREYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE

hades-biala.pl

- KAMIENIARSTWO

scalpro.pl

- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN

lignart.pl

- KWIACIARNIA

poppyflowers.pl



HADES
Maksymiak i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Mama z dziećmi potrącone przez 27-latkę. Lądowały trzy śmigłowce

W środę wieczorem na drodze pomiędzy Radozkiem a Hutą Dąbrową w powiecie łukowskim rowerzystka przewożąca dwoje małych dzieci została potrącona przez samochód osobowy. Cała trójka z ciężkimi obrażeniami trafiła do szpitali śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Jak informuje asp. szt. Marcin Józwik, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łukowie, zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do dyżurnego łukowskiej komendy w środę przed godziną 19.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierująca samochodem marki Volkswagen Golf 27-letnia mieszkanka gminy Wola Mysłowska najechała na tył jadącego w tym samym kierunku roweru, którym kierowała 30-letnia mieszkanka gminy Krzywda. Kobieta przewoziła w zamocowanym na rowerze siedzisku 2-letniego synka oraz siedzącą w foteliku 4-letnią córkę - przekazał asp. szt. Marcin Józwik.

30-letnia rowerzystka oraz jej dwoje dzieci odnieśli poważne obrażenia ciała. Do ich transportu zadysponowano trzy śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, które przewiozły poszkodowanych do szpitali. Początkowo pojawiła się informacja o czwartej osobie poszkodowanej, jednak po weryfikacji informacji okazało się, iż kobieta nie uczestniczyła w tym wypadku.

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierującej Volkswagenem. Jak ustalono, 27-latką była trzeźwa.

Po wypadku 27-latką została zatrzymana i już usłyszała za-



Cała trójka z ciężkimi obrażeniami trafiła do szpitali śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego (fot. OSP Podosie)



Rowerzystka przewożąca dwoje małych dzieci została potrącona przez samochód osobowy

W akcji wzięły udział: dwie jednostki JRG PSP Łuków, jednostki OSP Podosie, OSP KSRG Fiukówka, OSP KSRG Krzywda. Na miejscu pojawiły się trzy zastępy Zespołu Ratownictwa Medycznego, cztery radiowozy policji

rzut. Za spowodowanie wypadku, gdzie pokrzywdzeni doznali bardzo poważnych obrażeń ciała, grozi jej nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

18 lipca sąd ją aresztował.

mp



W ub. sobotę kobieta, która kierowała autem została aresztowana

Modlimy się o życie i zdrowie mamy i dzieci

W środowym wypadku ucierpiało troje osób: mama i jej dwójka dzieci. Z tragedią nie mogą pogodzić się mieszkańcy Huty Dąbrowej.

- To młoda, wesoła kobieta, zawsze chętna, żeby pomóc innym - mówi jeden z mieszkańców Huty Dąbrowej. Zna ją od lat, ponieważ pomagała swojej mamie w sklepie w Hucie Dąbrowie. Jak wspomina, była osobą dobrze znaną w okolicy, uśmiechniętą i zaangażowaną w życie mieszkańców.

- Często zabierała swoje dzieci i jeździła po okolicy. To były zwykłe, codzienne wyjazdy, takie jak wiele innych. Tym razem wydarzyła się tragedia - opowiada mieszkaniec.

Do wypadku doszło podczas jednej z takich podróży. Kobieta podróżowała razem z dziećmi. Siła zdarzenia była ogromna, co pokazują zdjęcia samochodu i rozmiar zniszczeń. Widok uszkodzo-

nego pojazdu uświadamia, jak potężne było uderzenie.

- Nie pamiętam takiej tragedii w naszej okolicy. To wyglądało dramatycznie. Na miejsce przyleciały aż trzy śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego - wspomina mieszkaniec Huty Dąbrowej.

Po wypadku kobieta trafiła do szpitala. Jej stan oraz zdrowie dzieci są teraz najważniejszym tematem rozmów wśród mieszkańców, którzy z niepokojem czekają na dobre informacje.

- Wszyscy wierzymy, że będzie dobrze. Modlimy się o jej życie i zdrowie, a także o jej dzieci, które również ucierpiały - mówi mieszkaniec.

Dla mieszkańców to ogromny wstrząs. Sąsiedzi podkreślają, że trudno pogodzić się z tym, że w jednej chwili zwykły wyjazd zamienił się w dramat całej rodziny. - To była osoba, którą wiele osób znało i lubiło. Nikt nie spodziewał się, że wydarzy się coś takiego - dodaje mieszkaniec.

mp

Potrzebna krew dla Martyny i jej dzieci!

Po tragicznym wypadku, do którego doszło w Hucie Dąbrowie, trwa walka o zdrowie i życie poszkodowanych. Martyna Dawidek oraz jej dwoje małych dzieci: 2-letni syn i 4-letnia córka wymagają pilnej pomocy.

Obecnie Martyna Dawidek przebywa na Klinicznym Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie przy ul. Dr. Kazimierza Jaczewskiego 8. Rodzina apeluje o pomoc i oddawanie krwi, która może uratować życie poszkodowanych.

Martyna przez lata angażowała się w pomoc innym i wielokrotnie oddawała krew dla potrzebujących. Dziś to ona oraz jej dzieci potrzebują wsparcia ludzi o wielkich sercach.

mp

Pilny apel Skolima: „Martyna Dawidek to moja sąsiadka”

O pomoc dla poszkodowanej w wypadku kobiety i jej dzieci apeluje Skolim. Artysta pochodzi z powiatu łukowskiego.

- Dzisiejsze nagranie do Państwa to mój apel o pomoc. Mianowicie o krew dla Martyny Dawidek, która uległa wypadkowi wraz z dwójką dzieciaków. Martyna Dawidek to moja sąsiadka, cudowna osoba. Trzy domy od niej jest mój rodzinny dom. Martyna też ma tyle lat, co ja. Od dziecka pracowała w sklepie. Walczyła o lepsze jutro. Cudowna osoba. Ostatnio też, jak byłem w rodzinnej miejscowości, to z Martyną się widziałem. Teraz dowiedziałem się, że uległa ciężkiemu wypadkowi.



Przed rokiem Skolim brał udział w niebezpiecznym zdarzeniu na drodze. Samochód marki BMW kierowane przez Skolima wpadło w poślizg i uderzyło w barierki. Artysta nie odniósł obrażeń. Jako przyczynę wypadku wskazała prawdopodobną plamę oleju na drodze. Potem na Instagramie gwiazdora pojawiło się zdjęcie, jak klęczy przed ołtarzem w kościele. Dodał **DZIĘKUJĘ**

Więc, drodzy Państwo, pilnie potrzebna krew. A krew oddajemy dla Martyny Dawidek. Dla Klinicznego Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 w Lublinie. Bardzo Państwa zapraszam. Oddajcie krew całej Polsce i przekazujcie dla Martyny i dla jej dzieciaków, które teraz walczą - mówi na nagraniu Skolim.

Skolim, właśc. Konrad Skolimowski jest nazywany także Królem Latino. Ogólnopolską popularność zdobył w 2022 po wydaniu singla „Wygładasz idealnie”, który w lipcu 2026 został najpopularniejszym polskim utworem w serwisie YouTube w kategorii muzyki rozrywkowej.

Joanna Niećko

Krew można oddawać w punkcie RCKiK w Łukowie przy ul. Józefa Piłsudskiego 15 oraz w innych placówkach Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z przeznaczeniem dla:

**Martyny Dawidek
Kliniczny Oddział Anestezjologii
i Intensywnej Terapii
Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4
w Lublinie
ul. Dr. Kazimierza Jaczewskiego 8**

Dwuletni Antoś walczy z nowotworem.

„Usłyszeliśmy trzy słowa, które na zawsze zmieniły nasze życie”

Jeszcze kilka miesięcy temu największym zmartwieniem rodziców Antosia były zwykłe dziecięce infekcje i codzienne troski. Dziś ich dwuletni synek toczy najważniejszą walkę. Walkę o życie.

U chłopca z Soboli w powiecie radzyńskim zdiagnozowano neuroblastomę IV stopnia z przerzutami. Przed nim kolejne etapy niezwykle wymagającego leczenia, a rodzina prosi o pomoc w sfinansowaniu terapii, która może zmniejszyć ryzyko nawrotu choroby.

Początek marca miał być kolejnym spokojnym miesiącem w życiu rodziny Piekarskich. Wszystko zmieniło się, gdy dwuletni Antoś zaczął coraz częściej skarżyć się na ból brzucha. Niepokój rodziców wzbudziły również nawracające krwawienia z nosa.

- Od początku czuliśmy, że dzieje się coś niedobrego. Z dnia na dzień było coraz więcej pytań, a odpowiedzi wciąż brakowało. Żyliśmy od jednej wizyty lekarskiej do kolejnej, próbując wierzyć, że to nic poważnego - wspomina mama Antosia.

Lekarze zlecali kolejne badania. Każdy wynik prowadził do następnych konsultacji. Ostatecznie zapadła decyzja o wykonaniu biopsji, która miała rozwiązać wszelkie wątpliwości. Kilka dni później rodzina usłyszała diagnozę, której żaden rodzic nie chce usłyszeć.



- Marzymy tylko o tym, żeby Antoś miał szansę dorastać jak każde inne dziecko. Każda wpłata, każde udostępnienie naszej historii daje nam nadzieję, że uda się zapewnić mu leczenie, którego potrzebuje - apelują rodzice

U chłopca z Soboli w powiecie radzyńskim zdiagnozowano neuroblastomę IV stopnia z przerzutami. Przed nim kolejne etapy niezwykle wymagającego leczenia, a rodzina prosi o pomoc w sfinansowaniu terapii, która może zmniejszyć ryzyko nawrotu choroby

Diagnoza, która zmieniła wszystko

Neuroblastoma IV stopnia - złośliwy nowotwór wieku dziecięcego. Choroba zdążyła już dać przerzuty do węzłów chłonnych w jamie brzusznej oraz do szpiku lewej kości biodrowej.

- To były trzy słowa, które odebrały nam spokój i poczucie bezpieczeństwa. W jednej chwili nasze dotychczasowe życie przestało istnieć. Od tamtej chwili liczy się tylko zdrowie naszego synka - mówią rodzice.

Od momentu diagnozy codzienność rodziny całkowicie się zmieniła. Zamiast planować

wspólne wyjazdy czy rodzinne spacerzy, najważniejsze stały się wyniki badań, kolejne cykle leczenia i rozmowy z lekarzami.

Walka trwa każdego dnia

Obecnie Antoś przechodzi intensywną chemioterapię. Leczenie jest bardzo wymagające i wiąże się z licznymi powikłaniami, między innymi małopłytkowością. Chłopiec pozostaje pod stałą opieką specjalistów i regularnie przechodzi kolejne badania.

To jednak dopiero część długiej drogi. Przed małym pacjentem znajdują się następne etapy

terapii, w tym pobranie komórek macierzystych do przeszczepu, operacja usunięcia nadnercza oraz megachemioterapia.

- Każdy dzień przynosi nowe wyzwania. Są chwile ogromnego strachu, ale nie możemy się poddać. Antoś jest niezwykle dzielny i każdego dnia pokazuje nam, czym jest prawdziwa odwaga - mówi mama chłopca.

Rodzina rozdzielona przez chorobę

Większość czasu mama spędza z Antosiem w szpitalu, gdzie wspólnie przechodzą przez kolejne etapy leczenia. Tata pracuje, starając się zapewnić rodzinie stabilność, a ogromnym wsparciem jest babcia, która pomaga opiekować się starszym rodzeństwem.

Choroba dotknęła całą rodzinę. Starsza siostra Zuzia doskonale rozumie sytuację i wspiera

Jak można pomóc?

Wystarczy wejść na stronę i przesłać określoną przez siebie kwotę. Więcej na:

www.pomagam.cancerfighters.pl/zbiorka/antoni-piekarski

Każdy dzień przynosi nowe wyzwania. Są chwile ogromnego strachu, ale nie możemy się poddać. Antoś jest niezwykle dzielny i każdego dnia pokazuje nam, czym jest prawdziwa odwaga - mówi mama chłopca

Nadzieja znajduje się poza granicami Polski

Po zakończeniu leczenia rodzina chce wyjechać z Antosiem do Niemiec. Tam chłopiec miałby otrzymać specjalistyczną szczipionkę, której celem jest zmniejszenie ryzyka nawrotu choroby. Dla rodziców jest to ogromna nadzieja na spokojniejszą przyszłość. Koszt terapii znacznie przekracza jednak możliwości finansowe rodziny.

- Marzymy tylko o tym, żeby Antoś miał szansę dorastać jak każde inne dziecko. Każda wpłata, każde udostępnienie naszej historii daje nam nadzieję, że uda się zapewnić mu leczenie, którego potrzebuje - apelują rodzice.

Dziś najważniejszym celem jest jedno: aby dwuletni Antoś wygrał najtrudniejszy mecz swojego życia i mógł wrócić do dzieciństwa, które choroba odebrała mu zdecydowanie za wcześnie.

mp

Ksiądz podejrzany o molestowanie nieletniego. Prokuratura zawiesza śledztwo

Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskiej postawiła proboszczowi parafii w Sosnowicy zarzut seksualnego wykorzystania małoletniego. Niedawno zostały przeprowadzone badania podejrzanego przez biegłych psychiatrów i biegłego seksuologa.

Ksiądz Sławomir M. proboszczem Parafii Trójcy Świętej w Sosnowicy jest od kilku lat. Wśród części wiernych M. uchodzi za pobożnego, ale nieco starszowieckiego duchownego. Parafia nie ma np. profilu facebookowego, który założyła choćby pobliska parafia pw. Narodzenia NMP w Kodeńcu.

- Pamiętam, jak kiedyś proboszcz skrytykował wiernych, że źle posprzątały kościół. Tak, jakby nie widział, co się dzieje w kraju,

że coraz więcej osób odchodzi od wiary - mówi nasz Czytelnik.

Kuria: Wyjaśnianie sprawy osobistych

Jeszcze w lipcu 2025 roku proboszcz odprawiał msze. Potem zastąpił go inny duchowny.

- Powiedział, że decyzją biskupa będzie u nas przez dłuższy czas. Nie przedstawił się jako proboszcz, nie wyjaśnił, skąd wynika ta zmiana - mówił nam latem 2025 roku jeden z parafian.

- Ksiądz Sławomir pozostaje proboszczem w parafii Sosnowica. Do czasu wyjaśnienia jego osobistych spraw, w parafii będzie go zastępował ks. Łukasz Gomółka - powiedział nam wówczas ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy Diecezji Siedleckiej.

Duchowny, który kieruje parafią w zastępstwie proboszcza, ale formalnie nie pełni tej funkcji,

określany jest mianem administratora.

Potem okazało się, że Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskiej sprawdza, czy proboszcz dopuścił się molestowania nieletniego. Ks. dr Paweł Bielecki, rzecznik prasowy diecezji siedleckiej potwierdził nam wówczas, że ks. Sławomir M. w dalszym ciągu nie pełni funkcji proboszcza, a jego sprawa została przekazana do prokuratury.

Proboszcz usłyszał zarzuty

- Przedstawiono Sławomirowi M. zarzut o czyn 200 par. 1 kk. (seksualnego wykorzystania małoletniego - dop. aut.). Podejrzany nie przyznał się do zarzuczonego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Zarzut dotyczy okresu od 2007 r. do 2009 r. W sprawie nie zastosowano środków zapo-

biegawczych - powiedział nam w maju Marcin Kozak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Na jakim etapie jest śledztwo? W czerwcu zostały przeprowadzone badania podejrzanego przez biegłych psychiatrów i biegłego seksuologa stosownie do ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich.

- Z uwagi na oczekiwanie na opinię biegłych, która w związku z sezonem urlopowym ma być sporządzona do końca sierpnia 2026 roku, sprawa aktualnie została zawieszona. Z uwagi na dobro śledztwa i ochronę praw pokrzywdzonych nie możemy udzielić żadnych bliższych informacji - powiedział nam w ubiegłym tygodniu Kozak.

Grzegorz Rekiel

Z rusztowania, drabiny i drzewa. Seria upadków z wysokości, trzy osoby w szpitalu

Jeden mężczyzna spadł z rusztowania, drugi z drabiny, a trzeci z drzewa. We wszystkich przypadkach interweniowali ratownicy medyczni z Chełma.

Stacja Ratownictwa Medycznego w Chełmie - SP ZOZ we wtorek (14 lipca) opublikowała swoją kronikę wyjazdową.

Trzech mężczyzn poszkodowanych

10 lipca na terenie gminy Chełm mężczyzna spadł z rusztowania.

- ZRM wezwany do 23-latka, który w wyniku upadku z 4-metrowego rusztowania doznał urazu głowy i ręki. Pacjent po utracie przytomności. Po szybkim badaniu urazowym

i zastosowaniu unieruchomienia mężczyzna został przetransportowany do szpitala - informuje Stacja.

Następnego dnia ratownicy otrzymali wezwanie do gminy Rejowiec Fabryczny, gdzie 56-latek spadł z drabiny.

- Mężczyzna po upadku z wysokości około 2 metrów doznał urazu kręgosłupa. ZRM zastosował farmakoterapię i po unieruchomieniu przetransportował pacjenta do szpitala - przekazała Stacja.

Z kolei w niedzielę (12 lipca) zostali wezwani do upadku z drzewa na terenie Gminy Wierzbica. Tam 47-latek spadł z około 3 metrów. Doznał urazu biodra i kończyny dolnej. Po unieruchomieniu ich został przetransportowany do szpitala.

Joanna Niecko

Sześciu kandydatów na jedno miejsce.

Rekrutacyjny boom na Politechnice Lubelskiej i hitowe kierunki

Wśród najczęściej wybieranych kierunków są: energetyka, finanse i rachunkowość i cyberbezpieczeństwo. O jedno miejsce walczyło na nich blisko sześćkoro kandydatów.

Rejestracja na studia stacjonarne pierwszego stopnia na Politechnice Lubelskiej zakończyła się 10 lipca. O przyjęcie ubiegało się ponad 6000 maturzystów. To blisko 17 proc. więcej niż o tej porze w ubiegłym roku.

Do przyjęcia zakwalifikowało się blisko 3600 osób na 30 kierunkach. Te osoby miały czas do 16 lipca na dostarczenie kompletu dokumentów do odpowiednich wydziałowych komisji rekrutacyjnych.

Najpopularniejsze kierunki

Najpopularniejsze kierunki według liczby kandydatów na jedno miejsce to: Energetyka – 5,8; Finanse i rachunkowość – 5,7; Cyberbezpieczeństwo – 5,5; Marketing i komunikacja rynkowa – 4,3; Inżynieria i analiza danych – 4,2; Inżynieria logistyki – 4,2. Z kolei wśród najpopularniejszych kierunków

według liczby zgłoszeń są: Budownictwo – 524; Cyberbezpieczeństwo – 494; Inżynieria i analiza danych – 377; Informatyka – 353; Finanse i rachunkowość – 341; Elektrotechnika – 326; Mechatronika – 314.

Wyniki przedłużonej rekrutacji będą 20 lipca. Jeśli na którymś z kierunków zostaną wolne miejsca, uczelnia uruchomi dodatkową turę rekrutacji.

Joanna Niecko

Te kierunki na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie okazały się rekrutacyjnymi hitami

Tegoroczna rekrutacja na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie podobnie jak na innych uczelniach przyniosła wyraźny wzrost zainteresowania ofertą kształcenia.

Przyszli studenci bardzo chętnie wybierali nie tylko flagową weterynarię, ale także kierunki związane z nowoczesnymi technologiami i pracą ze zwierzętami.

Uczelnia podsumowuje rekrutacyjny sukces. W tegorocznym naborze w Internetowym Systemie Rekrutacji Uniwersytetu

Przyrodniczego zarejestrowało

się 7 428 kandydatów. Wynik pokazał 10-procentowy wzrost w porównaniu do ubiegłego roku, kiedy chęć studiowania na tej uczelni wyraziło 6 688 osób. Na nowo przyjętych studentów studiów stacjonarnych czeka 1680 wolnych miejsc na 42 kierunkach pierwszego stopnia, sześciu kierunkach drugiego stopnia oraz jednolitych studiach magisterskich.

Tradycyjnie największe emocje budziła walka o indeks na weterynarię, gdzie o jedno miejsce ubiegało się aż 11 kandydatów, a sam kierunek zebrał rekordowe 1617 rejestracji. Bardzo mocną pozycję

utrzymały także inne specjalności związane ze zdrowiem zwierząt, bezpieczeństwem oraz nowoczesnymi technologiami.

Kierunki, na które najtrudniej było się dostać (liczba osób na jedno miejsce):

- weterynaria: 11

- analityka weterynaryjna: 9

- kryminalistyka w biogospodarce: 5,2

- geodezja i kartografia: 5,1

- hipologia i jeździectwo: 4,6

Kierunki, które zgromadziły najwięcej zgłoszeń w systemie:

- weterynaria: 1617 rejestracji

- behawiorystyka zwierząt/dietetyka: 307 rejestracji

- geodezja i kartografia: 305 rejestracji

- analityka weterynaryjna: 273 rejestracje

- transport i logistyka: 221 rejestracji

Osoby, które nie znalazły się na listach zakwalifikowanych w pierwszym terminie, tworzą grupę rezerwową i będą kwalifikowane na podstawie listy rankingowej w przypadku zwolnienia się miejsc. Warto również pamiętać, że do 5 sierpnia wciąż otwarta jest rejestracja na niestacjonarne studia na kierunku weterynaria.

Mikołaj Borowiec

Medycyna, zdrowie i co jeszcze? Znamy najchętniej wybierane kierunki na KUL

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II podsumował pierwszą turę rekrutacji na studia I stopnia oraz jednolite magisterskie. Statystyki pokazują bardzo duży wzrost zainteresowania ofertą uczelni. W systemie zarejestrowało się o niemal jedną trzecią więcej chętnych niż przed rokiem.

Jak informuje Magdalena Pranagal, kierownik biura rekrutacji KUL, w tegorocznym naborze w systemie rekrutacyjnym KUL zarejestrowało się dokładnie 10 058 kandydatów, co oznacza wzrost o 32 procent (o 2 413 osób) w porównaniu z rokiem ubiegłym. Przełożyło się to również na wzrost średniej liczby osób ubiegających się o jedno miejsce – z 2,72 w 2025 roku do 3,31 w obecnej rekrutacji.

Najpopularniejsze i najbardziej oblegane kierunki

Liderem pod względem zainteresowania okazał się kierunek lekarski, gdzie o jedno miejsce walczyło ponad 20 chętnych. Absolutnym rekordzistami zostały również pielęgniarstwo oraz pedagogika specjalna. Oba te kierunki podwoiły liczbę zgłoszeń (wzrost o ponad 106 proc.) w stosunku do ubiegłego roku.

Poniżej zestawienie kierunków o najwyższej liczbie kandydatów na jedno miejsce:

- kierunek lekarski: 20,10 os./miejsc (1 608 kandydatów na 80 miejsc)

- pielęgniarstwo: 18,03 os./miejsc (721 kandydatów na 40 miejsc)

- psychologia – wspieranie jakości życia: 9,95 os./miejsc (796 kandydatów na 80 miejsc)

- kryminologia: 5,19 os./miejsc (415 kandydatów na 80 miejsc)

- pedagogika specjalna: 5,10 os./miejsc (153 kandydatów na 30 miejsc)

- prawo: 5,04 os./miejsc (807 kandydatów na 160 miejsc)

Obserwujemy bardzo duże zainteresowanie młodych kierunkami związanymi z medycyną, ze zdrowiem i nauką o nim. Kierunek lekarski wybrało o 50 proc. kandydatów więcej, pielęgniarstwo o ponad 100 proc. więcej niż w roku minionym. Wybiła się również biotechnologia – mówi Monika Stojowska, wicerektor prasowy KUL.

Wysokie wyniki wskaźnika liczby osób na jedno miejsce odnotowały także: sinologia (4,83), filologia angielska (4,49), italianistyka (4,23) oraz prawo w biznesie (4,10).

Mikołaj Borowiec

UMCS: Jakie kierunki były najbardziej oblegane?

W tym roku uczelnia odnotowała wyraźny wzrost zainteresowania swoją ofertą edukacyjną w porównaniu do ubiegłego roku.

Podczas zakończonej 10 lipca pierwszej tury tegorocznej rekrutacji w systemie UMCS zarejestrowano blisko 22,5 tys. zgłoszeń. To o 28 procent więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, gdy odnotowano 17,5 tys. rejestracji. Chęć podjęcia kształcenia na lubelskim uniwersytecie wyraziło również ponad 1400 kandydatów z zagranicy.

Na nowy rok akademicki uczelnia przygotowała niemal 8200 miejsc, w tym ponad 6800 na studiach stacjonarnych, oferując około 100 kierunków oraz blisko 300 specjalności. Dobre wyniki zanotowały tegoroczne nowości w ofercie. Na biologię sportu oraz sztuczną inteligencję w mediach aplikowało średnio sześć osób na jedno miejsce.

Które kierunki cieszyły się największym zainteresowaniem?

Pod względem liczby osób przypadających na jedno miejsce w czołówce

kierunków na studiach I stopnia i jednolitych magisterskich znalazły się:

1. kryminologia: 15,66 os./miejsc

2. psychologia: 13,25 os./miejsc

3. lingwistyka stosowana, spec. angielski z hiszpańskim: 12,56 os./miejsc

4. lingwistyka stosowana, spec. angielski z portugalskim: 9,11 os./miejsc

5. anglistyka: 7,59 os./miejsc

6. administracja i zarządzanie publiczne: 7,38 os./miejsc

7. pedagogika: 7,36 os./miejsc

8. dziennikarstwo i komunikacja społeczna: 6,47 os./miejsc

9. lingwistyka stosowana, spec. angielski z niemieckim: 6,44 os./miejsc

10. sztuczna inteligencja w mediach: 6,05 os./miejsc

Biorąc pod uwagę liczbę rejestracji, najbardziej oblegane były:

1. prawo: 1740

2. psychologia: 1723

3. kryminologia: 1096

4. anglistyka: 987

5. finanse i rachunkowość: 779

6. zarządzanie: 705

7. ekonomia: 648

8. dziennikarstwo i komunikacja społeczna: 582

9. logistyka: 510

10. produkcja medialna: 484

Dobre wyniki zanotowały również tegoroczne nowości. Na biologię sportu oraz sztuczną inteligencję w mediach aplikowało średnio sześć osób na jedno miejsce.

Mikołaj Borowiec

Uniwersytet Medyczny w Lublinie bije rekrutacyjne rekordy

Tegoroczna liczba zgłoszeń na studia stacjonarne jest najlepszym wynikiem w historii uczelni.

„Rekordowe zainteresowanie”

Uniwersytet Medyczny w Lublinie odnotował rekordowe zainteresowanie kandydatów na studia. W zakończonej części rekrutacji na stacjonarne jednolite studia magisterskie oraz studia pierwszego stopnia zarejestrowano 16 593 kandydatów. Średnio w skali uniwersytetu oznacza to, że o jedno miejsce ubiega się ok. 10 osób - przekazał Piotr Lewandowski, rzecznik prasowy UM w Lublinie. Tegoroczny wynik jest najwyższy w historii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. W porównaniu z ubiegłym rokiem liczba rejestracji na studia stacjonarne jednolite magisterskie i pierwszego stopnia wzrosła o blisko 67 procent.

Najwięcej zgłoszeń odnotowano na kierunek lekarski – 4789 rejestracji na 330 miejsc. Sporym zainteresowaniem cieszyły się również: pielęgniarstwo – 2400 rejestracji na 240 miejsc, kierunek lekarsko-dentystyczny – 2145 rejestracji na 90 miejsc, fizjoterapia – 1452 rejestracje na 120 miejsc, analityka medyczna – 1098 rejestracji na 90 miejsc, farmacja – 908 rejestracji na 150 miejsc.

Zaś największą liczbę zgłoszeń w przeliczeniu na jedno miejsce odnotowano na kierunku lekarsko-dentystycznym, bo ponad 22 zgłoszenia na miejsce, na elektroradiologii – blisko 16 zgłoszeń na miejsce, kierunku lekarskim – ponad 13, psychologii – blisko 12, analityce medycznej – ponad 11,5 oraz fizjoterapii – 11,5 zgłoszenia na miejsce.

Wyraźny wzrost zainteresowania widoczny jest nie tylko na kierunkach lekarskich, ale także w przypadku pozostałych zawodów medycznych i kierunków związanych z ochroną zdrowia. Na pielęgniarstwo zarejestrowano ponad dwukrotnie więcej zgłoszeń niż przed rokiem. Znaczące wzrosty odnotowały również m.in. analityka medyczna, dietetyka, elektroradiologia, kosmetologia, ratownictwo medyczne i biomedycyna - dodaje Piotr Lewandowski.

Dane nie obejmują jeszcze rekrutacji na studia niestacjonarne i studia drugiego stopnia, która nadal trwa. Ostateczna liczba zgłoszeń w tegorocznej rekrutacji będzie wyższa.

Uniwersytet Medyczny w Lublinie rekrutuje nie tylko polskich, ale również zagranicznych kandydatów na studia. Wśród nich najliczniejszą grupę stanowią obywatele Stanów Zjednoczonych, Tajwanu, Chin, Pakistanu, Indii i Kanady.

Joanna Niecko

Mieszkaniec Lublina uciekał bussem, a potem pieszo do lasu



Mundurowi już teraz zatrzymali mu prawo jazdy, a auto, którym uciekał, zabezpieczyli na parkingu strzeżonym

W czwartek (16 lipca) dyżurny tomaszowskiej policji otrzymał zgłoszenie, że po drodze krajowej nr 17 przez miejscowość Budy jedzie najprawdopodobniej nietrzeźwy kierujący białym bussem.

Na trasę w kierunku Krynicy skierowani zostali policyjni patrolowcy.

W miejscowości Tarnawatka zauważyli typowany pojazd. Podjęli próbę zatrzymania go, używając sygnarów świetlnych i dźwiękowych. Kierujący nie reagował na ich polecenia, uciekając lokalnymi ulicami. Na bocznej drodze zatrzymał się i pieszo zaczął uciekać w stronę lasu. Tam został zatrzymany przez mundurowych. Okazało się, że



Okazało się, że w organizmie miał prawie 2 promile alkoholu/aut. KPP Tomaszów Lubelski

42-letni mieszkaniec Lublina w organizmie miał dwa promile - informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Joanna Niecko

REG

Medycy z Lublina pracowali nieprzerwanie „od ponad 24 do nawet 70 godzin”. Alarmujące wyniki kontroli NIK

- W Wojewódzkim Pogotowiu Ratunkowym w Lublinie wśród 15 osób objętych badaniem (lekarzy, ratowników medycznych i pielęgniarek/pielęgniarzy) 12 osób w 92 przypadkach pracowało nieprzerwanie od ponad 24 do nawet 70 godzin - informuje Najwyższa Izba Kontroli. Co jeszcze wykazała kontrola?

„Brak lekarzy chętnych do pracy w ratownictwie medycznym”

Najwyższa Izba Kontroli opublikowała informację dotyczącą kontroli systemu ratownictwa medycznego m.in. w Lublinie.

W okresie objętym kontrolą, czyli od 1 stycznia 2023 r. do 1 września 2025 r., w dziewięciu szpitalach niektórzy lekarze pracowali nieprzerwanie na SOR-ach. A więc przez ponad 24 godziny. W skrajnym przypadku – w szpitalu powiatowym w Sulęcinie – pracowali przez 144 godziny, podobnie jak lekarz pogotowia ratunkowego w Radomiu. - Długotrwałe świadczenie pracy dotyczyło także ratowników medycznych. W wojewódzkiej stacji pogotowia w Szczecinie jeden z nich przepracował w miesiącu 456 godzin, co oznacza średnio ponad 15 godzin każdego dnia - dodaje NIK.

Jak podkreśla NIK - przedłużanie dyżurów było możliwe dzięki zatrudnianiu pracowników medycznych na podstawie umów cywilnoprawnych. W ich przypadku, w przeciwieństwie do umów o pracę,

W wojewódzkich stacjach pogotowia ratunkowego w Lublinie oraz Bydgoszczy grafiki pracy dla członków zespołów ratownictwa medycznego ustalano w taki sposób, że „ta sama osoba, w tym samym dniu i o tej samej godzinie kończyła pracę w jednym ZRM i rozpoczynała w zupełnie innym miejscu”

nie stosuje się limitów czasu pracy. - To rozróżnienie funkcjonuje, mimo że fizyczne i intelektualne możliwości świadczenia pracy nie są zależne od rodzaju podpisanej umowy - wyjaśnia NIK.

Obciążenie SOR-ów

Jednak brak lekarzy to tylko jedna strona medalu. Druga to przeciążenie SOR-ów.

- Jak pokazała kontrola przeprowadzona przez NIK, niemal połowa pacjentów, którzy tam trafiali, nie potrzebowała pomocy doraźnej w szpitalnych oddziałach ratunkowych. Spośród osób przewiezionych przez zespoły ratownictwa medycznego ponad sześć na dziesięć nie wymagało dalszej hospitalizacji, a tylko 6,2 proc. pacjentów znajdowało się grupie najwyższego zagrożenia zdrowotnego. Kontrolerzy Izby ustalili, że najwięcej chorych przypadało na dni robocze w porze dziennej, co oznacza, że SOR-y były traktowane jako alternatywa dla kolejek w przychodniach - zaznacza Najwyższa Izba Kontroli.

Czas pracy

Kontrolerzy badali również czas pracy niektórych lekarzy, pielęgniarek i ratowników

medycznych wchodzących w skład zespołów ratownictwa medycznego zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych. Okazuje się, że we wszystkich kontrolowanych dysponentów zespołów ratownictwa medycznego „wielokrotnie świadczyli oni pracę w sposób nieprzerwany powyżej 24 godzin. Skrajny przypadek to lekarz, który w Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego pracował przez 144 godziny, co odpowiada sześciu dobom”. Kontrola ujawniła, że w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie pięciu lekarzy w 74 przypadkach pracowało przez ponad 48 godzin. W skrajnym przypadku - przez 120 godzin, a więc nieprzerwanie przez pięć dni. W czerwcu 2024 roku ratownik medyczny pracował tam w sumie przez 456 godzin. NIK uściśliła, że „to tak jakby pracował przez całą dobę przez 19 dni”.

- W Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Bydgoszczy rekordzista wśród lekarzy pracował przez 72 godziny, w 35 przypadkach ratownicy medyczni przez 48 godzin. W Wojewódzkim Pogotowiu Ratunkowym w Lublinie wśród 15 osób objętych badaniem (lekarzy, ratowników medycznych i pielęgniarek/pielęgni-

rzy) 12 osób w 92 przypadkach pracowało od ponad 24 do nawet 70 godzin - informuje NIK.

Co więcej - w wojewódzkich stacjach pogotowia ratunkowego w Lublinie oraz Bydgoszczy grafiki pracy dla członków zespołów ratownictwa medycznego ustalano w taki sposób, że „ta sama osoba, w tym samym dniu i o tej samej godzinie kończyła pracę w jednym ZRM i rozpoczynała w zupełnie innym miejscu”. O odniesienie się do sprawy poprosiliśmy WPR w Lublinie. Czekamy na odpowiedź.

- A to wszystko zgodnie z prawem. Kierownictwo kontrolowanych stacji pogotowia tłumaczyło, że umowy cywilnoprawne zawarte z tymi pracownikami w żaden sposób nie limitują czasu ich pracy i że członkowie ZRM w trakcie pełnienia dyżurów nie udzielają świadczeń w sposób ciągły, a więc mają czas na wypocinek i regenerację pomiędzy wyjazdami - kwituje NIK.

- Przypadki ciągłej pracy przez ponad dobę wynikały również z braku lekarzy przy jednoczesnych wymaganiach, by zachowana była ciągła gotowość do wyjazdu specjalistycznych zespołów ratownictwa medycznego. Wskazywano również na to, że niektóre osoby pracowały nieprzerwanie przez ponad 24 godziny całkowicie świadomie i dobrowolnie, niejednokrotnie na własną prośbę. Jak tłumaczyły, duża odległość pomiędzy miejscem zamieszkania a miejscem stacjonowania ZRM powodowała, że krótsze świadczenie pracy było dla nich nieopłacalne.

Joanna Niecko

Skontrolowali kilkaset aut. Wśród nich Renault, który w ogóle nie powinien wyjechać na drogę

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego KMP w Lublinie skontrolowali ponad 350 kierujących. Odnotowali 356 wykroczeń, z czego większość dotyczyła przekroczenia dozwolonej prędkości w rejonie przejść dla pieszych.

Wśród zatrzymanych znalazł się 37-latek. Miał orzeczony sądowy zakaz prowadzenia pojazdów i jechał w terenie zabudowanym z prędkością 106 km/h. Z kolei 65-latek wsiał za kierownicę całkowicie niesprawnego technicznie Renaulta. Jego auto miało pękniętą szybę czołową, skorodo-



Większość wykroczeń dotyczyła przekroczenia dozwolonej prędkości w rejonie przejść dla pieszych aut. KMP Lublin

wane progi, całkowicie zniszczone ogumienie oraz uszkodzone oświetlenie. Kierowca stracił dowód rejestracyjny i został ukarany mandatem.

Joanna Niecko

Groźne potrącenie 13-latka na hulajnodze. Głową rozbił przednią szybę osobówki



Badanie alkomatem wykazało, że zarówno kierująca samochodem, jak i nastolatek byli trzeźwi - KPP Świdnik

Do potrącenia doszło we wtorek (14 lipca) na ulicy Racławickiej w Świdniku.

- Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, 66-letnia kierująca samochodem marki Honda doprowadziła do zderzenia z 13-letnim użytkownikiem hulajnogi elektrycznej, który poruszał się po przejściu drogi dla rowerów - informuje aspirant sztabowy Elwira Domaradzka z KPP w Świdniku.

Nastolatek wpadł na maskę auta i rozbił głową szybę czołową. 13-latek trafił do szpitala. Obrażenia, których doznał, nie zagrażają jego życiu i zdrowiu. Miał wymaganą kartę rowerową. Badanie alkomatem wykazało, że zarówno kierująca samochodem, jak i nastolatek byli trzeźwi.

Joanna Niecko

Przez oszustów stracił 130 tys. zł

Mężczyzna znalazł w Internecie reklamę platformy inwestycyjnej i pozostawił swoje dane kontaktowe.

Po pewnym czasie skontaktowali się z nim mężczyźni rzekomi doradcy. Na polecenie oszustów 75-latek zainstalował na telefonie aplikację.

Dzięki nim przestępcy uzyskali możliwość wykonywania operacji finansowych.

- Początkowo pokrzywdzony przełał na wskazane konta około 35 tys. zł. Potem zaciągnął kredyt na rzekome inwestycje. Oszuści

przekonali seniora, że ze względu na ograniczenia nie może przełać większej kwoty na giełdę i powinien przekazać pieniądze w gotówce. Zgodnie z ich instrukcjami mężczyzna wypłacił z banku 80 tys. zł., a następnie przekazał je nieznanemu kurierowi, który odebrał pieniądze przed blokiem - informuje aspirant sztabowy Elwira Domaradzka z KPP w Świdniku.

Pokrzywdzony był zapewniany, że jego inwestycje przyniosą wysokie zyski. Gdy kontakt z rzekomymi doradcami nie doprowadził do wypłaty środków i o sytuacji opowiedział członkowi rodziny, zorientował się, że padł ofiarą oszustwa. Łączne straty wyniosły 130 tys. zł.

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
 x skup bydła x dorosłe
 x byki x skup koni
 x jałówek
 Kom. 511 660 072, 502 690 528
 tel/fax +48 25 797 41 38
 e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
 Stare Kobiątki 106 21-450 Stoczek Łukowski



R E K L A M A

CONTINENTAL
Travel
 Biuro Podróży

Galeria Olimp,
 Al. Spółdzielczości Pracy 34/40

TEL. / FAX 81 532 46 63 | WWW.CONTINENTAL-TRAVEL.PL

REG

Magda pomaga najuboższym na Madagaskarze.

„Dzieci pracują w kamieniołomach za dolara dziennie”

Podczas gdy większość nauczycieli i uczniów korzysta z letniego wypoczynku, Magdalena Kornacka ze Stężycy, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej w Nowej Rokitni, w powiecie ryckim, w gminie Stężycza, postanowiła spędzić wakacje w zupełnie inny sposób.

500 km od stolicy

Zamiast plaży i urlopu wybrała wolontariat na Madagaskarze, gdzie od końca czerwca pomaga mieszkańcom jednej z najuboższych części wyspy. Na co dzień wspiera działalność Fundacji Betel w miejscowości Mampikuny, położonej około 500 kilometrów od stolicy kraju.

Lubi pomagać

Jak podkreśla, decyzja o wyjeździe dojrzewała w niej od dawna. - Pomyśl na wyjazd na wolontariat był od zawsze moim marzeniem. Madagaskar jest krajem, gdzie ubóstwo jest ogromne. Chciałam zrobić coś wartościowego i poznać inną kulturę od środka. Zawsze chciałam pomagać innym, a taki wyjazd daje możliwość zdobycia nowych doświadczeń i spojrzenia na świat z zupełnie innej perspektywy - mówi Magdalena Kornacka.

Mieszka z niepełnosprawnymi

Do wyjazdu przygotowywała się przez kilka miesięcy. - Potrzebowałam czasu, żeby wszystko przeemyśleć, przygotować się organizacyjnie i psychicznie oraz załatwić wszystkie formalności - wyjaśnia. Na Madagaskarze będzie przebywać do 25 lipca. Mieszka razem z podopiecznymi fundacji: dziećmi oraz osobami z niepełnosprawnościami, które z różnych powodów zostały oddane pod opiekę ośrodka i znalazły tam swój dom.

Codzienna pomoc

Codziennosc wolontariuszy niewiele przypomina wakacyjny wypoczynek. Każdy dzień przynosi nowe obowiązki i wyzwania. - Rozwozimy po lokalnych wioskach żywność, przede wszystkim osobom z niepełnosprawnościami. Pomagam także przy organizacji zajęć dla dzieci, angażując się w codzienne obowiązki w ośrodku i wspieram różne działania prowadzone przez misję. Każdy dzień wygląda trochę inaczej, dlatego nasze obowiązki są bardzo różnorodne - opowiada.



Nie brakuje także codziennych zaskoczeń. - Mało kto ma tutaj telefon. Kiedy pokazujemy dzieciom nagrania z ich udziałem, wywołuje to ogromną radość i prawdziwą sensację - opowiada

Spore wyzwanie

Jak przyznaje, wyjazd wymagał opuszczenia własnej strefy komfortu. - To spore wyzwanie. Trzeba przyzwyczaić się do innych warunków życia, klimatu i codzienności. Są momenty wymagające, ale satysfakcja z możliwości pomocy i poznawania nowych ludzi sprawia, że naprawdę warto podjąć ten wysiłek - podkreśla.

Nowe doświadczenie

Choć jest to jej pierwszy dłuższy wyjazd w charakterze wolontariuszki, pomaganie nie jest dla niej niczym nowym. - Wcześniej angażowałam się w różne akcje pomocowe i charytatywne na Kubie oraz Zanzibarze. Odwiedzałam szkoły i miejscowe wioski podczas wyjazdów turystycznych. Jednak taki dłuższy wolontariat to dla mnie zupełnie nowe doświadczenie - mówi.

Za swoje pieniądze

Pobyt na Madagaskarze finansuje w dużej części z własnych środków. - Koszty przelotu i częściowo pobytu pokrywam sama. Posiłki jemy wspólnie z podopiecznymi domu fundacji, dlatego jesteśmy częścią ich codziennego życia - dodaje.

Teraz jest zima

Mimo intensywnej pracy znajduje chwilę na odpoczynek. - Dni są bardzo intensywne, ale jest też czas na rozmowy z innymi wolontariuszami czy poznawanie okolicy. Teraz jest tutaj zima, ale temperatury wynoszą około 20-30 stopni Celsjusza, więc nadal jest bardzo ciepło - uśmiecha się.

Chęć niesienia pomocy

Na miejscu pracuje z grupą wolontariuszy z różnych stron Polski. - Są wśród nas osoby w różnym wieku i z różnym doświadczeniem. Łączy nas jedno: chęć niesienia pomocy i działania na rzecz najbardziej potrzebujących - zaznacza.

Łóżko jest luksusem

Największe wrażenie wywarła na niej codzienność mieszkańców Madagaskaru. To świat diametralnie różniący się od europejskiej rzeczywistości.

- Tutaj życie płynie spokojniej: bez pralek, telewizorów i wielu rzeczy, które dla nas są codziennością. Wiele rodzin mieszka w prostych lepiankach, śpi na matach albo bezpośrednio na ziemi, bo łóżko jest luksusem. Nie mają prądu ani dostępu do bieżącej wody. Bogactwem jest koza czy para wołów, a mimo to uśmiech nie schodzi z ich twarzy. To my powinniśmy uczyć się od nich empatii, wzajem-

nej pomocy, szacunku i wdzięczności - mówi.

Praca od najmłodszych lat

Szczególnie poruszył ją los najmłodszych mieszkańców wyspy.

- Na Madagaskarze edukacja jest płatna i nie jest dostępna dla wszystkich. Dla wielu rodzin szkoła jest wydatkiem, na który po prostu ich nie stać. W efekcie dzieci od najmłodszych lat pracują: sprzedają różne produkty na ulicach, pomagają przy uprawie ryżu, opiekują się młodszym rodzeństwem - opowiada.

Dzieci w kamieniołomach

Najbardziej dramatyczny okazał się jednak widok dzieci pracujących w kamieniołomach.

- Nie wiem, czy są słowa, które mogą oddać ten obraz. Dzieci, które zamiast bawić się z rówieśnikami, od najmłodszych lat pracują w kamieniołomach. Zamiast samochodziku czy lalki mają w rękach młotek. Każdy dzień to ciężka praca, kurz i niebezpieczeństwo. Ich wynagrodzenie to około jednego dolara dziennie. Dzieciństwo powinno być czasem nauki, radości i marzeń, a nie walki o przetrwanie - mówi ze wzruszeniem.

Rozumieją się bez słów

Choć bariera językowa mo-



- Tutaj życie płynie spokojniej: bez pralek, telewizorów i wielu rzeczy, które dla nas są codziennością. Wiele rodzin mieszka w prostych lepiankach, śpi na matach albo bezpośrednio na ziemi, bo łóżko jest luksusem

- Jestem bardzo dumna z syna Franka, bo wraz ze swoją klasą oraz równoległą i rodzicami zorganizował kiermasz ciast. Zebrane pieniądze przekazali na zakup żywności dla dzieci na Madagaskarze. To była dla mnie ogromna niespodzianka. Do końca nic nie wiedziałam o tej akcji - mówi

głaby wydawać się problemem, w praktyce okazuje się mniej istotna. - Kiedy jedziesz do wioski i wręczasz rodzinie worek ryżu, słowa naprawdę nie są potrzebne. Są łzy wzruszenia, szczerzy uścisk dłoni czy przytulenie. Uśmiech i gesty są uniwersalnym językiem, który rozumie każdy. Oczywiście na co dzień pomagają nam osoby znające język malgaski i francuski, ale wiele chwil nie wymaga tłumaczenia. Rozumiemy się bez słów - podkreśla.

Telefon sensacją!

Nie brakuje także codziennych zaskoczeń. - Mało kto ma tutaj telefon. Kiedy pokazujemy dzieciom nagrania z ich udziałem, wywołuje to ogromną radość i prawdziwą sensację - opowiada.

Ryż z fasolą, banany

Wolontariusze jedzą dokładnie to samo, co mieszkańcy.

- Najczęściej jest to ryż z fasolą. Ciekawostką są banany. Jest ich tyle odmian, co u nas ziemniaków. Są banany do gotowania, smażenia i jedzenia na surowo. Każdy smakuje inaczej i jest to naprawdę ciekawe doświadczenie kulinarne - śmieje się.

Syn Franek i jego pomoc!

Na wyjazd bardzo emocjonalnie zareagował jej syn Franek.

- Bardzo mi kibicuje. Mamy codzienny kontakt i już mówi, że kiedyś chciałby pojechać ze mną, żeby pograć z tamtejszymi chłopcami w piłkę. Jestem z niego bardzo dumna, bo wraz ze swoją klasą oraz równoległą i rodzicami zorganizował kiermasz ciast. Zebrane pieniądze przekazali na zakup żywności dla dzieci na Madagaskarze. To była dla mnie ogromna niespodzianka. Do końca nic nie wiedziałam o tej akcji - mówi.

Chce wrócić

Po kilku tygodniach spędzonych na Madagaskarze nie ma wątpliwości, że chciałaby wrócić. - Jeśli tylko będzie taka możliwość i uda się wszystko zorganizować, bardzo chciałabym uczestniczyć w kolejnych wyjazdach. Ten wolontariat utwierdził mnie w przekonaniu, że taka pomoc ma ogromny sens - podsumowuje.

Wyjazd zmienił spojrzenie

Choć do Polski wróci jeszcze w lipcu, doświadczenia z Madagaskaru pozostaną z nią na długo. Jak sama przyznaje, wyjazd zmienił jej spojrzenie na codzienność i przypomniał, że rzeczy, które w Polsce uznajemy za oczywiste: dostęp do szkoły, bieżącej wody czy własnego łóżka w wielu miejscach świata wciąż pozostają marzeniem.

SOBOTA 25 Lipca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (91) **9.45** Komisarz Alex (276): Śmierć informatora **10.40** Ojciec Mateusz (212): Wahadłoko **11.40** Nie bądź ślepy na ślepowrona **12.30** ******* Samotny rewolwerowiec – western USA 1964 **14.05** Wielka Wyprawa Maluchów 2026 **14.45** Okrasa łamie przepisy

15.20 Rozmowy na medal **16.00** Dziedzictwo (989) **17.00** Teleexpress **17.35** Rolnik szuka żony (8) **18.40** Jaka to melodia? **19.30** **19.30** **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (3) Helena trafia do celi z pięcioma innymi więźniarkami. Są nieufne i nie wiedzą, dlaczego wyładowały w jednym miejscu. Bartman zleca Koskowi obserwację sekretarza Poselstwa Danii i jego żony Niny.

21.20 **1917** – dramat wojenny ******* W. Bryt./USA 2019 Reż. Sam Mendes, wyk. George MacKay, Dean-Charles Chapman, Benedict Cumberbatch

23.25 Kroniki Tour de Pologne Women – magazyn **23.35** W otchłani – thriller ****** Kanada/USA 2018 Reż. Pasha Patriki, wyk. Jean-Claude Van Damme, Dolph Lundgren

1.25 Zupa nic – komedia ******* Polska 2021 **3.10** Jancio Wodnik – dramat ******* obyczajowy Polska 1993

TVP 2

5.20 Barwy szczęścia (3357, 3358) (powt.) **6.30** M jak miłość (1923) (powt.) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Górną półką smaku **11.55** Zmiennicy (8): Fartowny dzień **13.05** Panna młoda (153) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – prowadzi. Karol Strasburger **14.35** Kolo fortuny – teleturniej, prow. Agnieszka Dziekan, Błażej Stencel

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Enej – show **16.20** Na dobre i na złe (989) Pacjentem Wilczewskiego zostaje mężczyzna, który ma niedokrwienie jelita i podczas badań przestaje widzieć na jedno oko. Blanka próbuje pomóc młodej matce, która urodziła wcześniaka.

17.15 Panna młoda (154) **18.10** Va banque – teleturniej **18.45** Wyższa Szkoła Jazzy **19.10** Słowo na niedzielę **19.25** Rodzinka.pl (307): Węgorz **20.00** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Grudziądz **22.10** Gabi Drzewiecka zaprasza **23.05** Tulipanowa gorączka ******* – melodramat W. Bryt./USA 2017 Reż. Justin Chadwick, wyk. Alicia Vikander, Dane DeHaan, Christoph Waltz

1.00 Uziemieni – komedia ******* Francja/Belgia 2013 Reż. Alexandre Coffre, wyk. Dany Boon, Valérie Bonneton, Denis Ménochet **2.40** Księżę z innej bajki ******* – komedia romantyczna USA/Kanada 2023

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Nasz nowy dom (362) **12.55** Skok przez płot – film animowany USA/Kanada 2006 **14.45** **★** Małolaty na obozie – komedia USA 2007, reż. Fred Savage, wyk. Cuba Gooding Jr., Lochlyn Munro, Richard Gant, Tamala Jones, Paul Rae, Joshua David McLerran

16.40 Legenda Herkulesa ******* – film sensacyjny USA/Bulgaria/Niemcy 2014 Reż. Renny Harlin, wyk. Kellan Lutz, Gaia Weiss, Scott Adkins Jest synem greckiej królowej i Zeusa, który uwiódł ją, udając jej męża. Herkules dorasta, nie wiedząc, kim jest. Zakochuje się w pięknej Hebe, dziewczynie obiecanej jednak jego bratu. Za sprawą intrygi trafia do egipskiej niewoli.

18.50 Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **20.00** XXXI Festiwal Kabaretu w Koszalinie – program rozrywkowy Polska 2026 **23.30** Szybcy i wścickli 9 ******* – film sensac. USA/Tajlandia/Kanada/Japonia 2021 Reż. Justin Lin, wyk. Vin Diesel, Michelle Rodriguez, Jordana Brewster, Charlize Theron

2.45 Nikita – film sensacyjny ******* Francja/Włochy 1990 Reż. Luc Besson, wyk. Anne Parillaud, Jean-Hugues Anglade, Tchéky Karyo, Jeanne Moreau

TVN

5.00 Nauka jazdy (23) **5.25** Recepta na stary dom (6) – serial dokum. **5.40** Uwaga! (8049) **5.55** Ukryta prawda (1709) **6.50** Kuchenne rewolucje: Garwolin – Pod Orłem **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Na Wspólnej (4248-4251) **13.00** Młode gliny (31) **14.10** Happy Feet: Tupot małych stóp II – film animowany Australia/USA/Nowa Zelandia 2011

16.20 Maverick ******* – western USA 1994 Reż. Richard Donner, wyk. Mel Gibson, Jodie Foster, James Garner

19.00 Fakty **19.45** Uwaga! – magazyn **20.00** Dwoje do poprawki ******* – komedia rom. USA 2012 Reż. David Frankel, wyk. Meryl Streep, Tommy Lee Jones, Steve Carell

22.15 Aline. Głos miłości ******* – film biogr. Francja/Kanada/Belgia/Hiszpania/USA 2020 Reż. Valérie Lemerrier, wyk. Valérie Lemerrier, Sylvain Marcel, Danielle Fichaud, Roc Lafortune Quebec, lata 60. XX wieku. Sylvette i Anglomard witają na świecie swoje czternaste dziecko, Aline. W skromnej rodzinie muzyka odgrywa najważniejszą rolę, a dziewczyna obdarzona jest niezwykle pięknym głosem.

0.45 Sierota – horror USA/Kanada/ ******* Niemcy/Francja 2009 Reż. Jaume Collet-Serra **3.15** Uwaga! – magazyn **3.30** Wallander (2)

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (7) **7.00** New Looney Tunes (4-6) **7.45** ******* Ella zaklęta – film fantasy USA/Irl./W. Bryt. 2004 **9.45** Zgłoś remont (8) **10.55** Bitwa o gości (4) **11.55** Ukryta prawda (1457-1459) **14.55** Szpital św. Anny (29, 30) **16.55** Detektywi (5) **17.55** ******* Step Up IV: Rewolucja – film muz. USA 2012 **20.00** ******* Niebezpieczny – film sens. USA 2021, reż. David Hackl **22.15** ******* Ostatni samuraj – film przyg. USA/Nowa Zelandia/Japonia 2003, reż. Edward Zwick, wyk. Tom Cruise **1.30** ******* Rafa – horror Australia 2010

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (197) **7.00** Galileo (1198, 1199) **9.05** #Jesteśmy-DiaDzieci (338) **9.30** Galileo (1200) **10.35** Mini Galileo (89) **10.55** Galileo (1182, 1183) **13.05** Mini Galileo (25) **13.20** **★** Podróż Guliwera – film przygodowy USA 2010, reż. Rob Letterman, wyk. Jack Black, Jason Segel, Emily Blunt **15.00** Policjantki i policjanci (1396-1400) – serial obyczajowy Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (133-136) – serial krym. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (163, 164): Przemysław Lieske / Kabaret K2 **2.05** STOP Drogówka (356)

TVP Kultura

10.15 ******* Nie do przebaczenia – western USA 1960 **12.25** Kosmos 1999 (15) **13.30** Podróż z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem **14.35** ******* O psie, który jeździł koleją – film przygod. Polska 2023 **16.25** Noce i dnie (8) **17.30** Sztuka jako konieczność. 4. Biennale Mater of Art, Praga 2026 **18.05** ******* Jutrzanek św. melodr. Fr./Włochy 1956 **20.00** ******* Destrakcja – komediodr. USA 2015 **21.50** TVP Kultura na TAURON Nowe Horyzonty – Wrocław 2026 **22.15** ******* Bohater – thriller Iran/Francja 2021

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.03** Informacje **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Stanisław Kulon – świadek Sybiru **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

6.30 Lekkoatletyka: MP w Białymstoku **8.25** Peter Moore **9.05** Piłka nożna: Betlic 1. Liga: Odra Opole – Arka Gdynia **11.10** (L) Piłka nożna: Betlic 2. Liga: Podhale Nowy Targ – Śląsk II Wrocław **13.25** (L) Kolarstwo: Tour de Pologne Women: 2. etap: Włodawa – Lubartów **16.15** (L) Lekkoatletyka: MP w Białymstoku **20.05** Studio **20.15** (L) Żużel: Młodzieżowe Indywidualne MP w Bydgoszczy **22.45** Studio **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Kolarstwo: Tour de Pologne Women: 2. etap: Włodawa – Lubartów

TV Puls

5.30 Dyżur (36) **6.00** Kobra – oddział specjalny (6-8) **9.00** Taki jest świat (30) **9.25** Boso przez świat (74) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (551, 553, 555, 557, 559, 978-982) **20.00** ******* Umysł przestępcy – dramat USA/W. Bryt./Bulgaria 2016, reż. Ariel Vromen, wyk. Kevin Costner, Gary Oldman **22.30** ******* Przetwrać do świtu – thriller USA 2020, reż. Matt Eskandari, wyk. Bruce Willis, Chad Michael Murray **0.10** **★** Czas porachunków – film sens. USA 2022 **2.20** Dyżur (37) **3.00** Taki jest świat (30)

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 26 Lipca

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.35** Sławka większa niż życie (14, 15): Edyta / Obłężenie **10.55** Ojciec Mateusz (213): Odkupienie **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Portret kapłana **13.05** Planeta Ziemia III **14.05** Studio ToP Women **14.10** (L) Kolarstwo: Tour de Pologne Women: 3. etap: Janowiec – Lublin

16.00 Dziedzictwo (990) **17.00** Teleexpress **17.35** Żona dla Polaka (8) – reality show Polska 2024 **18.40** Jaka to melodia? **19.30** **19.30** **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (4) – serial krym. Polska 2024 **21.20** Nie powiesz nikomu? ******* – komedia rom. USA 2019 Reż. Elise Durán, wyk. Alexandra Daddario, Tyler Hoechlin, Sunita Mani Wracając ze spotkania, Emma nawiązuje rozmowę z nieznanym, któremu zdradza sekrety zawodowe i prywatne. Wkrótce spotyka go jako dyrektora w nowym miejscu pracy.

23.00 Kroniki Tour de Pologne Women – magazyn **23.10** Dewajtis (1) – serial kostiumowy Polska 2023 Reż. Filip Zylber, wyk. Maria Pakulnis, Karol Dziuba, Małgorzata Pieczyńska

0.05 **1917** – dramat wojenny ******* W. Bryt./USA 2019 **2.15** W otchłani – thriller ****** Kanada/USA 2018 **4.30** Sprawdzamy

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3360, 3361) – serial obyczaj. Polska 2026 (odcinek powt.) **6.25** M jak miłość (1924) – serial obyczaj. Polska 2026 (odc. powt.) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Dzień z życia artysty (12): Piotr Polk **11.55** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Grudziądz – koncert **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Natalia Przybysz **16.15** Tak to leciało! **17.15** Maxima. Droga na tron (5) – serial biogr. Holan. 2024 **18.15** Rodzinka.pl (294): Duch Dziewczyna Kuby żartuje z jego relacji z matką. Natalia mówi, że Ludwik daje się wykorzystywać Tomkowi. Terapeuta radzi Natalii, by odcięła emocjonalną pępowinę łączącą ją z synami.

18.55 Kocham Cię, Polsko! **20.25** Postaw na milion **21.25** 63. KFPP w Opolu: 45 lat – jubileusz Lady Pank **22.25** Open'er Festival 2026: Podsumowanie – koncert **23.20** Na przekór losowi (7, 8) – serial obyczaj. Włochy/Francja/Niemcy 2024

1.40 Król (3) – serial kryminalny Polska 2020 **2.50** Tulipanowa gorączka ******* – melodr. W. Bryt./USA 2017

Polsat

5.10 Disco gramy! **6.00** Nowy dzień **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** ******* Piotruś Pan – film przygodowy W. Brytania/USA/Australia/Nowa Zelandia 2003, reż. P.J. Hogan, wyk. Jeremy Sumpter, Jason Isaacs, Ludivine Sagnier **13.50** ******* Paddington 2 – film przygodowy W. Brytania/Francja 2017, reż. Paul King, Ben Whishaw, Hugh Bonneville

16.10 Park jurajski – film ******* przygodowy USA 1993 Reż. Steven Spielberg, wyk. Sam Neill, Laura Dern, Jeff Goldblum

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Służące – dramat obyczaj. ******* USA/Indie 2011 Reż. Tate Taylor, wyk. Emma Stone, Viola Davis, Bryce Dallas Howard Skeeter wraca po studiach dziennikarskich do domu w stanie Missisipi. Udaje jej się namówić do zwierzeń czarnoskórą służącą, Aibileen. Ujawniona prawda wstrząsa miejscową społecznością.

23.05 Wystrzałowe wesele ******* – komedia USA 2023 Reż. Jason Moore, wyk. Jennifer Lopez, Josh Duhamel, Lenny Kravitz

1.15 Krucjata Bourne'a ******* – thriller USA/Niemcy 2004 Reż. Paul Greengrass, wyk. Matt Damon, Franka Potente, Joan Allen

3.40 Świat według Kiepskich (393): Moje kiepskie życie **4.40** Disco gramy!

TVN

5.20 Recepta na stary dom (7) **5.40** Uwaga! (8050) **5.55** Ukryta prawda (1710) **6.50** Kuchenne rewolucje: Warszawa – Bar Alpejski **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Co za tydzień (1253) **12.25** Ugotowani (8) **13.35** ******* Wojownicze żółwie ninja: Wyjście z cienia – film przyg. USA/Hongk./Chiny 2016, reż. Dave Green, wyk. Megan Fox, Will Arnett

16.05 Akademia policyjna IV: ****** Patrol obywatelski – komedia USA 1987 Reż. Jim Drake, wyk. Steve Guttenberg, Bubba Smith, Sharon Stone

17.55 Kuchenne rewolucje: Warszawa – Bar Alpejski

19.00 Fakty **19.45** Transformers: Wiek zagłady ******* – film sf USA/Chiny 2014 Reż. Michael Bay, wyk. Mark Wahlberg, Nicola Peltz, Stanley Tucci Po ostatnim starciu Autobotów i Deceptikonów, które ocaliło świat, miasto zostało zrujnowane. Tajna grupa chce przejąć kontrolę nad dalszym biegiem historii.

23.15 Ocean's Thirteen ******* – kom. kryminalna USA 2007 Reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney, Brad Pitt, Matt Damon

1.35 Krzysztof – dramat ******* obyczaj. Polska 2010 Reż. Dariusz Twaróg, wyk. Gabriela Muskała, Wiktold Dębicki, Mateusz Janicki

3.35 Uwaga! – magazyn **3.50** Detektywi (119): Rodzice

TVN 7

7.15 New Looney Tunes (7-9) **8.00** Alvin i wiewiórki: Wielka wyprawa – film anim. USA 2015 **9.50** Ukryta prawda (1460-1464) **14.50** Szpital św. Anny (31, 32) **16.50** Detektywi (6) **17.45** **★** 10000 lat przed naszą erą – film przygod. USA/RPA 2008 **20.00** ******* Tango i Cash – film sensacyjny USA 1989, reż. Andrew Konchalovskiy, wyk. Sylvester Stallone **22.20** ******* Egzekutor – film sens. USA 1996, reż. Chuck Russell, wyk. Arnold Schwarzenegger **0.40** ******* Nostalgia anioła – thriller USA/W. Brytania/Nowa Zelandia 2009, reż. Peter Jackson

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (198) **7.00** Ewa gotuje (476) **7.30** The Americas (4, 5) **9.25** Galileo (1184, 1185) **11.25** Mini Galileo (87) **11.45** ******* Pasażerowie – film sf USA/Australia/Hongk. 2016, reż. Morten Tyldum, wyk. Jennifer Lawrence, Chris Pratt **14.05** **★** Podróż Guliwera – film przygod. USA 2010, reż. Rob Letterman, wyk. Jack Black **15.55** ******* Bez hamulców – film sensac. USA 2012 **17.55** Uroczysko (183-186) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1016-1019) **0.05** STOP Drogówka (357)

TVP Kultura

9.00 Przysłań nad Biblią **9.15** Wspólny dom **9.55** Podróż z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem **10.50** TVP Kultura na TAURON Nowe Horyzonty – Wrocław 2026 **11.25** Kosmos 1999 (16) **12.30** Opole – koncertowe wspomnienia **12.45** 43. KFPP Opole 2006 **14.15** ******* Niedziadek – film przyg. Francja/USA 1988 **16.05** Noce i dnie (9) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.10** Ewa Bem – koncert **20.00** ******* Matka i córka – dramat Wł./Fr. 1960 **21.55** Kulturalni **22.50** Witajcie w krainie Lynchy

TV Trwam

10.30 Puszcza Białowieska – leśny cmentarz **11.00** Głos serca (140) **11.45** W krainie różnorodności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **12.40** ******* Korzenie – film historycz. USA 2023 **13.40** Fatima. Ostatnia tajemnica **15.00** Wiś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TVP Sport

8.25 Piłka nożna: Lechia Gdańsk – Pogoń Grodzisk Mazowiecki **10.30** Grzegorz Mielcarski – moje Porto **11.45** Międzynarodowy Puchar Polski Strongman w Międzyzrzecz **12.45** Studio **12.55** (L) Lekkoatletyka: MP w Białymstoku **17.00** Studio **17.25** (L) Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa: Widzew Łódź – Motor Lublin **20.00** Studio **20.15** (L) Żużel (tow.): Polska – Australia **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Kolarstwo: Tour de Pologne Women: 3. etap: Janowiec – Lublin **0.35** Boks: Efe Ajagba – Charles Martin

TV Puls

6.40 Kobra – oddział specjalny (9) **7.40** Don Matteo: Boski detektyw (3, 4) **9.50** Kurierzy (40, 41) **11.45** **★** Całkowicie nowe przygody Aladyna – komedia Fr. 2018 **13.45** ******* Książę i ja – komedia USA/Czechy 2004 **15.55** ******* Sezon na sąsiada – kom. Fr./Belg. 2023 **18.00** ******* Za jakie grzechy, dobry Boże? – kom. Fr. 2014 **20.00** ******* Tomb Raider – film przyg. W. Bryt./USA 2018 **22.20** **★** Horda – film sens. USA/RPA/W. Bryt. 2020 **0.40** ******* Mściciel – film sens. W. Bryt./Francja/Niemcy/RPA/USA 2004

******* koniecznie ******* zdecydowanie tak ******* możesz **★** nie musisz **★** zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 27 Lipca

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.05** Pogoda Info **8.15** Na kłopoty... Bednarski (7): Nasz człowiek **9.20** Ranczo (92): Radio Mamrot **10.10** Komisarz Alex (277): Wrobić psa **11.05** Ojciec Mateusz (214): Igranie z ogniem **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Planeta Ziemia III (6): Skrajności – serial dok. W. Bryt. 2023 **14.00** Splątane losy (9)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (991) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reporterzy – magazyn **18.25** Akacjowa 38 (920) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** 07 zgłoś się (4)

– serial krym. Polska 1976 Szantażysta żąda od reżysera Suheckiego 300 tys. złotych i grozi, że ujawni kompromitujące go materiały. Ten zgłasza się na milicję, która organizuje zasadzkę.

21.30 Kochając Pabla, ******* nienawidząc Escobara – film biogr. Hiszpania/USA/ Bułgaria 2017 Reż. Fernando León de Aranoa, wyk. Penélope Cruz, Javier Bardem, Peter Sarsgaard

23.45 Sztuka walki Zbigniewa Herberta – film dokumentalny Polska 2023

0.50 Plac Zbawiciela – dramat ******* obyczaj. Polska 2006 **2.50** Samotny rewolwerowiec ******* – western USA 1964

TVP 2

5.00 Rodzinka.pl **5.30** M jak miłość (1802) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3362) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Tour de Pologne – kroniki **11.25** Okrasa łamie przepisy (325) **12.00** Wyższa Szkoła Jazdy (8) **12.35** Kolo fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (154) **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (884): Przesyłka

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (441) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (155) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3362) (odcinek powtórkowy)

20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej

20.55 Postaw na milion **21.50** Na sygnale (879-opis, 880): Co ma wisieć, nie utonie / Nowy, gdzie jesteś? Zespół doktor Reiter jedzie do siłowni, gdzie ćwiczący miał wypadek ze sztangą i doznał uszkodzenia mięśnia sercowego, oplotnej i złamania żebra.

23.00 Skazany na bluesa ******* – film biograf. Polska 2005

Reż. Jan Kidawa-Błoński, wyk. Tomasz Kot, Jolanta Fraszyńska, Maciej Balcar

0.45 Karol, władca Hiszpanii (12) – serial hist. Hiszp. 2015

1.45 Nasz dom w górach (19): Druga szansa – serial obyczaj. Niemcy 2023

2.40 Akacjowa 38 **4.35** Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **8.30** Malanowski i Partnerzy (357, 358): Bolesna miłość / Słodka kotka **9.30** Trudne sprawy (1279, 1280): Adaptacja przepustnicy / Matka i synowie **11.35** Gliniarze (896, 897): Młodsza siostra / Uratuj mnie **13.40** Dlaczego ja? (1526, 1527): Klucz do Twojego serca / Dobra mama – serial fab.-dok. Polska 2026

15.50 Wydarzenia **16.20** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1093, 1094) – serial fab.-dok. Polska 2024

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **20.00** Kingsman: Tajne służby ******** – film sensacyjny W. Bryt./USA 2014 Reż. Matthew Vaughn, wyk. Colin Firth, Taron Egerton, Samuel L. Jackson

22.50 Siedmiu wspaniałych ******* – western USA/Austral. 2016 Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Chris Pratt, Ethan Hawke Remake westernu Johna Sturgesa z 1960 r. Siedmiu rewolwerowców jedzie do wioski na pograniczu amerykańsko-meksykańskim, żeby rozprawić się z bandą opryszków, którzy gniebą wieśniaków.

1.40 Misjonarz ******* – thriller USA 2007

Reż. Dolph Lundgren, wyk. Dolph Lundgren, John Enos III, August Schellenberg

3.35 Ewa gotuje **4.15** Kabaretowa Ekstraklasa

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

WTOREK 28 Lipca

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.05** Pogoda Info **8.15** Kolumbowie (1): Śmierć po raz pierwszy **9.15** Ranczo (93): Wykapany ojciec **10.10** Komisarz Alex (278): Studium zabójcy **11.00** Ojciec Mateusz (215): Gwiazdor **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Przerazająca tajemnica kwiatów **14.00** Splątane losy (10)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (992) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reporterzy – magazyn **18.25** Akacjowa 38 (921) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** 07 zgłoś się (5) **21.40** „Poświęciłem wszystko, życie poświęciłem” – Jerzy Stuhr – film dokumentalny Polska 2024

22.40 Zaginiony w akcji ******* – film sensac. USA 1984 Reż. Joseph Zito, wyk. Chuck Norris, M. Emmet Walsh, David Tress

Grupa amerykańskich komandosów dostaje się do wietnamskiej niewoli. Rząd próbuje ich wydostać, ale bezskutecznie. Pułkownik Braddock postanawia uwolnić kolegów.

0.30 Kochając Pabla, ******* nienawidząc Escobara – film biograf. Hiszpania/USA/Bułgaria 2017

2.45 Nie powiesz nikomu? ******* – kom. romant. USA 2019

TVP 2

5.35 M jak miłość (1803) **6.25** Współnota ponad granicami **6.55** Barwy szczęścia (3363, powt.) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Rodzinka.pl (53, 54): Praca, dom, kanapki / Prawko **12.35** Kolo fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (155) **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (885): Pierwszy dzień reszty twojego życia...

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (442) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (156) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3363) (odcinek powtórkowy)

20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej

20.55 Postaw na milion **21.50** Na sygnale (881, 882)

22.55 Ku'damm 59 (1) – serial obyczaj. Niemcy 2018 Reż. Sven Bohse, wyk. Sonja Gerhardt, Claudia Michelsen, Maria Ehrich

23.50 Pitbull (14) Komisarz Desperski zostaje karnie przeniesiony do komendy rejonowej na Żytniej. W jednostce wojskowej na Bemowie bandyci obezwładniają wartownika i kradną broń z magazynu.

0.45 Karol, władca Hiszpanii (13) – serial hist. Hiszpania

1.45 Nasz dom w górach (20) **2.40** Jednostka 414 – strażniczeki z Nahal Oz – film dokument. Francja 2025

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.30** Malanowski i Partnerzy (360, 361): Śmierć na budowie / Fałszywy wnuk **9.30** Trudne sprawy (1281, 1282): Lepsze życie Marcina / Pełnia życia **11.35** Gliniarze (898, 899): Nigdy Ci nie odpuszczę / Bułgarska konsola **13.40** Dlaczego ja? (1528, 1529): Babcia / Jakie życie taka śmierć

15.50 Wydarzenia **16.20** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1095-opis, 1096) Policjanci zajmują się sprawą śmierci byłej zawodniczki MMA, zamieszanej w aferę dopingową. Policjanci muszą ustalić, czy jej śmierć może mieć związek ze skandalem.

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **20.00** Szybko i wściekle ******* – film sensacyjny USA/Japonia 2009 Reż. Justin Lin, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Michelle Rodriguez

22.15 Ultimatum Bourne'a ******** – film sensac. USA/Niemcy/ Francja/Hiszpania 2007 Reż. Paul Greengrass, wyk. Matt Damon, Julia Stiles, David Strathairn

0.50 Kingsman: Tajne służby ******** – film sensacyjny W. Bryt./USA 2014

Reż. Matthew Vaughn, wyk. Colin Firth, Taron Egerton, Samuel L. Jackson

3.35 Nasz nowy dom **4.55** Disco gramy!

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

TVN

5.15 Recepta na stary dom (8) – serial dok. USA 2021 **5.40** Uwaga! (7730) **5.55** Ukryta prawda (1711) **6.50** Kuchenne rewolucje: Białystok – Zielony Nosorożec **7.45** Dzień Dobry Wakacje – program informac.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (40) **11.25** Kuchenne rewolucje: Warszawa – Bar Alpejski **12.35** Ukryta prawda (1499-1500, 1736) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (120) **16.50** Szpital św. Anny (76) **17.55** Młode gliny (32) – serial krym. Polska 2026

19.00 Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4252) – serial Polska 2026

20.50 Saga Zmierzch: Przed ******* świtem. Część II – film fantasy USA 2012

Reż. Bill Condon, wyk. Kristen Stewart, Robert Pattinson, Taylor Lautner Bella i Edward obserwują rozwój córki. Pojawia się podejrzenie, że Renesmee to nieśmiertelne dziecko, którego urodzenie jest niezgodne z prawem Volturi. Karą może być jej śmierć.

23.15 Transformers: Wiek zagłady ******* – film sf USA/Chiny 2014

Reż. Michael Bay, wyk. Mark Wahlberg, Nicola Peltz, Stanley Tucci

2.35 Co za tydzień – magazyn **3.15** Uwaga! – magazyn

3.35 Kwatery Hitlera (1): Wilczy Szaniec – serial dokumantalny Polska 2019

4.35 Detektywi (120)

TVN 7

6.50 Szkoła (826, 827) **8.45** Ukryta prawda (1349, 1467, 1468) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1132-1134) **13.55** Kryminalni (3) **15.00** Szpital (804, 805) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (517) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (29) **19.00** Ukryta prawda (1540) **20.00** ******* Rafa – horror Australia 2010, reż. Andrew Traucki **21.50** Bez kompleksów (4) **22.50** ******* Skazani na Shawshank – dramat USA 1994, reż. Frank Darabont, wyk. Tim Robbins, Morgan Freeman **1.45** ******* Berek – komedia USA 2018 **3.40** Żyjąc z potworem (10) **4.40** Fachowcy (6)

TVP Kultura

9.00 Wojna domowa (7, 8) **10.30** ******* Niedźwiadek – film przygod. Francja/USA 1988 **12.15** Kultura, Giedroyc i inni **13.45** Kosmos 1999 (15) **14.50** ******* Cham – drama Polska 1980 **16.25** Wojna domowa (9, 10) **18.15** Dźwięk Nowego Jorku **18.55** Rawhide (17) **20.00** ******* Midnight Express – dramat USA/W. Bryt. 1978 **22.05** TVP Kultura na TAURON Nowe Horyzonty – Wrocław 2026 **22.25** ******* Sundown – dramat Meksyk/Fr. 2021 **0.00** Przelomy w muzyce – koncert z okazji upadku muru

TVP Sport

10.00 Piłka nożna: Bruk-Bet Termalica Nieciecza – Ruch Chorzów **12.10** Motocross: MP w Mnišku nad Hnilcom **12.40** Żużel: Młodzieżowe Indywidualne MP w Bydgoszczy **14.40** Piłka nożna: Chojniczanka 1930 Chojnice – GKS Tychy **16.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.25** Magazyn Betclic 1. Ligi **18.55** (L) Piłka nożna: Miedź Legnica – Podbeskidzie Bielsko-Biała **21.05** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.40** Gol **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Lekkoatletyka: MP w Białymstoku **1.25** Boks: Tenshin Nasukawa – Takuma Inoue

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (9, 10) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (98) **8.55** Policjantki i policjanci (532, 533) **10.55** Na ratunek 112 (1130, 1131) **11.55** Dlaczego ja? (1559, 1560) **13.55** Trudne sprawy (791-793) **16.55** Policjantki i policjanci (1410) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (528) **19.00** Policjantki i policjanci (1411) **20.00** Uroczysko (221, 222) **21.00** Sprawiedliwi. Trójmiasto (137) **22.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1020) **23.00** Bez litości: Anioł śmierci – serial sens. USA 2012 **0.55** Love Island. Wyspa miłości (40)

TV Trwam

10.15 Rozmowy niedokończone **11.20** Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.03** Informacje **12.20** Życie lasu. Ptaki **13.05** Życiu powiedzmy tak **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Bądź wierny, idź i pamiętaj **16.10** Santtuarium polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Z wędką nad wodę w Polskę i świat

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (17, 18) **8.00** Kobra – oddział specjalny (10, 11) **10.00** Maria z przedmieścia (77, 78) **12.00** Nie igraj z aniołem (125) **13.00** Wspaniałe stulecie (59) **14.00** Kurierzy (44) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (560, 561) **17.00** Kurierzy (45) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (982, 983) **20.00** ******* Nieuchwytni – film sens. USA 2015 **22.00** ******* Brick Mansions. Najlepszy z najlepszych – film sens. USA/ Hiszp./Fran./Kan. 2014 **23.50** ******* 13. dzielnica – film sensac. Francja 2004

TV stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieiszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieiszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramiuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIAŁSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Ruszysz odważnie po nowe wyzwania i szybko dostrzeżesz okazje do rozwoju. W pracy liczy się inicjatywa, a w relacjach szczerość przyniesie dobre efekty. Weekend sprzyja odpoczynkowi i krótkim podróżom.

BLIŹNIĘTA

Spotkasz osoby, które zainspirują Cię do nowych planów i ciekawych działań. W pracy pojawi się okazja do pokazania talentów, a wieczory sprzyjają odpoczynkowi oraz rozwijaniu pasji.

LEW

Zabłyśniesz pewnością siebie i przyciągniesz uwagę osób, które mogą pomóc w realizacji planów. W uczuciach warto postawić na szczerość, a w finansach unikać impulsywnych decyzji.

WAGA

Znajdziesz kompromis tam, gdzie wcześniej wydawał się niemożliwy. Tydzień sprzyja współpracy, nowym znajomościom oraz rozwijaniu kreatywnych pomysłów. Zadbaj również o regenerację.

STRZELEC

Wykorzystasz sprzyjające okoliczności do realizacji ambitnych planów. Nie bój się nowych wyzwań, bo odwaga zostanie nagrodzona. Weekend zachęci do aktywnego wypoczynku z bliskimi.

WODNIK

Zaskoczysz otoczenie pomysłowością i świeżym spojrzeniem na codzienne sprawy. Warto zaufać intuicji, szczególnie podczas podejmowania decyzji zawodowych. Wieczory sprzyjają relaksowi.

BYK

Odkryjesz, że cierpliwość przynosi lepsze rezultaty niż pośpiech. W finansach warto zachować rozsądek, a w miłości otworzyć się na szczerą rozmowę. Końcówka tygodnia poprawi nastrój i doda energii.

RAK

Zadbysz o równowagę między obowiązkami a życiem prywatnym. Bliscy okażą wsparcie, którego potrzebujesz, a drobne sukcesy zawodowe dodadzą pewności siebie. Weekend przyniesie spokojną atmosferę.

PANNA

Uporządkujesz sprawy, które od dawna czekały na rozwiązanie. Dzięki dobrej organizacji zyskasz więcej czasu dla siebie. W relacjach cierpliwość pomoże uniknąć nieporozumień i napięć.

SKORPION

Pokonasz drobne przeszkody dzięki determinacji i spokojnemu podejściu. W pracy możesz liczyć na uznanie, a w życiu prywatnym pojawi się okazja do ważnej i inspirującej rozmowy.

KOZIOROŻEC

Osiągniesz postępy w sprawach, które wymagały konsekwencji i cierpliwości. Dobra organizacja ułatwi codzienne obowiązki, a serdeczne gesty wzmocnią relacje z najbliższymi.

RYBY

Poczujesz przypływ motywacji do działania i łatwiej uporasz się z zaległościami. W relacjach szczerza rozmowa poprawi atmosferę, a nadchodzący weekend przyniesie chwilę wytchnienia i dobry humor.

POGODA														(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)	
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN			
25		18		26		15		26		15		25		15	
22 km/h		20 km/h		12 km/h		10 km/h		7 km/h		14 km/h		18 km/h			
1007 hPa		1012 hPa		1010 hPa		1006 hPa		1005 hPa		1002 hPa		1007 hPa			
godz. 04:36		WTOREK 21 LIPCA		godz. 20:36		godz. 4:45		PONIEDZIAŁEK 27 LIPCA		godz. 20:27					

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. **Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 03 . 08. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM dwie łąki o pow. 1,96 ha i 0,98 ha o numerach działek 597 i 582 w miejscowości Białka Tel. 602 773 637

SPRZEDAM pole+ łąki+las razem 3,21 Ostrówki tanio.Tel. 516898743

SPRZEDAM XIX w. zabytkowy park w Maruszewcu gmina Borki Tel. 517 650 889

SPRZEDAM PIĘĆ DZIAŁEK budowlanych w Wólce RokickiejTel. 603 348 636

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane Rzeczyca Tel. 506832111

DZIAŁKA BUDOWLANA o pow 14 arów Jasionka k.Parczewa Tel. 517 437 824

DZIAŁKI budowlane, gm. Lubartów, Nowodwór Piaski, Tel. 887 595 057 Tel. 508 673 131

SPRZEDAM działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM halę 340 m2, 36 m długość, 9 m szerokość, 4 m wysoka z dokumentacją. Tel. 694979500 lub 694934748

SPRZEDAM działającą hurtownię środków ochrony roślin w dobrym punkcie w Lublinie Tel. 517 650 889

» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM działki budowlane o pow. 24 ary i 26 arów w Białce przy ulicy do Siedlanowa. Cena 80 tys za działkę Tel. 602 773 637

SPRZEDAM budynek jednopiętrowy z dużą wiatą garażową, działka 0,212 ha, 100 m wzdłuż drogi. Bedlno Radzyńskie dawne PSK Tel. 502 262 704

SPRZEDAM DOM z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul. Zasadnia 41, działka 0,72 haTel. 63 544 057

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garaże Tel. 519 320 457

» SPRZEDAM MIESZKANIE

MIESZKANIE 39 m2, dwa pokoje z kuchnią, z wyposażeniem, Spółdzielcza 13, IV-te piętroTel. 508 890 856

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031



» AUDI

AUDI A4 b7 2015Tel. 664804442

ALUFELGI 16 5x112 DO AUDI A4B8 z ładnymi oponami zimowymi CONTINENTAL 225x55x16 4 szt. Stan bardzo dobry, cena 110 do neg. OK. ADAMOWATel. 604891618

» CITROEN

CITROEN C4 Picasso 2015Tel. 664804442

» FIAT

FIAT FIAT DUCATO CAMPING 2001r grudzień, zarejestrowany, ubezpieczony, cena 48000 zł, Kuchnia, łazienka, WC, solar na dachu. Tel. 662 993 814

» FORD

FORD KUGA 2018 r diesel, 120 km, biały po lifcie, przebieg 145000km, stan bardzo dobry 48000 zł Tel. 662 993 814 Tel. 662 993 814

» HYUNDAI

HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biała perła, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19900zł Tel. 662 993 814

» ROWERY

SPRZEDAM ROWER nowy, z kołami 24, z przerzutkami; nowy z przerzutką, koła 28 Tel. 783 887 990

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM lub zamienię motocykl Yamaha XV535 Virago. Rok produkcji-1994. Zamiana na motocykl starszodawny lub o mniejszej pojemności.Tel. 604350992

» VOLKSWAGEN

VW SHEAN - mini van, 1996 r., mały przebieg, z jednych rąk, poj. 2 tys., benzyna, gaz sekwencyjny, 7 osobowy, cena do uzgodnienia Tel. 604 992 320

VOLKSWAGEN BORA 1,9 diesel 201r 5800złTel. 695 044 079

VW SHEAN - mini van, 1996 r., mały przebieg, z jednych rąk, poj. 2 tys., benzyna, gaz sekwencyjny, 7 osobowy, cena do uzgodnienia Tel. 604 992 320

» SKODA

SKODA Romster Tel. 664804442

SPRZEDAM SKODA FABIA 2007r. 1,2 Clasic w benzynie. Serwisowana, garażowana. pierwsza właścicielka. przebieg 65000. Stan bardzo dobry bez śladów korozji. Cena 11 700 tel 503498251Tel. 503498251

» RENAULT

RENAULT TWINGO 1,2 benzyna 2014 rok, biały 55 tys przebiegu, zarejestrowany, ubezpieczony, stan bardzo dobry, bezwypadkowy, cena 14 500 złTel. 662 993 814

RENAULT SCENIC 2014r, 1,4 benzyna, czarny, bezwypadkowy, cena 24 000 Tel. 662 993 814

SPRZEDAM Renault Megane Grandtour 1,6 benzyna, 2007 r pełna elektryka, stan bardzo dobry. MichówTel. 697190175

» POLONEZ

SPRZEDAM części do Poloneza, różne. Okolice Kamionki. Tel. 727510935

» PEUGEOT

PEUGEOT EkspertTel. 664804442

» OPEL

OPEL MERIVA 2009r 1,6 b stan do jazdy. Tel. 511 069 381

» MAZDA

MAZDA 3, 2010 r, przebieg 140 tyś, benzyna, silnik 1,6, Kamionka, cena do uzgodnieniaTel. 695 665 480

» MITSUBISHI

SPRZEDAM Mitsubishi Space star 2003r 1.6 benzyna cena 4.5 tys zł do uzgodnienia Tel. 694884756

» CZĘŚCI

SPRZEDAM podzespoły do koparki WARYŃSKI K-406 i K-606. Tel. 600 035 040

» INNE

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł ok. Adamowa Tel. 604 891 618

SPRZEDAM samochód Microcar 2015 r 64 000 km przebiegu, bez prawa jazdy, po wymianie rozrządu, tarczy hamulcowych, klocków, nowy akumulator. Cena 28000 zł, motor Yamaha poj. 250 stan bdb. Cena 6800 zł Tel. 508789183

» VOLVO

VOLVO V40, 2017r, przebieg 122 tys, nowe opony, rozrząd wymieniony w 2025 r. Cena do uzgodnieniaTel. 507 105 719



» INNE

KOWADŁO imadło lewarTel. 664804442

POJEMNIKI NA OWOCE miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

» KUPIĘ

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ ciągnik rolniczy Zetor do 80 KM bez tura i przedniego napęduTel. 729 917 601

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAIN, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM. Gorczyca, facelia, łubin itp. Słoma z sezonu 2025. Oddam po kosztach. Tanio. Lubartów. Tel. 725077442

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.

B.M. DOBROWOLSKIE

x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiątki 106 21-450 Stoczek Łukowski



KURKI ODCHOWANE

WWW.KURKI.ODCHOWANE.PL 507 507 671

DOSTAWA GRATIS!

ROSA BROJLERY

GREEN SHELL LEGHORN

PRZY ZAMÓWIENIU 10 SZTUK

OPCJONALNA NA WISNIE WOLU LUB TATARU, PODKARPAŁSKIE, PODKARPATY

PMN AGRO

Stępków 137, gm Dębowa Kłoda
Tel. 83 354 59 56, www.pmnagro.pl

SKUP RZEPAKU

Gęś Stępków Łyniew
tel. 500 088 916 tel. 783 639 042 tel. 661 410 023

SPRZEDAM MAKĘ bezglutenową oraz zwykłą pszeną, górczykę z gryką na poplon i pszenicę. SamokłeskiTel. 506 196 863

SPRZEDAM OWIES ok 4 ton i taśmociąg do obornika i obsypnik 5Tel. 669 768 425

SPRZEDAM DREWNO OPŁAOWE BUKOWE TANIO Dowóz Gratis !!Tel. 515129213

» SPRZĘT

SPRZEDAM ciągnik Ursus C 363 P Gmina KrzywdaTel. 509 502 352



CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13 Tel. 885 906 421

URSUS c360, 83.r, ZETOR 5718 z turem trzysekcyjnym 80r., kosiarka czeska, basen do mleka 320 l, siewnik lejek do nawozu, gwiazdówka piątka, brony piątka, kłacz srokata 4 lata. Tel. 511 249 825

SPRZEDAM tur do c360, bizon rekord Z58, Przyczepa 667799205Tel. 667799205

MECHANIZM różnicowy do bizona komplet sprawny oraz wkład do mechanizmu. Cena 1000 zł. Wołyń Tel. 504314703

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, przetrząsacz konny, przyczepa zbierają-

ca 10/1 górny zaczep, cegłę białą pojedynczą ok. 2 tys. szt Tel. 81 857 41 49 lub 667 668 575

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

SPRZEDAM SPRAWNE SPRZĘTY : BIZON 56 KABINA SIECZKARNIA, BIAŁURUS JUMS3 6KN 1993 ROK, TALERZÓWKA 24 TALERZE, PRASA KOSTKA SIPMA, PŁUG 4 SKIBOWY, SIEWNIK POZNANIAK Z GRUBEREM. OKOLICE ŁĘCZNEJ, WOJ. LUBELSKI Tel. 518494522

ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY 2400 Talerzówka Akpil 2700 Przyczepa jednoosiowa 3400 rozsiewacz motylTel. 515519200

SPRZEDAM CIĄGNIK rolniczy URSUS C330 za dbany, garażowany, bez przecieków, kabina prawie nowa. okolice ŁęcznejTel. 664537574

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, pługi 2ki Grudziądz, siewnik poznaniak, obsypnik, siewnik do nawozu lejek, worki typ big bag, brona talerzowa Akpil 7 Tel. 517 642 344

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

SPRZEDAM przyczepa wywrotka, kopaczka, glebogryzarka, pług 3ka Tel. 512 598 054

TALERZÓWKA 3,15 m szerokości, sortownik do ziemniaków, pług 2ka, rozrzutnik obornika, kultywator, siewnik poznaniak, pług 5ka podorywkowy Tel. 576 922 246

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy i siewny owijkarka do bel, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka, zgrabiarka karuzelowa Tel. 505 071 250

PRASA ZWIJAJĄCA Warfama, rozrzutnik obornika 2 osiowy 6 t, producent Brzezi, cena do uzgodnienia Tel. 93 871 500

ROZRZUTNIK OBORNIKA jednoosiowy stan bardzo dobry Tel. 698 001 820

CZĘŚCI DO KOMBAINU Protektor, Merkator, osie do przyczep, wałek strunowy, przetrząsacz pokosów. Tel. 601 317 018

SPRZEDAM WÓZ konny okolice Biłgoraja Tel. 698 973 555

BALE ROZBIÓRKI, kultywator 2.10 i 2.70; pług 3 i 2, pajak do siana, obsypnik 3, kombajn zbożowy „SAM-PO”, siano i słoma w kostkach, prasa kostka, brony 3, kopaczka konna Tel. 502 243 030

CIĄGNIK c330, bez prawa do rejestracji, wszystko sprawne, w rozliczeniu mogę wziąć glebogryzarkę, cena do uzgodnienia. Tel. 667 769 708

SPRZEDAM PAJĄK DO SIANA, wicherki i kombajn ziemniaczany Anna Tel. 782 281 838

SPRZEDAM ROZDRABNIACZ bijakowy ssąco-tłoczacy Tel. 722364039

SPRZEDAM przyczepę samobieżną, przetrząsacz-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 818525330

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, RE-NAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudzią, odkładanie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

» ROLNICZE

SPRZEDAM silnik PERKINS, betoniarka, silnik PERKINS 3 na części, łuparka hydrauliczna, obrotnica do przyczepy nowa Tel. 607388176



ZWIERZĘTA

ODDAM za darmo dwie suczki dwumiesięczne rasa kundelek średni Tel. 781 987 175

SPRZEDAM KRÓLE rasy sroakacz czarno-biały 5 m-cy cena do uzgodnienia, Gródek Szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM ŻRÓBKI Tel. 505 808 495

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501 956 111

SPRZEDAM prosięta Tel. 730 302 666

WEZMĘ pieska do pilnowania posesji Tel. 503070630

ODDAM za darmo dwie suczki dwumiesięczne rasa kundelek średni Tel. 781 987 175

SPRZEDAM kobyłkę ma 4 lata, jest bardzo tłusta i spokojna, chodzi w wozie i w polu we wszystkim, jest w okolicy Łukowa Tel. 515 616 556



PRACA

» DAM PRACĘ

EMERYTKA lat 74 szuka spokojnej, samotnej osoby bez nałogów, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364



USŁUGI

» BUDOWA, REMONT MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

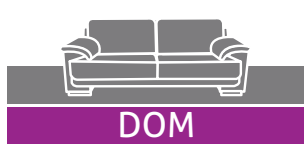
MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

» TRANSPORT

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi Tel. 730 751 941

» SERWIS

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj Tel. 532199173



DOM

» INNE

SPRZEDAM kafle z demontażu kuchni-blachy, drzwiczki i inne. Lubartów. 600zł. Tel. 660232085

SUCHE RĄBANE DRZEWO dębowe, grabowe i brzo-zowe. Brzozowica Duża Tel. 517 961 403

SPRZEDAM BUDĘ dla psabardzo dużą, ocieplaną, używaną w dobrym stanie. Michów Tel. 793 804 513

SPRZEDAM generator prądotwórczy YATO rok 2013 4 tys wat cena do uzgodnienia Tel. 516898743

SPRZEDAM piłę spalinową Husqvarna 450. Do remontu, brak wolnych obrotów. Okolice Kamionki. 400zł. Tel. 727 510 935

PIEC CO na drzewo i węgiel 120m. Cena 5000zł. Tel. 694 966 771 nr.29

» AGD

SPRZEDAM Kuchenka gazowa 4 palniki reduktor z przewodem Biłgoraj Tel. 576203970

ROBOT SPRZĄTAJĄCY Rumba, używany 4 razy, w oryginalnym opakowaniu, cena 500 Parczew Tel. 606926084

ROBOT SPRZĄTAJĄCY Rumba, używany 4 razy, w oryginalnym opakowaniu, cena 500 Parczew Tel. 606926084

KUCHENKA gazowa 4 palniki reduktor z przewodem Biłgoraj Tel. 576203970

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM generator prądotwórczy YATO rok 2013 4 tys wat cena do uzgodnienia Tel. 516898743

PIEC CO na drzewo i węgiel 120m. Cena 5000zł. Tel. 694 966 771

WÓZ ŻELAZNIAK KOMPLETNY DO ODNOWIENIA DO OZDOBY OGRODU ITP. CENA 750ZŁ Tel. 724 312 674

WÓZKOWY ZBIERACZ LIŚCI NA KÓŁKACH, ZACZEPIONY DO TRAKTORA, BARDZO DOBRZE ZBIERA LIŚCIE, WYSCHNIĘTĄ TRAWĘ, INNE LEKKIE ŚMIECI. NOWY!!! CENA 1000ZŁ Tel. 724 312 674

» MATERIAŁY BUDOWLANE

DWUCALAK I CALÓWKA DĘBOWA; DRZEWO OPAŁOWE; CALÓWKA SO-SNOWA I DWUCALAK SO-SNOWY Tel. 880 999 232



ROZMAITOŚCI

SPRZEDAM suche drzewo opałowe Tel. 501 956 111

GROSZEK POLSKI BAR-TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DO-STAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

R E K L A M A



PSYCHOTERAPIA

Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku



Łuków
ul. Rogalińskiego 8



Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38






tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: do-brodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB do-brodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

STUDNIE

Mirostaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74



☎ 608 046 239 ☎ 504 320 592

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **DESZCZOWNIE**
✓ **POMPY CIEPŁA** ✓ **NAWODNIENIA**

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM cebulki żonkili. Okolice Milejowa. Tel. 783761064

SPRZEDAM ULE Tel. 668 343 382

SPRZEDAŻ RZECZY UŻYWANYCH: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiaraki, kraszki, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Bałtony

» **MATRYMONIALNE**
POZNAM normalną kobietę do stałego związku możliwa pomoc lub wspólne zamieszkanie ok Miedzvrzeca Podl Niezależn w średnim wieku Tel. 600 773 807

W
To jest
miejsce na
Twoją
reklamę

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy
ekologiczny
zamiennik węgla
od **1200** zł/t

Brykiet drzewny RUF
od **1499** zł/t
Pellet od **1500** zł/t

» **DOSTĘPNY CAŁY CZAS** «

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia
stretch i bale
do budowy
domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13



Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów, wywóz śniegu

**CAŁE
WOJEWÓDZTWO**

od 8 do 21

514-299-106

A U T O P R O M O C J A



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Wielki krok w walce z rakiem skóry. Lubelski szpital jako pierwszy w Polsce przetestuje nową metodę leczenia

Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli w Lublinie po wdrożeniu i prowadzeniu terapii stosowanej obecnie u pacjentów hematologicznych przygotowuje się do kolejnego etapu: procedury u chorych na czerniaka. Uzyskało właśnie pozwolenie Ministerstwa Zdrowia, tym samym jest pierwszym ośrodkiem w kraju z taką akceptacją w zakresie terapii.

Dla chorych z zaawansowanym nowotworem

Jednym z najpoważniejszych nowotworów skóry jest czerniak. Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej wyjaśnia, że może rozwijać się w obrębie istniejącego znamienia, ale i jako nowa zmiana skórna. Oprócz tego, w porównaniu z częścią innych nowotworów skóry ma większą skłonność do szybkiego wzrostu i tworzenia przerzutów. Dlatego



"Uzyskanie pozwolenia Ministerstwa Zdrowia jest dla naszej placówki ważnym etapem organizacyjnym" aut. UMWL

ważne jest wczesne rozpoznanie i szybkie rozpoczęcie leczenia. Jednym z najważniejszych czynników ryzyka czerniaka jest promieniowanie ultrafioletowe. Chodzi o zarówno naturalne, pochodzące ze słońca, jak i sztuczne, np. z solarium. Niekorzystne są oparzenia słoneczne, intensywne opalanie oraz wieloletnia, powtarzana ekspozycja na promieniowanie UV.

- Nowa procedura medyczna, którą rozpoczniemy stosować naszym Centrum, to jedna z najnowocześniejszych metod leczenia komórkowego chorych na zaawansowanego czerniaka. Jej nazwa: TIL to skrót od Tumor-Infiltrating Lymphocytes, czyli limfocytów naciekających guz.

W uproszczeniu jest to metoda leczenia komórkowego, w której wykorzystuje się własne komórki odpornościowe pacjenta obecne w guzie nowotworowym - mówi dr n. med. Wojciech Legieć, lekarz kierujący Oddziałem Hematologii i Transplantacji Szpiku COZL.

Procedura polega na pobraniu fragmentu nowotworu. Kolejnymi krokami są: wyizolowanie z niego odpowiednich limfocytów, przygotowanie ich i namnożenie w specjalistycznych warunkach, a następnie ponowne podanie pacjentowi. COZL podkreśla, że to leczenie złożone, wymagające bardzo dobrej organizacji, odpowiedniego zaplecza klinicznego, laborato-

ryjnego i dokumentacyjnego.

W Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej program TIL będzie realizowany przy współpracy wielu jednostek szpitala. Wśród nich są: Oddział Hematologii i Transplantacji Szpiku, Oddział Onkologii Klinicznej, Blok Operacyjny, Banku Tkanek i Komórek, Apteka Szpitalna oraz jednostki diagnostyczne.

Oddział Onkologii Klinicznej ma odgrywać ważną rolę w kwalifikacji i prowadzeniu pacjentów z czerniakiem. Oddział Hematologii i Transplantacji Szpiku ma wnieść doświadczenie w zakresie terapii komórkowych, w tym obecnie prowadzonej terapii CAR-T. Połączenie tych kompetencji jest kluczowe dla bezpiecznego przygotowania programu TIL.

- Uzyskanie pozwolenia Ministerstwa Zdrowia jest dla naszej placówki ważnym etapem organizacyjnym. Wdrażanie procedury będzie prowadzone stopniowo, w ramach planowanych badań klinicznych, z zachowaniem wymaganych standardów jakości, dokumentacji i bezpieczeństwa pacjentów - mówi Piotr Matej, dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej.

Joanna Niecko

Krzysztof Bojarski o onkologii



Sejmowa Komisja Zdrowia pracowała nad kluczowymi zmianami w polskim systemie medycznym. W obradach uczestniczył parlamentarzysta z Łęcznej, Krzysztof Bojarski. Członkowie sejmowej komisji skupili się na tematach o charakterze priorytetowym dla polskiej medycyny. Pierwszym z nich było rozpatrzenie uchwały Senatu dotyczącej poprawek do ustawy o Krajowej Sieci Onkologicznej. Wprowadzane obecnie korekty legislacyjne mają na celu przede wszystkim zdecydowane usprawnienie koordynacji opieki nad chorym na każdym etapie terapii. Nowe przepisy mają zlikwidować dysproporcje geograficzne, zapewniając taki sam dostęp do wysokiej jakości procedur ratujących życie, niezależnie od tego, czy chory mieszka w wielkiej metropolii, czy w mniejszej miejscowości na terenie powiatu łęczyńskiego.

Wynalazek naukowców nagrodzony

Naukowcy z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie i Politechniki Lubelskiej pokazali, że z pozostałości rośliny można stworzyć preparat spożywczy.

Ich wynalazek dostał złoty medal i nagrodę specjalną Polskiej Izby Rzeczników Patentowych na 19. Międzynarodowych Targach Wynalazków i Innowacji INTARG 2026 w Katowicach.

Czarnuszka to roślina, która jest ceniona za swoje zdrowotne właściwości. Nasiona zawierają dużo błonnika i związków o działaniu antyoksydacyjnym. Ich zadaniem jest ochrona komórek przed uszkodzeniem.

Na czym to polega?

Badacze lubelskich uczelni sprawdzili, jak wykorzystać wytwórki - to co zostaje po tłoczeniu oleju. Jak wyjaśnia Politechnika Lubelska - zamienili je w proszek o dużym potencjale odżywczym. Kluczem do sukcesu okazało się połączenie dwóch procesów, czyli mikronizacji i kontrolowanej fermentacji. Najpierw wytwórki z czarnuszki zostały zmielone. Potem materiał w odpowiednich proporcjach zmieszano z wodą. Następnie poddano go dwudniowej fermentacji z udziałem kultur bakterii kwasu mlekowego.

W ten sposób uwolniono składniki, które wcześniej były „ukryte” w łupinkach. Ilość

związków fenolowych, czyli roślinnych substancji o prozdrowotnym działaniu, wzrosła blisko 3 razy w porównaniu z surowcem przed obróbką. Nowy preparat w formie proszku wyróżnia się właściwościami antyoksydacyjnymi i składem. Zawiera około 29,9 g białka w 100 g produktu oraz około 32,1 g błonnika pokarmowego.

- Oznacza to, że niemal jedna trzecia masy preparatu stanowi białko roślinne, a kolejna - błonnik wspierający pracę układu pokarmowego i metabolizm. To właśnie dlatego produkt może stać się cennym surowcem dla branży spożywczej. W projekcie ważną rolę odegrali naukowcy z Politechniki Lubelskiej, którzy zbadali strukturę preparatu na poziomie atomowym. Analiza wykazała, że materiał w postaci proszkowej ma strukturę jednolitą i pozbawioną uporządkowanych kryształów. To istotne z punktu widzenia jakości i bezpieczeństwa produktu - wyjaśnia uczelnia.

- Potwierdziliśmy, że w procesie nie powstały niepożądane struktury ani związki, które mogłyby budzić zastrzeżenia w zastosowaniach spożywczych - mówi dr hab. Dariusz Chocyk, prof. uczelni z Wydziału Mechanicznego Politechniki Lubelskiej.

Autorami wynalazku są: prof. Renata Różyło, prof. Grzegorz Gładyszewski (PL), dr hab. Dariusz Chocyk (PL), prof. Dariusz Dziński, prof. Michał Świeca, dr hab. Arkadiusz Matwijczuk, dr inż. Sławomir Gawłowski, dr inż. Monika Wójcik oraz prof. Urszula Gawlik-Dziki.

Joanna Niecko

Nie zostaniesz sam po wyjściu ze szpitala. Lubelska placówka rusza ze specjalnym programem. Udział bezpłatny

Szpital przy al. Krańcickiej uruchamia program opieki długoterminowej i przejściowej. Wsparciem zostanie objętych 180 osób, w tym co najmniej 60 osób z niepełnosprawnościami. Udział jest bezpłatny.

Projekt ma na celu zwiększenie dostępności, jakości i ciągłości opieki nad osobami starszymi, przewlekłe chorymi, osobami z niepełnosprawnościami oraz pacjentami, którzy po zakończeniu hospitalizacji wymagają wsparcia zdrowotnego i opiekuńczego.

- Zależy nam na tym, aby pacjent po wyjściu ze szpitala nie pozostawał sam z problemami zdrowotnymi i ograniczeniami w codziennym funkcjonowaniu. Projekt pozwoli objąć uczestników wsparciem bezpośrednio w ich miejscu zamieszkania, a także przygotować rodziny i opiekunów do sprawowania bezpiecznej i odpowiedzialnej opieki - mówi Piotr Matej, dy-

- Zależy nam na tym, aby pacjent po wyjściu ze szpitala nie pozostawał sam z problemami zdrowotnymi i ograniczeniami w codziennym funkcjonowaniu - mówi Piotr Matej, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie.

rektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie.

Co w ramach projektu?

W ramach projektu dla uczestników zostanie opracowany Indywidualny Plan Opieki. Ma on uwzględnić stan zdrowia, poziom samodzielności, sytuację rodzinną i środowiskową oraz rzeczywiste potrzeby w zakresie dalszego leczenia i funkcjonowania w domu. Przewidziano m.in. pielęgniarstwą opiekę długoterminową domową, rehabilitację i terapię podtrzymującą, wsparcie terapeutyczne i edukacyjne oraz koordynację opieki przez zespół projektowy.

Działania obejmą 150 opiekunów nieformalnych. Chodzi o członków rodzin, osoby bliskie, sąsiadów lub inne osoby, które na co dzień zajmują się osobą chorą, starszą lub niesamodzielną. Tym samym będą mogli skorzystać ze szkoleń, instruktaży praktycznych, poradnictwa specjalistycznego oraz wsparcia psychologicznego. Dostaną materiały edukacyjne, które pomogą im prawidłowo wykonywać czynności pielęgnacyjne i opiekuńcze. Wybranych uczestnikom zostanie zapewniony transport indywidualny typu door-to-door i dowóz posiłków, jeżeli taka potrzeba zostanie wskazana w Indywidualnym Planie Opieki.

Rekrutacja ma być prowadzona w sposób otwarty, z uwzględnie-

niem potrzeb osób starszych, chorych i niepełnosprawnych i. Do projektu mogą zgłaszać się osoby zamieszkujące lub przebywające w Lublinie, które wymagają długoterminowego wsparcia zdrowotnego. Pierwszeństwo udziału mają osoby w wieku 60 lat i więcej, osoby z niepełnosprawnościami, osoby samotne lub posiadające ograniczone wsparcie rodziny, osoby po hospitalizacji w ostatnich sześciu miesiącach oraz osoby zagrożone ponowną hospitalizacją lub koniecznością objęcia opieką instytucjonalną.

Zainteresowani udziałem w projekcie lub jej opiekun powinni wypełnić formularz rekrutacyjny oraz złożyć wymagane dokumenty (do pobrania ze strony www.szpital.lublin.pl - zakładka „Projekty” lub w ochronie szpitala). Można je składać w Sekretariacie Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego przy al. Krańcickiej 100. Projekt jest współfinansowany ze środków unijnych. Jego wartość to blisko 2,5 mln zł.

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CC

Najważniejszy moment w kuchni - robimy kiszone ogórki!!!

Chyba nawet dość szczęśliwie się złożyło, że nasze dwusetne spotkanie nie zbiegło się z jednym z kluczowych momentów w kulinarnym kalendarzu: przygotowaniu rocznego zapasu jednego z największych skarbów polskiej kultury kulinarnej: kiszonych ogórków. Przecież bez kilku słoików w spiżarni prawdziwy Sarmata nie może czuć się bezpiecznie...

Kiszenie jest tak stare, jak gotowanie. Zaczęło się pewnie jakoś przypadkowo, kiedy ktoś niechcący zalał jakimś słonym roztworem któreś warzywo i potem nagle odkrył, że nie tylko przetrwało ono upływ czasu, ale jeszcze stało się smaczniejsze. Zrozumienie i opanowanie procesu fermentacji mlekowej, dobór najlepszych surowców, metod, docenienie walorów nie tylko smakowych, ale i prozdrowotnych, to już kwestia kolejnych setek lat. Znam poważne badania historyczne, które udowadniają, że odkrycia geograficzne i panowanie Brytyjczyków na oceanach były możliwe tylko dzięki temu, że marynarzy karmiono kiszoną kapustą, która ratowała przed szkorbutem. Kisić można w zasadzie wszystko: zawsze mam pod ręką taki czosnek, buraki (najlepszy barszcz z kiszonych!), zielone i czerwone pomidory oraz rozmaite zioła.

Ale dziś oczywiście ogórki, bo właśnie teraz jest na nie szczyt sezonu. Kluczem jest wybór surowca. Jeśli nie mamy z własnego ogrodu, to nie bójmy się na straganie powybrzydzać. Mają być bez wyjątków **jędrne**, co najwyżej **średnie**, ze dwa przegryźmy, żeby sprawdzić, czy nie mają za dużo pestek. Myjemy starannie w zimnej wodzie, usuwamy ogonki. I teraz ważny patent, który zapewni nam, że będą chrupkie: **wkładamy je na co najmniej godzinę do wody z kostkami lodu**. Naprawdę to robi różnicę.

A teraz pozostałe składniki. Musi oczywiście być **koper**. Nie koperek. Cały, nie tylko baldachy, ale i łodygi. Koniecznie

czosnek. Broń Boże jakiegos importowanego, tylko nasz rodzimy. Najlepiej z łupinami. **Chrzan** taki z pola. Potrzebujemy korzeni, które obieramy i kroimy w słupki o przekroju 1 cm. Przydadzą się też w miarę młode liście. Żeby było chrupko i smak złapał nieco głębi, nabieramy też gdzieś trochę liści wiśni, aronii albo porzeczki. Można użyć też liści laurowych.

Kluczem do sukcesu jest **solanka**. Woda - najlepiej źródłana. Zwróćmy uwagę na sól. Koniecznie **kamienna niejodowana**: jod ma duży wpływ na przebieg fermentacji, z reguły niekorzystny. Ja najchętniej używam kłodawskiej. Porcja: **jedna łyżka (ok. 18 gramów) na litr wody**. Zagotowujemy razem i studzimy do temperatury pokojowej.

Słoiki muszą być wręcz sterylnie czyste. Myję

Średnie ogórki, solanka (litr wody/ 18 gramów kamiennej, niejodowanej soli), gałęzie kopru, korzenie i liście chrzanu, liście wiśni albo porzeczki, ząbki czosnku, liść laurowy

je w zmywarce w najwyższej dostępnej temperaturze. Zakrętki jeszcze dodatkowo wygotowuję.

No i teraz działamy. Układamy w słoiku dodatki. Nie podaję jednej proporcji, bo każdy ma własny gust, jeden woli więcej kopru, drugi czosnku, inny nie lubi chrzanu, więc go nie doda. Potem ogórki. Większe ciasno na dół, mniejszymi uzupełniam górę. Ma być gęsto. **Broń Boże zalewa nie może być gorąca, inaczej ogórki się zagniją i zmiękną**. Uważamy, żeby wszystko było w stu procentach przykryte - jeśli np. kawałek ogórka będzie wystawał, może zgnieć.

Słoiki zakręcamy i zostawiamy w pokojowej temperaturze na 3-5 dni, do czasu, aż zaobserwujemy, że płyn wyraźnie zmętniał. Wtedy przestawiamy je w chłodne miejsce (ciemna piwniczka, spiżarnia). Pierwsze przetestować można po miesiącu, ale pełnej „mocy urzędowej” nabierają gdzieś pod koniec września.

Zbigniew Smółko



KRZYŻÓWKA

Obniżka cen towaru	Mezozoiiczny gad	Wystawa sztuki	Złota - to a foryzm		Coś bardzo prostego	Drażek geodezyjny	Trunek w wazie	Czasem na ubraniu
			Ciało ciekłe	Wino z Węgier		Wertepy na drodze		
Poznaję jakiś zawód	14				Nos łosia, żubra	Wyprawa, wyjazd	2	22
Graniczy z Litwą		12				Dzianina na bieliznę		Kropla smutku
Bardzo stare krzesło				Pod kranem		Puste słowo		
Meksykański huragan			5		18	Grzmiał z niej książdz	Placek z twarogu	3
Na część jubilat	Chusta na nodze		Constans w fizyce	Kofta, poeta i satyryk		Słoneczny lub Kazana		Pani z Grecji
			16	Przed laty na dukaty	Dworski taniec			Lubi zimowe kąpiele
Gryzoń futerkowy				9	Produkt z wadami		Arabski możnowładca	
Efekt wypadku, trauma		17		Fotel dla króla		Dawny podatek polski		
Paweł, trener piłkarski	Mebel sypialny			19	Poetycko o zagonie		Bułgaria lub Polska	15
			8	Ojciec jednej Wandy		Bok pudełka zapalek		20

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22